PRENUMERATA
wspólnoty
Zapisy na I kwartał 2024r.
do 20 grudnia
na poczcie lub u listonosza.

**Artur Barciś naszym gościem**

strona 23

Fot.rg

TYGODNIK LOKALNY
# wspólnota międzyrzecka

Podlasianin
28 listopada - 4 grudnia 2023 r. ■ nr 48 (785) ■ Cena 3,99 zł (w tym VAT 5%)

# Będziemy mieli swoje Centrum Nauki!

Fot.rg

**Docelowo SOWA ma powstać na przełomie lutego i marca.**

Paweł Łysańczuk, zastępca burmistrza

**„Strefa Odkrywania, Wyobraźni i Aktywności – SOWA" w pałacu Potockich. We współpracy z Centrum Nauki Kopernik.**

Przeczytaj komentarze na: miedzyrzec.24wspolnota.pl STR. 21

Fot.rg

## Uczniowie z powiatu bialskiego ze stypendiami Prezesa Rady Ministrów

Lista stypendystów.

S. 4

## „Sówki" i „Biedronki" z Międzyrzeca w gronie przedszkolaków

S. 24

# Transportowcy z Międzyrzeca są zakładnikami w Ukrainie.

## Czekają po 12 dni, żeby wjechać do Polski

**„Tyle pomogliśmy Ukrainie, a oni wlepiają nam kary". Nasz transport bez wsparcia polskiego rządu.**

S. R4

Fot.mo

Protestujący przewoźnicy blokują wyjazd ciężarówek z Polski przez przejścia w Korczowej, Hrebennem, Dorohusku i Medyce

# Szpital w Międzyrzecu z nowym sprzętem od WOŚP

Fot.rg

S. 17

Nowe urządzenia kosztowały ponad 300 tys. zł

## Pierwszaki z Szóstki już po pasowaniu

S. 24

Fot.rg

## Maja Sierhej najlepsza podczas II Przeglądu Piosenki Poetyckiej i Poezji Śpiewanej w Tłuśćcu

S. 23

Fot.rg

R E K L A M A

Jakość Bosch to brak kłopotów

Umów się

Bosch Car Service
TECH-PORT
Zaścianki 89, Wysokie
tel. 83 307 00 01

BOSCH Service Car Service

N 635
ISSN 2080-9816 INDEKS 259098
9 772080 981302 48
MDZ

eprasa.pl 2c2f1144c9

S T O P K A

**W wspólnota**

**Adres do korepondencji:**
Redakcja Wspólnoty
ul. Warszawska 13, 21-500 Biała Podlaska
**Dziennikarze:**
Marek Pietrzela
tel. 881 308 107
m.pietrzela@wp.pl
Mateusz Połynka (sport)
tel. 516 019 184
Maciej Maciejuk
redaktor naczelny portalu
bialasiedzieje.pl
maciejuk@24wspolnota.pl
tel. 516 019 185
**Wspólnota Międzyrzecka:**
Radosław Grabowski
tel. 515 895 342
grabowski@24wspolnota.pl
**Reklama:**
**Anna Mokrzycka**
**dyrektor ds. marketingu i reklamy**
tel. 691 782 434
mokrzycka@24wspolnota.pl
**Agata Badziak**
**Specjalista ds. reklamy**
tel. 517 070 803
badziak@24wspolnota.pl
**Izabela Szczygielska**
**Specjalista ds. reklamy**
tel. 791 184 007
wielgosz@24wspolnota.pl
**Skład:**
Krzysztof Pałys
**Wydawca:**
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
**Redaktor naczelny:**
Mateusz Orzechowski
Wygnanów 20, 21-306 Czemierniki
**Księgowość:**
tel. 510 166 892
**Kolportaż:**
tel. 791 193 007
**Druk:**
Seregni Printing Group S.A.

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

TU NADASZ
**OGŁOSZENIE**

**BIAŁA PODLASKA**
**Punkt Opłat**
**Mariusz Maksymiuk**
**ul. Piłsudskiego 12**

**MIĘDZYRZEC**
**Sklep papierniczo-zabawkowy**
**Krzysztof Grzeszczyk**
**ul. Targowa 6**
**(hala targowa)**

**Galeria Finansów Adam Kwiatkowski**
Galeria Międzyrzec,
ul. Nadbrzeżna 2

**Ubezpieczenia JAKAR**
**Tomasz Zaniewicz**
**ul. Żelazna 4, Międzyrzec Podl.**

## PRZERWY W DOSTAWIE PRĄDU

**28 listopada,**
godz. 7.00 - 15.00,Kopytnik (1-3), Stasiówka (1,2)
godz. 8.00 - 12.00, Chotyłów (1)
godz. 9.00 - 15.00, Werchliś (4)
godz. 8.45 - 10.45, Ogrodniki (1)
godz. 11.00 - 14.00, Ogrodniki (3)
godz. 13.30 - 16.30, Ogrodniki (2)

**29 listopada,**
godz. 8.45 - 10.45, Janówka (2)
godz. 9.00 - 15.00, Werchliś (4)
godz. 11.00 - 14.00, Janówka (1)
godz. 13.30 - 16.30, Dokudów (3)

**30 listopada,**
godz. 8.45 - 10.45, Dokudów (2)
godz. 11.00 - 14.00, Dokudów (1)
godz. 13.30 - 16.30, Dokudów (16)

**1 grudnia,**
godz. 8.45 - 10.45, Dokudów (4)
godz. 11.00 - 14.00, Dokudów (15)
godz. 13.30 - 16.30, Dokudów (14)

Tamtędy — HUMOR, SATYRA, UŚMIECH

# Tyle da ci PiS, że nie zdzierżysz!

## Dramat czekania na śmierć

**Biała Podlaska ma sukces. Dzięki pisowskim władzom woj. lubelskiego. To one zadbały o wymianę kadr i wymogły maksymalne oszczędzanie w bialskim szpitalu.**

A jakiż to sukces? Biała Podlaska jest pierwsza w wojewódzkim rankingu na najdłuższe czekanie na wykonanie rezonansu magnetycznego – aż 154 dni. Taką szansę chorym oferuje bialski Wojewódzki Szpital Specjalistyczny.

Dla porównania – średnia wojewódzka wynosi 51 dni, a w LUX MED Diagnostyka Lublin przy ul. Jaczewskiego tylko pięć dni. Biała Podlaska też „wygrywa" w woj. lubelskim pod względem długości kolejki czekających na pierwszą wizytę do onkologa – 80 dni. Średnia wojewódzka 19 dni.

Ciekawe, czy za tymi „sukcesami" stoją władze woj. lubelskiego, które wymogły oszczędności, czy też brak odpowiedniej aparatury i kadr w bialskiej lecznicy, czy „tylko pieniędzy" dzielonych w Lublinie z bardzo dużym dystansem do Białej Podlaskiej?

**Te smutne dane o oczekiwaniach otrzymaliśmy od Onkofundacji Alivia. Z tych zestawień wynika, iż bialskie zakłady pogrzebowe mają solidne wsparcie w Lublinie. Tyle da ci PiS, że nie zdzierżysz!**

## Wazelina po sukcesie

**Bialska opozycja samorządowa nie potrafi docenić historycznego, bezprecedensowego sukcesu miejscowej elitarnej trupy teatralnej.**

Może tak ją przepełnia zawiść lub obawa przed zemstą, jaka nadchodzi wszem i wobec po Drugiej Wielkiej Rewolucji Październikowej, z zapowiadanym wielkim finałem masowej budowy gilotyn.

Okazuje się jednak, że teatralna „Zemsta" jest grana i będzie grana do końca świata i jeden dzień dłużej! To wspaniały manewr przedwyborczy obecnej władzy magistratu. Ludzie lubią komedie, podobnie jak gonitwy na rowerach.

**Czyż ta władza nie zasłużyła na kupienie kina z błędną nazwą „Merkury"? Po nabyciu kina trzeba szybko przerobić szyld na kinoteatr o nowej, lepszej nazwie - „Zemsta".**

## Toaletowy Rambo

**Pracownicy Gminnego Ośrodka Kultury i Oświaty w Wisznicach ogłosili na Facebooku, że ze względu na dewastację toalety publicznej mieszczącej się w budynku kina,"zostaliśmy zmuszeni do jej zamknięcia. Do odwołania".**

Nie podali, po jakim filmie brutal wyżył się na baterii łazienkowej, pewnie nie po romansie.

Aktywny internauta pan Jan od razu odpowiedział innym ogłoszeniem: „Awaria. Prosimy załatwiać się na własną rękę". Posypały się posty z żądaniem zamontowania kamer w toalecie, aby można było wyeliminować dewastację. Wójt oponował, że prawo na to nie pozwala.

**Internauci jednak w większości opowiadali się za kamerami... Bo byłoby jawnie i przejrzyście, a przy okazji ślicznie.**

## PODPATRZONE

Fot.Autor

**W czasach salonów łatwo o szok, gdy wyrostki albo przypadek odklejają fragmenty napisów...**

## Samorządowa ślepa uliczka

**Oglądanie transmisji z sesji bialskiej Rady Powiatu jest męczarnią. Chyba chodzi o odstraszanie internautów od śledzenia samorządu na zakrętach pseudodemokracji.**

Oglądają zatem te obrady pewnie tylko osoby, które muszą z obowiązku. Ledwie 12-19 osób. Mniej niż radnych (23). To obraz uwiądu błogosławionej samorządności, która zagubiła pamięć o wyborcach.

Sztuką jest czekać i wstrzelić się w początek sesji. Obrady miały zacząć się w środę o godz. 12.00. Na kanale YouTube powiatu bialskiego jednak nie było żadnej wiadomości do godz. 12.06. Potem pojawiła się zapowiedź „Transmisja rozpocznie się niebawem".

„Niebawem" jednak długo nie nadchodziło. Wreszcie o 12.18 rozległ się głos przewodniczącego:

- Serdecznie witam osoby. Wybaczcie, że na siedząco. Jakieś przeziębienie mnie... - mówił. Nie przeprosił ani nie wyjaśnił przyczyn opóźnienia.

Długo trwało witanie władz, dyrektorów i wicedyrektorów, a nawet nowej stażystki. Później były serie głosowań nad uchwałami. Dobrze, że pojawiały się ich tytuły. Żadnych jednak wyjaśnień dla wyborców, dla internautów o treści, celu i efektach tego ustawodawstwa. Żadnych pytań ze strony radnych, żadnej dyskusji.

Ożywienia nawet nie było przy uzupełnianiu składu komisji przeprowadzającej konkurs na stanowisko wicedyrektora międzyrzeckiego szpitala do spraw medycznych. Miało być pięć minut przerwy, wyszło dziewięć, rada zastygła na kilka minut, bo nie wrócił starosta. Przewodniczący uznał, że „niestosownie" jest ogłaszać wyniki głosowania pod nieobecność starosty zgłaszającego kandydatów... Wszyscy kandydaci dostali po 23 głosy. Podobnie wszystkie uchwały były przyjęte jednogłośnie.

**Przewodniczący i jego zastępca jako nadleśniczowie ożywili się przy przyjmowaniu bliskiego im stanowiska dotyczącego ustanowienia „Roku 2024 Rokiem Lasów Polskich w Powiecie Bialskim". Wielkimi literami pisane.**

*Marian Empi*

## CO, GDZIE, KIEDY?

**GRU 3 niedziela**
3 XII, Sala Widowiskowa ul. Brzeska 41 w Białej Podlaskiej. Godz. 17. Występ pt. „Juvenalia", grupa Polskiego Baletu Narodowego w choreografii Krzysztofa Pastora.

**GRU 6 środa**
**6 XII, Sala Widowiskowa ul. Brzeska 41 w Białej Podlaskiej. Godz. 9, 11 i 17. „Gdy pierwsza gwiazdka zaświeci" - spektakl warszawskiego Teatru Banasiów. Bilety - 25 zł.**
W POLECA!!!

**GRU 16 sobota**
16 grudnia, plac Wolności w Białej Podlaskiej. Jarmark Bożonarodzeniowy. Sztuka ludowa, rzemiosło artystyczne, ozdoby świąteczne oraz produkty wytwarzane tradycyjnymi metodami. Szczegółowe informacje oraz zgłoszenia w Centrum Informacji Turystycznej i Kulturalnej w Białej Podlaskiej. Formularz zgłoszeniowy dostępny na stronie www.cit.bialapodlaska.pl

**LUTY 10 sobota**
10 II, godz. 19, Teatr Wielki, Opera Narodowa w Warszawie. „Traviata" - opera w czterech aktach. Wyjazd do Warszawy o godz. 14 z parkingu starostwa, organizowany przez Bialskie Centrum Kultury. Koszt - 200 zł. Informacje: 83 341 67 05, 887 300 555.

„Gdy pierwsza gwiazdka zaświeci"

## INFORMATOR

### URZĘDY

**STAROSTWO POWIATOWE W BIAŁEJ PODLASKIEJ**
Ul.Brzeska 41
Tel.83 341 66 70

**URZĄD MIASTA BIAŁA PODLASKA**
Ul.Marszałka J. Piłsudskiego 3
Tel. 83 341 61 00

**URZĄD MIASTA MIĘDZYRZEC PODLASKI**
ul. Pocztowa 8
Tel. 83 372 62 10

### ZDROWIE

Niepubliczna Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna, Centrum Psychoterapii i Rozwoju LUSTRO
ul. Stanisława Moniuszki 28, 21-500 Biała Podlaska
Tel. 578 604 204

**APTEKA - CZYNNA CAŁĄ DOBĘ**
Ul. Sidorska 2K, Biała Podlaska
Tel. 83 343 25 24

### USŁUGI

**MOTORYZACJA**

Sklep Motoryzacyjny „AUTO-CAR"
ul. Staromiejska 40, Międzyrzec Podlaski
Tel. 725 560 760

Auto Szyby Amex Jacek Zieliński
ul. Janowska 71a, Biała Podlaska
tel. 600 093 558

Sklep Motoryzacyjny PHU Autocentrum
ul. Lubelska 35, 21-560 Międzyrzec Podlaski
Tel. 793 156 535

**NAPRAWY**

NaprawLaptop - serwis i usługi informatyczne
ul. Marsz. J. Piłsudskiego 27/3
21-500 Biała Podlaska
Tel. 606 486 528
www.naprawlaptop.pl

**FINANSE**

RACHMISTRZ
BIURO RACHUNKOWE MICHAŁ ZANIUK
Plac Szkolny Dwór 20/1
21-500 Biała Podlaska
Tel. 500-897-098
rachmistrz.prosta@gmail.com

**UBEZPIECZENIA**

Agencja Pośrednictwa Ubezpieczeniowego/Punkt Opłat
EUREKA Ewa Wawryszczuk
ul. 11 Listopada 63, 21-200 Parczew
Tel. 83 354 21 07, 604 951 421
ul. Rynek 52, 21-580 Wisznice
Tel. 604 951 492, 798 461 461
www.ubezpieczeniaparczew.com

**USŁUGI POGRZEBOWE**

Dom Pogrzebowy Hades Maksymiuk i Wspólnicy
Aleja Jana Pawła II 25,
21-500 Biała Podlaska
Lecha Kaczyńskiego 1A,
21-560 Międzyrzec Podlaski
Tel.:83 344 35 24

**WETERYNARZ**

Gabinet Weterynaryjny MIŁOVET
Paulina Miłosz
ul. Lubelska 92A
21-560 Międzyrzec Podlaski
tel. 508 264 250

**INNE**

Pomoc drogowa 24/7
Przeprowadzki
507 198 130

BIA

eprasa.pl 2c2f1144c9

KOMENTARZE INTERNAUTÓW

# „Zemsta"

**Ogromnym sukcesem okazał się spektakl „Zemsta" w wykonaniu m.in. miejskich urzędników, w tym prezydenta Litwiniuka w roli Papkina. Bo oprócz dobrej zabawy i uśmiechu, można było również wesprzeć finansowo stowarzyszenie Wspólny Świat.**

**Danuta:** Jestem dumna z pracowników MAGISTRATU. Aktorstwo doskonałe. Mam nadzieję na powtórkę repertuaru. BRAWO!
**Irena:** Zdobywcą Oskara jest...
**Magda:** Piękna gra aktorska. Brawo, Brawo, Brawo!
**Grażyna:** Super!
**Teresa:** Brawo, brawo, brawo!
**Martynka:** Super, brawo. Nie ma takiego prezydenta w żadnym mieście, jak w naszym!
**Barbara (do Martynki):** Zgadzam się!
**Zbigniew:** Jestem pod ogromnym wrażeniem, szacunek dla całej ekipy.
**Anna:** Pan prezydent to osoba bardzo kreatywna... gratuluję kolejnego sukcesu!
**Krystyna:** Rewelacja, wyśmienita gra, brawo!
**Róża:** Super gra aktorska, gratulacje.
**Marta:** REWELACJA, AKTORSTWO PIERWSZA KLASA.
**Grażyna:** Widziałam... wspaniała gra aktorska. Jestem pod wrażeniem.
**Teresa:** SUPER, JESZCZE RAZ SUPER. Dziękuję za wspaniały spektakl.
**Alina:** Byłam, widziałam. Wspaniały spektakl, gra aktorów na najwyższym poziomie. Wyrazy uznania. Brawa, brawa.
**Maria:** Gratulacje. Byłam i widziałam.
**Anna:** Byłam, super występ, podziwiam grę wszystkich aktorów, ale Papkin i Wacław - rewelacja.
**Ewa:** Rewelacyjny spektakl.
**Tomek:** Kiedy będzie powtórka????

*W*

Darowizna, której nie było

# Komedia pomyłek z przejmowaniem kina

**„Komedią pomyłek" nazywa radny próbę nabycia przez miasto kina Merkury. Uzasadnienie projektu uchwały Rady Miasta w tej sprawie zawiera bowiem mijające się z prawdą zapewnienie o zgodzie województwa mazowieckiego na darowanie działki, na której ów przybytek stoi...**

Przed tygodniem w tekście „Kupowanie kina Merkury na łapu-capu" przedstawiliśmy nowy konflikt w bialskim samorządzie. Opisaliśmy, że większość radnych z opozycji nie zgodziła się na m.in. szybkie przyjęcie uchwały o przejęciu od samorządu woj. mazowieckiego budynku tego kina.

Wspomniana uchwała miała wyrażać zgodę na „nabycie na rzecz Gminy Miejskiej Biała Podlaska nieruchomości gruntowej, zabudowanej, oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków numerem ewidencyjnym 2259/2 o pow. 0,2877 ha, stanowiącej własność Województwa Mazowieckiego w wieczystym użytkowaniu Instytucji Filmowej MAX-FILM Spółka Akcyjna z siedzibą w Warszawie".

Fot. Marek Pietrzela

**Karol Sudewicz,** radny PiS

**Czuję się oszukany**

**- Będę domagał się wyjaśnienia, dlaczego w ten sposób okłamuje się radnych. Zastanawia mnie również pośpiech w przygotowaniu tak ważnych uchwał, od kilku lat wnioskujemy jako radni o zabezpieczenie środków w budżecie na infrastrukturę kultury na osiedlu „Za torami". Jak już wcześniej wspominałem, potrzeba jasnej wizji rozwoju kultury w mieście i przygotowania strategii, w oparciu o którą będą realizowany kolejne inwestycje. Jako radni i mieszkańcy chcemy wiedzieć: co, gdzie, za ile i z jakich środków będzie realizowane, a tymczasem wciąż mamy wiele niewiadomych i żadnych konkretów. Na komisji wnioskowałem o szersze konsultacje społeczne, w godziwych warunkach z zaproszeniem zainteresowanych**

W bialskim uzasadnieniu widniało zapewnienie: „Według wstępnych ustaleń Województwo Mazowieckie zobowiązało się przekazać Gminie Miejskiej przedmiotową nieruchomość w formie darowizny, natomiast prawo użytkowania wieczystego wraz z własnością budynku zostanie nabyte odpłatnie od Instytucji Filmowej MAX-FILM Spółka Akcyjna". Wartość rynkowa nieruchomości została określona przez rzeczoznawcę majątkowego na 1,04 mln zł.

## Prawdopodobnie bialscy urzędnicy pomylili działki...

Marta Milewska, rzecznik prasowy Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego wyjaśniła nam:

„W 2018 r. Prezydent Miasta Biała Podlaska zwrócił się z prośbą o przekazanie nieruchomości położonej w Białej Podlaskiej przy ul Brzeskiej w drodze darowizny. Wyjaśnić trzeba, że wcześniej działka 2259 została podzielona na działki nr 2259/1 i 2259/2, a następnie w 2018 r. Spółka Max-Film sprzedała prawo użytkowania wieczystego gruntu stanowiącego działkę 2259/1 na rzecz Gminy Miejskiej Biała Podlaska. Zarząd Województwa Mazowieckiego wyraził zgodę na przekazanie tej działki w darowiźnie na rzecz Gminy" – wyjaśniła rzecznik.

Dodała, że owa niewielka działka została przekazana darowizną z przeznaczeniem na budowę i utrzymanie drogi rowerowej.

„Do Departamentu Nieruchomości i Infrastruktury UMWM nie wpłynęło w ostatnim czasie żadne pismo dotyczące ewentualnego zbycia nieruchomości położonej w Białej Podlaskiej przy ul. Brzeskiej, stanowiącej działkę nr 2259/2. Zobowiązanie Województwa Mazowieckiego nie dotyczyło przekazania w drodze darowizny tej działki, tylko działki 2259/1" – wyjaśniła Marta Milewska.

## Radny oburzony na dezinformowanie rady

Tą komedią pomyłek jest zbulwersowany od lat zajmujący się sprawami kultury radny Karol Sudewicz (PiS).

– Błądzimy. Kupujemy kota w worku – mówił. Jego wniosek o skierowanie projektu uchwały jeszcze do dyskusji w komisji edukacji i spraw społecznych poparła na sesji większość radnych.

– Z przykrością muszę stwierdzić, iż po raz kolejny delikatnie rzecz ujmując: dezinformuje się radnych! W dniu 9 listopada 2023 roku na Komisji Edukacji i Spraw Społecznych zadałem konkretne pytanie panu prezydentowi Maciejowi Buczyńskiemu, czy były prowadzone rozmowy z Urzędem Marszałkowskim Województwa Mazowieckiego na temat przekazania działki i ze Spółką Max-Film w sprawie zakupu nieruchomości, pan prezydent zapewniał iż prezydent Michał Litwiniuk rozmawiał zarówno z Marszałkiem jak i z dyrektorem wspomnianej instytucji filmowej – mówi nam teraz radny Karol Sudewicz.

*Marek Pietrzela*

# Zostań wolontariuszem WOŚP. Rusza rekrutacja

**Sztab Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Białej Podlaskiej rozpoczął rekrutację wolontariuszy 32. Finału. W tym roku WOŚP gra pod hasłem: „TU WSZYSTKO GRA! OK! Płuca po pandemii. Gramy dla dzieci i dorosłych".**

Sztab Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Białej Podlaskiej rozpoczął rekrutację wolontariuszy 32. Finału, który odbędzie się o w niedzielę, 28 stycznia 2024 r. W sztabie jest przygotowanych 450 miejsc dla wolontariuszy oraz 35 firmowych puszek stacjonarnych, które rozmieszczone będą w całym powiecie.

Rejestracja prowadzona jest internetowo. Bialski sztab WOŚP zaprasza wszystkie osoby, które chcą włączyć się w zbiórkę do współpracy poprzez rejestrację na platformie https://iwolontariusz.wosp.org.pl, wybierając Sztab: #2295 Biała Podlaska

W ramach procedury rejestracji Puszki Stacjonarnej dostępna jest rejestracja Firmowej Puszki Stacjonarnej przez Opiekuna - poprzez założenie konta na stronie www.iwolontariusz.wosp.org.pl, wybranie ścieżki „Chcę reprezentować firmę" i uzupełnienie Formularza Elektronicznego.

Zgłoszenia będą przyjmowane do wyczerpania puli dostępnych miejsc. Informacje dotyczące wolontariatu można również znaleźć na stronie Facebook: Sztab WOŚP Biała Podlaska oraz stronie internetowej Fundacji WOŚP.

- Sztab WOŚP Biała Podlaska serdecznie dziękuje za dotychczasowe wsparcie. Kontynuując wieloletnią ideę Orkiestry w naszym mieście Sztab zwraca się z prośbą do firm i osób, które mogą pomóc w organizacji wydarzeń w ramach najbliższego finału. W myśl „Wszystkie ręce na pokład", wszelkie wsparcie, w każdej formie, jest potrzebne. Uzyskana pomoc będzie przeznaczona na organizację koncertu na placu Wolności wraz ze „światełkiem do nieba", miasteczka rozrywki dla dzieci i rodziców, wielu turniejów sportowych - informuje bialski sztab WOŚP.

**Sztab do połowy stycznia 2024 r. będzie pracował zdalnie. Po 15 stycznia rozpocznie się stacjonowanie w siedzibie sztabu, który będzie się znajdować się w Urzędzie Miasta Biała Podlaska przy ul. Piłsudskiego 3**

Dzięki hojności sponsorów będzie można również umilić pracę wolontariuszom, którzy będą pracować od godzin porannych przygotowując i nadzorować zaplanowane przedsięwzięcia podczas finału. Jest ich ok. 50.

Sztab ponadto zachęca do wsparcia aukcji internetowych, które ruszają już w grudniu. Zainteresowanych współpracą przy organizacji wydarzenia sztab prosi o kontakt mailowo: wosp.bp@onet.pl lub telefonicznie.

*Maciej Maciejuk*

## GWIAZDKI I SZPILE

Za osiągnięcia przyznajemy gwiazdki, za wpadki szpile. W skali od jednego do pięciu.

# Anna Stolarczuk spełnia marzenia

**Czterema gwiazdkami nagradzamy Annę Stolarczuk za organizację czwartej już edycji akcji charytatywnej mającej na celu pomoc mieszkańcom Domu Pomocy Społecznej w Kozuli.**

- Ludzie marzą o wielkich rzeczach, a mieszkańcy DPS, niektórzy tak ciężko doświadczeni przez los, chorzy, samotni, marzą o rzeczach tak prostych jak kawa czy nowe kapcie - mówi pani Anna.

O akcji piszemy na s. 9.

Fot. Maciej Maciejuk

R E K L A M A

Kompleksowa organizacja pogrzebów
(na terenie całego kraju)
szeroki wybór trumien
nekrologi, tabliczki, krzyże
kremacja i ekshumacja zwłok
przechowywanie zwłok
balsamacja, rozliczenia z ZUS
toaletki i kosmetyka pośmiertna
kwiaty, wieńce, odzież dla zmarłych
kredytujemy usługi pogrzebowe

ZAKŁAD POGRZEBOWY HADES Spółka z o.o.
21-500 Biała Podlaska, Aleja Jana Pawła II 25
całodobowy 9588
tel. 083 344 35 24,
tel. kom. 0 601 369 849

Komunalnik Biała Podlaska www.komunalnik.pl
NAGROBKI GRANITOWE
WYPRZEDAŻ

21-500 Biała Podlaska, Al. Jana Pawła II 33, tel. 508 303 236

BIA

eprasa.pl 2c2f1144c9

# Uczniowie z powiatu bialskiego ze stypendiami Prezesa Rady Ministrów

**Blisko 250 uczniów ze szkół z województwa lubelskiego otrzymało 16 listopada stypendia Prezesa Rady Ministrów oraz Ministra Edukacji i Nauki. Do kieszeni każdego z wyróżnionych trafi po trzy tysiące złotych. Wśród wyróżnionych byli oczywiście uczniowie z powiatu bialskiego.**

Fot.Kuratorium Oświaty w Lublinie

Wyróżniony został m.in. Maciej Milewski (czwarty z lewej) z Zespołu Szkół Ekonomicznych w Międzyrzecu Podlaskim

Wyróżnieni uczniowie z całego województwa zostali zaproszeni do Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie, gdzie otrzymali dyplomy potwierdzające przyznane stypendia. W imieniu premiera i ministra gratulacje uczniom przekazał wojewoda Lech Sprawka oraz lubelska kurator oświaty Teresa Misiuk.

- Gratuluję wam bardzo serdecznie, jesteście elitą młodzieży. Moja radość jest tym większa, że kiedy pracowałem w Ministerstwie Edukacji, te stypendia startowały. Gratuluję rodzicom za wsparcie z państwa strony. Odpowiednia atmosfera, sprzyjająca chęci uczenia się, sprawiła, że zostaliście laureatami stypendiów. Gratuluję również nauczycielom i dyrektorom szkół, którzy tworząc odpowiednie warunki do kształcenia, poprzez odpowiednią organizację procesu dydaktycznego i wysoki poziom wiedzy merytorycznej i umiejętności pedagogicznych, sprawili, że możemy pochwalić się tymi znakomitymi osiągnięciami - powiedział Lech Sprawka.

Wagę otrzymanych stypendiów podkreśliła także kurator oświaty.

- Dzisiaj jest Dzień Filozofii. Filozofia to umiłowanie mądrości. Jestem przekonana, że fakt, że osiągnęliście w swoich szkołach te najlepsze wyniki, że macie swoje pasje, cele w zdobywaniu wiedzy, wynikają z tego, że zaliczacie się do grona tych, którzy miłują mądrość, chcą zmierzać ku mądrości. Gratuluję tego wyróżnienia i mam nadzieję, że jest ono dla Was źródłem radości i satysfakcji, a także motywacją, że warto taką drogą podążać - mówiła Teresa Misiuk.

*rg*

### Wyróżnieni z powiatu bialskiego:

- Kamil Pulik - Liceum Ogólnokształcące im. gen. Wł. Sikorskiego w Międzyrzecu Podlaskim,
- Maciej Milewski - Zespół Szkół Ekonomicznych im. Marii Dąbrowskiej w Międzyrzecu Podlaskim,
- Marcin Kiryluk - Technikum w Zespole Szkół Technicznych im. Unitów Podlaskich w Międzyrzecu Podlaskim,
- Weronika Arseniuk - Katolickie Liceum Ogólnokształcące im. Cypriana Norwida w Białej Podlaskiej,
- Jakub Jadczak - I Liceum Ogólnokształcące im. Józefa Ignacego Kraszewskiego w Zespole Szkół Ogólnokształcących w Białej Podlaskiej,
- Michał Ladwiniec - Technikum nr 2 w Zespole Szkół Zawodowych nr 2 im. Franciszka Żwirki i Stanisława Wigury w Białej Podlaskiej,
- Julia Matczuk - IV Liceum Ogólnokształcące im. Stanisława Staszica w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 4 w Białej Podlaskiej,
- Klaudia Nowak - Akademickie Liceum Ogólnokształcące w Białej Podlaskiej,
- Wiktoria Romaniuk - Technikum Zakładu Doskonalenia Zawodowego im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego w Białej Podlaskiej,
- Jakub Sworczuk - Technikum nr 1 w Zespole Szkół Zawodowych nr 1 im. Komisji Edukacji Narodowej w Białej Podlaskiej,
- Sylwia Węgiełek - II Liceum Ogólnokształcące im. Emilii Plater w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 3 w Białej Podlaskiej,
- Magdalena Kulik - Technikum w Zespole Szkół im. Adama Naruszewicza w Janowie Podlaskim,
- Zuzanna Mierkiewicz - Liceum Ogólnokształcące w Zespole Szkół im. Adama Naruszewicza w Janowie Podlaskim,
- Karolina Wieczorek - Liceum Ogólnokształcące w Zespole Szkół im. Władysława Stanisława Reymonta w Małaszewiczach,
- Magdalena Dąbrowska - Technikum w Zespole Szkół im. Władysława Stanisława Reymonta w Małaszewiczach,
- Gabriela Gromysz - Liceum Ogólnokształcące im. Władysława Zawadzkiego w Wisznicach,
- Kseniya Dzemidovich - Akademickie Liceum Ogólnokształcące w Terespolu,
- Małgorzata Dołęgowska - Technikum Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. Wincentego Witosa w Leśnej Podlaskiej.

# Nowy radiowóz naszych policjantów. „W automacie"

**Flota policyjnych radiowozów w Polsce powiększyła się o 100 radiowozów z nowymi oznakowaniami. Jeden z nich trafił do policjantów bialskiej drogówki. Skoda Scala została zakupiona w ramach unijnego projektu.**

Samochód wyposażony jest w silnik benzynowy o pojemności 1,5 litra o mocy 150 KM

Kilka dni temu tabor Komendy Miejskiej Policji w Białej Podlaskiej powiększył się o nowy oznakowany radiowóz - Skodę Scala, którą już można zauważyć na drogach Białej Podlaskiej i powiatu bialskiego. Samochód wyposażony jest w silnik benzynowy o pojemności 1,5 litra o mocy 150 KM. Pojazd ten także wyposażono w automatyczną skrzynię biegów DSG.

Radiowóz został zakupiony w ramach projektu „Bezpieczniej na drogach – nowoczesny sprzęt dla polskiej Policji etap II" współfinansowanego przez Unię Europejską z Funduszu Spójności w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020. Auto trafiło do policjantów bialskiej drogówki, którzy każdego dnia dbają o bezpieczeństwo na drogach miasta Biała Podlaska i powiatu bialskiego.

– Sprawowanie efektywnego nadzoru nad ruchem drogowym wymaga pełnienia służby polegającej na przemiennym patrolowaniu trasy oraz wykonywaniu czynności w wyznaczonym miejscu. Istotnym elementem pracy policjantów jest prewencyjne oddziaływanie na uczestników ruchu drogowego, a takie zapewnia użycie oznakowanego radiowozu – informuje rzecznik prasowy Komendy Miejskiej Policji w Białej Podlaskiej, komisarz Barbara Salczyńska-Pyrchla.

Zakup radiowozów oznakowanych przyczynia się do sprawniejszej i efektywniejszej realizacji zadań przez policjantów, którzy poprzez swoje działanie wpływają na bezpieczeństwo w ruchu drogowym.

Podlasianin

I N F O R M A C J A P R A S O W A

**INFORMACJA**

Zarząd Zakładu Gospodarki Lokalowej Spółka z o.o. z siedzibą w Białej Podlaskiej informuje że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Zakładu oraz na stronie www.zglbp.pl umieszczono na okres 21 dni wykaz lokali mieszkalnych przeznaczonych do sprzedaży na rzecz ich najemców zlokalizowanych w budynku przy ul. Sidorskiej 3 i ul. Terebelskiej 45A.

W weekendy nie dobija się zwierząt...

# Ranny żubr skonał zanim zapadła decyzja o skróceniu cierpienia

**Obok Kaliłowa pod Białą Podlaską przez prawie dwa dni leżał ciężko ranny żubr. Gmina, strażacy i policja usiłowali załagodzić cierpienia zwierza. Niestety, nikt nie mógł podjąć decyzji o uśpieniu króla puszczy.**

Fot.Konrad Kiryła

Bialski fotograf przyrody sfotografował leżącego pod słomą rannego żubra.

Czesław Pikacz, st. specjalista ds. zarządzania kryzysowego w bialskiej gminie, poinformował nas, że w rowie przy leśnej drodze pożarowej w sobotę grzybiarz znalazł rannego zwierza.

– Zgłosił na policję, że żubr leży chory lub jako uczestnik wypadku drogowego. Potwierdził to patrol policyjny. Kiedy nas powiadomiono do pilnowania miejsca z rannym skierowaliśmy Ochotniczą Straż Pożarną z Woskrzenic Małych – relacjonuje pracownik Urzędu Gminy Biała Podlaska. Dodaje, że strażacy zawieźli do rannego żubra wodę, słomę, siano i jabłka. Uzgodnili to z łowczym okręgowym PZŁ.

– Następnie szukaliśmy lekarza weterynarii. Były jednak kłopoty, bo to wolna sobota i niedziela. Urzędy nieczynne. Wreszcie w niedzielę przyjechał lekarz weterynarii i stwierdził, że zwierz ma wyłamaną w łopatce prawą przednią nogę. Trudno było powiedzieć, czy wskutek wypadku drogowego, czy przy pokonywaniu rowu, gdy mogły go zaatakować wilki. Weterynarz dał rannemu leki znieczulające – wspomina specjalista z UG.

Podkreśla, że lek. weterynarii stwierdził, że trzeba będzie uśmiercić żubra. Okazało się jednak, że na taką decyzję potrzebna jest zgoda na piśmie Dyrekcji Generalnej Ochrony Środowiska, na co wskazali specjaliści z Białowieży.

– Poszukiwaliśmy kontaktu z zastępcą dyrektora generalnego ochrony środowiska. O godz. 3 rano w poniedziałek strażacy powiadomili mnie, że głowa żubra opadła na ziemię i zwierz zakończył żywot. Martwego ma odebrać zakład utylizacyjny Skórzec. Weekend to niedobry czas na decyzje, gdy nie działają urzędy – wyjaśnia Czesław Pikacz.

Oburzenia nie kryje Konrad Kiryła, fotograf przyrody z Białej Podlaskiej.

- Leżący co najmniej 1.5 doby żubr czekał na uśmiercenie. Jedno jest pewne. Leczenie na pewno byłoby drogie. Lepiej nic nie robić. Mogli uśpić żubra od razu. Niestety jest jak jest. W wielu przypadkach tak się dzieje, gdy weekend jest ponad wszystko – komentuje fotograf, który dotarł do zwierza leżącego w lesie.

Dodaje, że żubry zaczęły być widywane w tej części Podlasia chwilę po wybudowaniu ogrodzenie na granicy polsko-białoruskiej.

-W październiku 2022 roku żubr był widziany w lesie w okolicach miejscowości Stare Hołowczyce. Po około dwóch tygodniach został potrącony przez samochód w miejscowości Mszanna na trasie Międzyrzec Podlaski - Łosice. W okolicach Białej Podlaskiej widywane są od kilku miesięcy między innymi w Konstantynowie jak i Rokitnie – informuje.

*Marek Pietrzela*

BIA

eprasa.pl 2c2f1144c9

I N F O R M A C J A P R A S O W A

## Fundusz Sprawiedliwości

# SPRAWNE WSPARCIE DLA OSÓB POKRZYWDZONYCH PRZESTĘPSTWEM

**Setki tysięcy osób pokrzywdzonych przestępstwem, którym udzielono darmowej pomocy prawnej, psychologicznej i materialnej. Setki milionów złotych na sprzęt ratujący życie. Fundusz Sprawiedliwości działa skutecznie i niesie realne wsparcie. Pomoc otrzymuje każdy, bez względu na status społeczny, materialny czy miejsce zamieszkania.**

Jest ich już ponad 250 tysięcy. To osoby, które otrzymały bezpłatną pomoc dzięki działaniom Funduszu Sprawiedliwości. Każda z tych osób to inna historia. Ale łączy ich jedno - w ciężkim położeniu wsparła ich instytucja, dzięki której pomoc trafia dokładnie tam, gdzie powinna.

- *Stworzyliśmy system gwarantujący sprawne wsparcie dla osób pokrzywdzonych przestępstwem, odpowiednio i kompetentnie dobrane do indywidualnych potrzeb tych osób. Wsparcie prawne, psychologiczne, medyczne, materialne* - wyjaśnia Marcin Romanowski. - *To pomoc w całości finansowana przez Fundusz Sprawiedliwości, na który składają się pieniądze zasądzane od sprawców przestępstw. Czyli pochodzą one z kieszeni ludzi, którzy wyrządzili krzywdę innym. Teraz te środki służą temu, by czynić dobro, między innymi w ośrodkach pomocy.*

W tych specjalistycznych placówkach osoby pokrzywdzone przestępstwem i ich rodziny mogą skorzystać z pomocy prawnej, psychologicznej oraz materialnej. Zatrudnieni tam specjaliści pomagają w pisaniu pism i wniosków urzędowych, znalezieniu bezpiecznego schronienia, uzyskaniu dofinansowania do przekwalifikowania zawodowego itp. Z pieniędzy Funduszu Sprawiedliwości finansowany może być zakup ubrań i środków czystości, a nawet koszty opieki nad dzieckiem.

### Pomoc realna i potrzebna

Z pomocy Funduszu Sprawiedliwości mogą korzystać osoby doświadczające przemocy domowej, ludzie okradzeni lub oszukani, rodzice pozbawieni alimentów, pokrzywdzeni każdym innym przestępstwem. Na pomoc mogą liczyć także świadkowie przestępstw.

Fundusz pomógł w ten sposób ponad 250 tys. osobom. Dzisiaj działa w Polsce 305 miejsc świadczenia pomocy - to ponad 4 razy więcej niż w roku 2017. Przez ostatnie 4 lata udzielono w nich ponad 360 tys. godzin pomocy prawnej i ponad 400 tys. godzin pomocy psychologicznej.

- *Te punkty pomocy są prowadzone lokalnie, jak najbliżej ludzi* - zauważa Marcin Romanowski. - *Nikt, kto się zgłosi, nie zostanie bez wsparcia. Nie ma tam zbędnej biurokracji czy niepotrzebnych pytań. Liczy się tylko to, by jak najszybciej i najlepiej pomóc osobie pokrzywdzonej.*

Wyjątkowym miejscem, w którym pokrzywdzeni otrzymują pomoc, jest nowo otwarta Klinika „Budzik" dla dorosłych. Na jej uruchomienie przeznaczono ze środków Funduszu Sprawiedliwości 44,8 mln zł.

### Dla strażaków i szpitali

Jednymi z pierwszych, którzy udzielają bezpośredniej pomocy ofiarom przestępstw są strażacy. To oni ratują np. osoby poszkodowane w wypadkach samochodowych, będących często skutkiem przestępstwa w ruchu drogowym, jak prowadzenie pojazdu pod wpływem alkoholu. Dlatego w latach 2017-2023 ze środków Funduszu Sprawiedliwości do Ochotniczych Straży Pożarnych trafiło 247 mln zł, za które zakupiono m.in. ponad 180 wozów ratowniczo-gaśniczych, 30 specjalistycznych quadów oraz wiele innego sprzętu niezbędnego w akcjach ratunkowych.

Fundusz wspomaga też szpitale - w ostatnich 4 latach trafiło do nich ponad 60 mln zł na zakup nowoczesnego sprzętu.

**Zgłoś się po wsparcie!**

### TU ZNAJDZIESZ BEZPŁATNĄ POMOC

Żeby skorzystać ze wsparcia wystarczy zgłosić się do jednego z ponad 300 punktów. Można przyjść osobiście, wysłać maila albo zadzwonić.

Lista punktów pomocy jest też dostępna na interaktywnej mapie na stronie **www.fundusz-sprawiedliwosci.gov.pl/pl/znajdz-osrodek-pomocy/**

Działa też całodobowa Linia Pomocy Pokrzywdzonym pod nr **222 309 900**. Można również wysłać maila na: **info@numersos.pl**

BIA

eprasa.pl 2c2f1144c9

# NEKROLOGI

## PARCZEW

**Jan Klimiuk**
92 lata, zm. 16 listopada,
Komarówka Podl.

**Cem Gören**
56 lat, zm. 17 listopada,
Parczew

**Janina Bonk**
87 lat, zm. 17 listopada,
Parczew

**Maria Bancerz**
88 lat, zm. 19 listopada,
Sosnowica

**Jadwiga Czech**
77 lat, zm. 19 listpada,
Parczew

**Katarzyna Błażewicz**
55 lat, zm. 20 listopada,
Parczew

**Marian Sokołowski**
84 lata, zm. 20 listopada,
Parczew

**Czesław Tkaczyk**
90 lat, zm. 21 listopada,
Siemień

**Jadwiga Wojciechowska**
64 lata, zm. 22 listopada,
Dębowa Kłoda

**Lucyna Sutryk**
89 lat, zm. 23 listopada,
Dębowa Kłoda

**Maria Czech**
77 lat, zm. 23 listopada,
Parczew

Usługi Pogrzebowe
Kochanowski
Tel. 509 412 470

## RADZYŃ PODLASKI

**Agata Steć**
47 lat, zm. 22 listopada,
Radzyń

PUK Radzyń Podlaski
Tel. 83 352 63 89

## BIAŁA PODLASKA

**Jerzy Gasperowicz**
71 lat, zm. 14 listopada,
Biała Podlaska

**Halina Aftaruk**
79 lat, zm. 17 listopada,
Kłoda Duża

**Piotr Sikorski**
74 lata, zm. 16 listopada
Biała Podlaska

**Ewelina Sosno**
93 lata, zm. 18 listopada,
Biała Podlaska

**Helena Szupiluk**
94 lata, zm. 18 listopada,
Międzyrzec

**Teresa Sawczyc**
70 lat, zm. 19 listopada,
Biała Podlaska

**Kazimierz Bernaszuk**
86 lat, zm. 19 listopada,
Biała Podlaska

**Janina Kołodziejak**
76 lat, zm. 20 listopada,
Biała Podlaska

**Wanda Steckiewicz**
94 lata, zm. 20 listopada,
Biała Podlaska

**Krzysztof Jakubiuk**
64 lata, zm. 21 listopada,
Ogrodniki

**Halina Dudkiewicz**
79 lat, zm. 21 listopada,
Biała Podlaska

**Zygmunt Maziejuk**
85 lat, zm. 22 listopada,
Terebela

**Jerzy Dacewicz**
78 lat, zm. 23 listopada,
Biała Podlaska

HADES Biała Podlaska
Tel. 83 344 35 24

## ŁUKÓW

**Krystyna Gutek**
86 lat, zm. 22 listopada,
Łuków

**Krystyna Grzejdak**
85 lat, zm. 22 listopada,
Łuków

Hades Łuków
Tel. 25 798 37 35

Najwyższe odznaczenie resortu kultury

# Gloria Artis dla prof. Stanisława Baja

**Jeden z najwybitniejszych malarzy polskich Stanisław Baj został uhonorowany przez ministra kultury i dziedzictwa narodowego prof. Piotra Glińskiego Złotym Medalem „Zasłużony Kulturze Gloria Artis".**

Fot.UM Biała Podlaska (FB)

Prof. Stanisław Baj (z prawej) ze Stanisławem Romanowskim, naczelnikiem wydziału edukacji, kultury i sportu bialskiego UM, podczas wernisażu prac artysty w Muzeum Południowego Podlasia

To najwyższe odznaczenie resortu kultury wręczono artyście podczas uroczystej gali Ambasador Wschodu w Janowie Podlaskim.

Pomysłodawcą przyznania prof. Stanisławowi Bajowi medalu był janowski fotografik Artur Bieńkowski, wniosek do Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego złożyła Fundacja Sztuki Kreatywna Przestrzeń.

Prof. Stanisław Baj jest wybitnym portrecistą, stworzył wiele słynnych portretów ludzi rodzinnej nadbużańskiej wsi Dołhobrody, w tym swojej ukochanej matki. Szczególne uznanie zyskał też jego cykl pejzaży przedstawiający zmienność Bugu, w tym w okolicy już nieistniejącej wsi Sugry (gm. Kodeń). Jego symboliczne prace wzbogacają książki wydawane przez jednego z najlepszych polskich prozaików Wiesława Myśliwskiego.

Obecnie w Muzeum Południowego Podlasia prezentowana jest wystawa „Świadkowie życia. Stanisław Baj".

Profesor był uczestnikiem wielu plenerów malarskich w Janowie Podlaskim, w 2016 r. otrzymał tytuł Honorowego Obywatela Miasta Biała Podlaska, a w 2023 r. odznaczenie Zasłużony dla Powiatu Bialskiego. Wchodzi w skład Rady Muzeum przy Muzeum Południowego Podlasia.

– Niedawno profesor obchodził 70. urodziny. Uznaliśmy, że jest to odpowiedni moment, aby zabiegać o przyznanie mu najwyższego odznaczenia resortu kultury – powiedział nam Artur Bieńkowski.

*(Pim)*

# Poszukiwany listem gończym wpadł w pociągu

**BIAŁA PODLASKA: Zarzuty usłyszał 27-latek, który był poszukiwany listem gończym i ukrywał się za granicą. Został zatrzymany w pociągu relacji Warszawa-Biała Podlaska.**

We wtorek, 21 listopada, policjanci zatrzymali 27-letniego mieszkańca Białej Podlaskiej.

- Mężczyzna poszukiwany był listem gończym do odbycia kary pozbawienia wolności za przestępstwo kradzieży. Przez kolejne miesiące próbował uniknąć odpowiedzialności, ukrywając się przed organami ścigania za granicą. Policjanci krok po kroku ustalili miejsce, w którym obecnie przebywa. Do zatrzymania doszło w pociągu relacji Warszawa-Biała Podlaska - informuje nadkomisarz Barbara Salczyńska-Pyrchla z Komendy Miejskiej Policji w Białej Podlaskiej. - 27-latek był w zainteresowaniu mundurowych również w związku z szeregiem kradzieży sklepowych, do których doszło kilka miesięcy wcześniej w jednym z bialskich marketów.

Łupem padł wówczas markowy alkohol, słodycze i kosmetyki na kwotę ponad 1400 zł.

Zatrzymany usłyszał zarzuty. Mężczyzna spędzi w Zakładzie Karnym najbliższe miesiące. Odpowie również za inne kradzieże. Grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności.

*Joanna Niećko*

## Urząd Pracy Radzyń Podlaski

| Zawód, miejsce pracy / pracodawca | Wymiar etatu | Wynagrodzenie brutto | Rodzaj umowy |
|---|---|---|---|
| Sprzedawca, Wohyń | 1 | 3 600,00 zł | u |
| Piekarz, Borki/ GS | 1 | 3 600,00 zł | u |
| Nauczyciel techniki, Kępki/ Szkoła Podstawowa | | 400,00 zł | u |
| Magazynier, Wohyń/ ZEMAT | 1 | 3 600,00 zł | u |
| Nauczyciel psycholog, Krasew | | 1 006,36 zł | u |
| Kucharz, Radzyń | 1 | 3 600,00 zł | u |
| Nauczyciel psycholog szkolny, Wola Chomejowa | | 922,49 zł | u |
| Nauczyciel specjalista terapii pedagogicznej, Wola Chomejowa | | 503,18 zł | u |
| Mechanik pojazdów samochodowych, Radzyń/ KOMA | 1 | 5 600,00 zł | u |
| Psycholog Szkolny, Wola Osowińska/ ZPO | | 1 509,20 zł | u |
| Mechanik, Turów | 1 | 3 600,00 zł | u |
| Doradca klienta, Radzyń | 1 | 3 600,00 zł | u |
| Monter sieci telekomunikacyjnych, Radzyń/ Media System | 1 | 3 600,00 zł | u |
| u - umowa o pracę | | | |
| z - umowa zlecenie | | | |

## Urząd Pracy Parczew

| Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca | Wymiar etatu | Wynagrodzenie brutto | Rodzaj umowy |
|---|---|---|---|
| Magazynier, Parczew/ ELPAR | 1 | 3 600,00 zł | u |
| Wózkowy transportu wewnętrznego, Parczew/ ELPAR | 1 | 3 600,00 zł | u |
| Nauczyciel wychowania przedszkolnego, Gęś | 1 | 3 800,00 zł | u |
| Zacierowy – aparatowy, Milanów/ PIOTRKOWSKI | 1 | 3 600,00 zł | u |
| Monter instalacji i urządzeń sanitarnych, Parczew | 1 | 4 750,00 zł | u |
| Robotnik szklarniowy, Koczergi/ Sidor | 1 | 20 zł/godz. | u |
| Pracownik ds. księgowości budżetowej i płac, Sosnowica/ Urząd Gminy | 1 | 4 100,00 zł | u |
| Kelner – barman, Sosnowica/ Ilczuk | 1 | 3 600,00 zł | u |
| Prasowaczka, Parczew/ Omega | 1 | 3 600,00 zł | u |
| Szwaczka, Parczew/ Omega | 1 | 3 600,00 zł | u |
| Nauczyciel WDŻ, Rudno | 0,11 | 512,50 zł | u |
| Wulkanizator, Parczew | 1 | 3 600,00 zł | u |
| Pracownik przygotowujący drewno, Sosnowica | 1 | 3 600,00 zł | u |
| Pomocnik dekarza, Kostry | 1 | 3 600,00 zł | u |
| Kursant, Parczew/ Komenda Powiatowa Policji | 1 | 4 463,00 zł | u |
| u - umowa o pracę | | | |
| z - umowa zlecenie | | | |

BIA

eprasa.pl 2c2f1144c9

# Mężczyzna zatruł się czadem w mieszkaniu przy ul. Dmocha w Łukowie

**ŁUKÓW W czwartek, 23 listopada o godzinie 20.14 Straż Pożarna została wezwana do interwencji w mieszkaniu przy ul. Dmocha, gdzie doszło do zatrucia tlenkiem węgla.**

Poszkodowany został mężczyzna w wieku 75 lat. Kiedy strażacy przybyli na miejsce, mieszkanie było już wietrzone, a zespół ratownictwa medycznego udzielał pomocy starszemu panu.

Strażacy zawodowi z Łukowa sprawdzili mieszkanie czujnikiem wielogazowym, ale nie wykrył on obecności dwutlenku węgla w powietrzu. Jednak poszkodowany mężczyzna miał objawy zatrucia tlenkiem węgla, więc prawdopodobnie niebezpieczny gaz ulatniał się w mieszkaniu, jednak po przewietrzeniu pomieszczeń nie był już wykrywalny.

75-latek został zabrany do szpitala przez załogę karetki pogotowia.

Na miejscu była policja, zawodowi strażacy z Łukowa i zespół ratownictwa medycznego.

## Jak rozpoznać objawy zatrucia czadem?

Potencjalne źródła czadu w pomieszczeniach mieszkalnych to kominki, gazowe podgrzewacze wody, piece węglowe, gazowe lub olejowe i kuchnie gazowe. Jakie są objawy zatrucia tlenkiem węgla?

- Lekkie zatrucie - lekki ból, mdłości, wymioty, ogólne zmęczenie i osłabienie.
- Średnie zatrucie - nasilający się ból głowy, senność, zaburzenia świadomości i równowagi, trudności z oddychaniem, oddech przyśpieszony, zaburzenia rytmu serca.
- Ciężkie zatrucie - drgawki, utrata przytomności.

Osłabienie i znużenie, które czuje zaczadzony oraz zaburzenia orientacji i zdolności oceny zagrożenia powodują, że jest on całkowicie bierny (nie ucieka z miejsca nagromadzenia trucizny), traci przytomność i – jeśli nikt nie przyjdzie mu z pomocą – umiera.

## Jak pomóc?

Poszkodowanemu przez czad należy: natychmiast zapewnić dopływ świeżego, czystego powietrza, wynieść osobę poszkodowaną w bezpieczne miejsce, na świeże powietrze, rozluźnić ubranie – rozpiąć pasek, guziki, ale nie rozbierać go, gdyż nie można doprowadzić do jego przemarznięcia.

*mo*

# Zdarzenia kryminalne z powiatu łukowskiego: potrącenie pieszego i kradzież skrzynki rozdzielczej

**KRONIKA KRYMINALNA za okres od 13 do 19 listopada przygotowana w Komendzie Powiatowej Policji w Łukowie**

## Wypadek w Łazach

GMINA ŁUKÓW W poniedziałek, 13 listopada w Łazach kierująca samochodem marki Skoda 39-latka z gminy Łuków doprowadziła do zdarzenia drogowego, w którym kierująca samochodu marki Renault 54-latka doznała obrażeń ciała.

## Złodziej na działce

GMINA WOJCIESZKÓW We wtorek, 14 listopada w Woli Burzeckiej nieznany sprawca ukradł z działki rolnej skrzynkę rozdzielczą i przewód elektryczny. Pokrzywdzony wartość strat określił na kwotę 1000 zł.

## Potrąciła pieszego

GMINA ŁUKÓW W środę, 15 listopada w Łazach kierująca samochodem marki Fiat Punto 41-latka z powiatu radzyńskiego potrąciła 75-letniego pieszego i uciekła z miejsca wypadku. Pokrzywdzony pieszy doznał obrażeń ciała i został przewieziony do szpitala.

## Tysiące nielegalnych fajek

ŁUKÓW W piątek, 17 listopada w Łukowie policjanci zabezpieczyli u 57-latka 1000 paczek papierosów różnych marek bez polskich znaków skarbowych akcyzy. Straty z tytułu uszczuplenia podatku akcyzowego na szkodę Skarbu Państwa wynoszą prawie 25 tys. zł.

## Pijani za kierownicą

POWIAT W okresie od 13 do 19 listopada policjanci zatrzymali *8* nietrzeźwych kierujących pojazdami.

## Urząd Pracy Biała Podlaska

| Zawód. Miejsce pracy/ Pracodawca | Wymiar etatu | Wynagrodzenie brutto | Rodzaj umowy |
|---|---|---|---|
| Ślusarz, Międzyrzec/ MEPROZET | 1 | 3 600,00 zł | u |
| Pracownik produkcji, Międzyrzec | | 27,7 zł/godz. | z |
| Pracownik fizyczny, Lublin | 1 | 6 000,00 zł | u |
| Operator myjni, Biała Podl./ Wróblewska | 0,5 | 1 800,00 zł | u |
| Ślusarz, Bereza | 1 | 3 600,00 zł | u |
| Specjalista do spraw sprzedaży w salonie Orange, Biała Podl. | 1 | 3 600,00 zł | |
| Sprzątaczka, Biała Podl./ ZSO im. Kraszewskiego | 0,75 | 3 015,00 zł | uu |
| Pracownik gospodarczy, Wygoda | 1 | 3 600,00 zł | u |
| Jeździec wyścigowy, Wygoda | 1 | 3 600,00 zł | u |
| Pracownik ekipy myjącej, Międzyrzec/ WIPASZ | 1 | 3 600,00 zł | u |
| Pracownik produkcji – przetwórstwo, Międzyrzec/ WIPASZ | 1 | 3 600,00 zł | u |
| Zbieracz pieczarek, Dubów | | 24 zł/godz. | z |
| Magazynier, Międzyrzec/ WIPASZ | 1 | 3 600,00 zł | u |
| Kucharz kuchni orientalnej, Biała Podl. | 1 | 28 zł/godz. | u |
| Mechanik samochodów ciężarowych, Biała Podl./ CONKRET | 1 | 4 000,00 zł | u |
| Sprzedawca, Woskrzenice Duże/ WOSTIM | 1 | 3 600,00 zł | u |
| Nauczyciel wychowania przedszkolnego, Biała Podl./ Szpilewicz | 1 | 4 100,00 zł | u |
| Neurologopeda, Wisznice/ Szpilewicz | | 100 zł/ godz. | z |
| Nauczyciel wychowania przedszkolnego, Biała Podl./ Przedszkole FIKU - MIKU | 1 | 4 050,00 zł | u |
| u - umowa o pracę | | | |
| z - umowa zlecenie | | | |

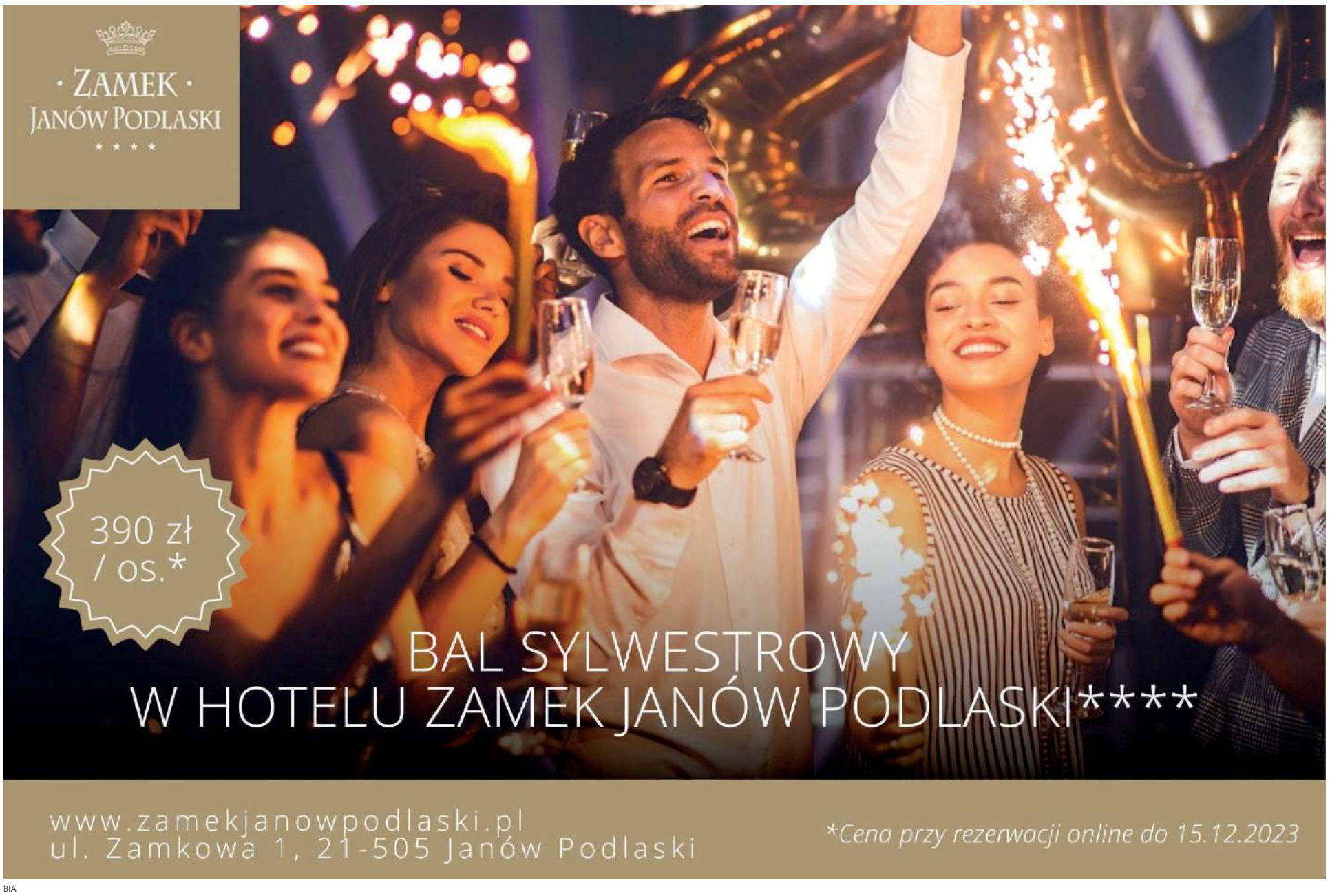


BIA

eprasa.pl 2c2f1144c9

INFORMACJA PRASOWA

# Komfortowe podróże z PKP Intercity. Nowy rozkład jazdy na sezon 2023/2024

**Do Lublina i Terespola komfortową podróż pasażerowie odbędą na pokładach nowoczesnych elektrycznych zespołów trakcyjnych. Więcej tych jednostek na trasach województwa lubelskiego zapewni PKP Intercity w rozkładzie jazdy na sezon 2023/2024.**

Nowy rozkład wejdzie w życie 10 grudnia br. Liczba połączeń do/z Lublina nie ulegnie zmianie. Nadal kursować będzie 27 par pociągów całorocznych i 2 sezonowe. Mieszkańcy stolicy województwa lubelskiego będą mogli skorzystać z 15 par połączeń do Warszawy (13 całorocznych i 2 sezonowych), 3 do Krakowa, 5 do Kielc, 4 do Wrocławia i 5 do Katowic. Na tym samym poziomie pozostanie liczba par pociągów całorocznych z/do Terespola, tj. 5. Do Warszawy z Chełma będą kursowały 3 pary pociągów.

## Nowości w siatce połączeń PKP Intercity

Wraz z wdrożeniem nowego rozkładu jazdy zmieni się relacja pociągu IC Górski. Obecnie kursuje w relacji Szczecin – Rzeszów przez Lublin, a od 10 grudnia pojedzie w wydłużonej relacji ze Świnoujścia, przez Warszawę i Lublin do Zamościa i Hrubieszowa. Natomiast połączenie ze stolicą Podkarpacia zapewni IC Zamoyski, który pojedzie z Kołobrzegu, przez Warszawę, Lublin do Rzeszowa.

Kursujący na trasie Bydgoszcz – Warszawa pociąg IC Rejewski będzie miał wydłużoną relację do Lublina i zastąpi dotychczas kursujący pociąg IC Konopnicka. Pociąg IC Bystrzyca zastąpi IC Baczyński oraz IC Rubinstein.

Zmiany nie wpłyną znacząco na godziny przyjazdów i odjazdów między stolicą a Lublinem. Ponadto od 10 grudnia Lublin zyska dodatkowe połączenie do Gliwic, dzięki wydłużeniu relacji pociągu IC Morcinek, dotychczas kursującego do Katowic. Natomiast pociąg TLK Roztocze, za sprawą zmienionej trasy, będzie dojeżdżał do Kędzierzyna-Koźla.

Nowością będzie także pociąg IC Chełmianin BIS uzupełniający niedzielną ofertę na trasie Lublin – Warszawa.

Nowy rozkład jazdy zapewni także mieszkańcom Terespola, Białej Podlaskiej i Siedlec, łatwiejszy dojazd do Łodzi. Pociąg IC Skaryna kursujący do tej pory na trasie Terespol – Warszawa będzie dojeżdżał teraz do stolicy województwa łódzkiego.

## Wyższy standard podróżowania

Nowy rozkład jazdy przynosi wzrost komfortu podróżowania. Liczba pociągów kategorii TLK zmniejszy się na rzecz składów kategorii InterCity (IC). Dzięki wzmacnianiu floty PKP Intercity kolejnymi nowymi i zmodernizowanymi wagonami oraz elektrycznymi zespołami trakcyjnymi (EZT), liczba połączeń kategorii IC z/do Lublina zwiększy się do 23. Nową, wyższą kategorię otrzyma pociąg Wyczółkowski relacji Szczecin – Lublin. Od 10 grudnia skład ten będzie zestawiony z komfortowych i nowoczesnych wagonów. Ponadto, wraz z wprowadzeniem nowego rozkładu jazdy, zmienią się zestawienia części pociągów na trasie Terespol – Warszawa na jednostki ED161 PesaDART. Zapewni to mieszkańcom Terespola komfortową podróż oraz wpłynie na bardziej równomierne rozłożenie połączeń w ciągu doby. Odstęp pomiędzy kolejnymi pociągami PKP Intercity z Terespola do stolicy nie będzie przekraczał 4 godzin. W trakcie obowiązywania rocznego rozkładu jazdy również pociąg TLK Czechowicz kursujący z Warszawy do Lublina zmieni kategorię na wyższą.

## Dostosowanie do prac modernizacyjnych i zmiany w kursowaniu

Obowiązujący od 10 grudnia nowy rozkład jazdy uwzględnia zmiany, które zapewnią optymalne kursowanie pociągów podczas modernizacji linii kolejowych. Do czerwca 2024 roku kontynuowane będą utrudnienia w ruchu, spowodowane modernizacją stacji Warszawa Zachodnia. Część pociągów nadal będzie obsługiwała stację Warszawa Gdańska, zamiast Warszawy Centralnej, bądź będzie kursowała w skróconej relacji do/z Warszawy Wschodniej.

## Więcej pociągów objętych graficzną rezerwacją miejsc

Od 10 grudnia PKP Intercity będzie zwiększało systematycznie liczbę połączeń, w których podróżni będą mogli wybrać miejsce ze schematu graficznego. Do 174 już udostępnionych połączeń obsługiwanych składami wagonowymi z tą funkcją dołączy kolejnych ponad 50. Graficzna rezerwacja miejsc pozwala wybrać konkretne miejsce w wagonie czy sprawdzić frekwencję w danym pociągu. Do niedawna funkcja ta była dostępna jedynie w spalinowych i elektrycznych zespołach trakcyjnych, które mają stałą liczbę miejsc siedzących. W 2023 roku przewoźnik zaczął wdrażać to rozwiązanie również dla połączeń obsługiwanych składami wagonowymi. Docelowo opcja wyboru miejsca ma być dostępna dla wszystkich połączeń krajowych przewoźnika.

## Informacja dla podróżnych

Dokładne informacje na temat biletów i rozkładu jazdy przewoźnika pasażerowie uzyskają na stronie intercity.pl lub dzwoniąc pod numer 22 391 97 57 (koszt połączenia zgodny z taryfą operatora). Ponadto do dyspozycji pasażerów będą informatorzy mobilni. 10 grudnia na dworcach w największych miastach Polski (Warszawa, Gdańsk, Gdynia, Szczecin, Kraków, Katowice, Poznań, Wrocław) pomogą pasażerom ustalić dogodne przesiadki, znaleźć odpowiedni peron, a także będą służyć wszelką informacją pomocną w podróży.

BIA

eprasa.pl 2c2f1144c9

Trudno o kupca na kamienicę w centrum

# Ulgi dobijają ZGL. Musi sprzedawać majątek

**Biała Samorządowa zaalarmowała, że miejska spółka Zakład Gospodarki Lokalowej sprzedaje majątek. Prezes ZGL wyjaśnił nam, że jest to konieczne wskutek drastycznie obniżonych stawek czynszu poniżej kosztów utrzymania mieszkań.**

Stowarzyszenie Biała Samorządowa (BS) stwierdziło, że sprzedaż następuje w związku ze stratą finansową ZGL wynoszącą ponad 13 mln zł za 2022 r.

– Pod młotek idzie wyremontowana za miejskie pieniądze kamienica przy ul. Narutowicza. Przypominamy, że wynagrodzenie prezesa Wojciecha Chilewicza za rok 2022 wyniosło 224 tys. zł – zaatakowała BS.

Fot.Marek Pietrzela

Kamienica przy ul. Narutowicza 30 czeka na kolejny przetarg

Przewodniczący miejskiego klubu radnych Białej Samorządowej Jan Jakubiec stwierdził w mediach społecznościowych, że mieszkańcy nie mogą płacić za brak pomysłu na zarządzanie spółką komunalną.

Przed dekadą kamienica przy ul. Narutowicza 30 była wizytówką spółki miejskiej dzięki rewitalizacji za dotacje z UE. Wygląda o wiele lepiej niż przeciętny obiekt ZGL. Budynek usługowy ma trzy kondygnacje o pow. użytkowej ponad 357 mkw. Po nieudanym pierwszym przetargu spółka ogłosiła drugi ustny z ceną wywoławczą na budynek i działkę 2,1 mln zł. Zorganizowany 9 listopada przetarg znów nie przyniósł rozstrzygnięcia.

– Zakończył się wynikiem negatywnym z powodu braku ofert kupna. Sprzedaż budynku wraz z działką ma na celu wyłącznie poprawę kondycji finansowej spółki i wynika z konieczności obniżki czynszów w 2022 r. Także jest skutkiem ograniczenia w kolejnych latach przez Radę Miasta podwyżek czynszu w mieszkaniowym zasobie gminy oraz z udzielenia najemcom lokali bonifikaty przy ich wykupie – poinformował nas Wojciech Chilewicz, prezes ZGL.

Wyjaśnił ponadto, że w efekcie tych działań spółka wynajmuje mieszkania poniżej kosztów ponoszonych przez ZGL na ich utrzymanie, co bezpośrednio przekłada się na jej wynik finansowy.

Fot.Maciej Maciejuk

**Wojciech Chilewicz,**
prezes zarządu ZGL w Białej Podlaskiej

**Mój wniosek bez odpowiedzi**

**W październiku 2022 r., po zastosowaniu obniżek czynszu, zgodnie z uchwałą Rady Miasta, zwracałem się do przewodniczącego rady Bogusława Broniewicza o podjęcie inicjatywy uchwałodawczej mającej na celu zabezpieczenie rekompensaty za straty w przychodach ZGL, jednakże mój wniosek pozostał bez odpowiedzi. Na 2023 r. Rada Miasta również nie zabezpieczyła środków na rekompensatę ZGL kosztów zarządu mieszkaniowym zasobem gminy. Strata z wynajmu mieszkań za 9 miesięcy 2023 roku wynosi około 1,1 mln zł. Jest ona przede wszystkim efektem działań Rady Miasta Biała Podlaska.**

– Spółka jest zobowiązana sprzedawać mieszkania po cenie daleko odbiegającej od ich wartości rynkowej. Na podstawie m.in. uchwały Rady Miasta sprzedaje od 2015 roku lokale mieszkalne w większości z ponad 90-procentową bonifikatą – zaznacza Wojciech Chilewicz.

**Spółka jest zobowiązana sprzedawać mieszkania po cenie daleko odbiegającej od ich wartości rynkowej**

Dodaje, iż strata ze sprzedaży lokali mieszkalnych na dzień dzisiejszy przekracza już 40 mln zł.

*Marek Pietrzela*

# Akcja charytatywna ma na celu pomoc mieszkańcom DPS

BIAŁA PODLASKA:

**Ruszyła kolejna edycja akcji „Zostań Mikołajem! Obdaruj mieszkańca DPS", organizowana przez społeczniczkę Annę Stolarczuk. - Ludzie marzą o wielkich rzeczach, a mieszkańcy DPS, niektórzy tak ciężko doświadczeni przez los, chorzy, samotni, marzą o rzeczach tak prostych, jak kawa czy nowe kapcie - mówi organizatorka.**

Celem akcji jest zebranie paczek dla najbardziej potrzebujących, niejednokrotnie starszych i samotnych mieszkańców Domu Pomocy Społecznej w Kozuli, które sprawią im niewątpliwie radość.

To już czwarta edycja akcji charytatywnej

**„Pomaganie innym sprawia, że sami stajemy się lepszymi ludźmi"**

W akcji, która odbywa się już po raz czwarty, chodzi o to, że mieszkańcy Domu Pomocy Społecznej piszą listy do Mikołaja, w których opowiadają o swoich wymarzonych prezentach świątecznych. Niektórzy nie są wystarczająco sprawni, aby pisać samodzielnie. Ci mieszkańcy dyktują treść listów opiekunom, a sami się po prostu podpisują.

### Proste rzeczy

- Ludzie marzą o wielkich rzeczach, a mieszkańcy DPS, niektórzy tak ciężko doświadczeni przez los, chorzy i samotni, marzą o rzeczach tak prostych, jak kawa, nowe kapcie, trochę słodyczy czy lakier do paznokci. Tak mało trzeba, żeby sprawić im radość. Marzenia mieszkańców nie są wygórowane, a wręcz przeciwnie - mówi Anna Stolarczuk, organizatorka wydarzenia.

Później na stronę wydarzenia organizatorka wrzuca zdjęcia tych listów, a osoby, które zechcą zostać darczyńcami, wybierają konkretny list i obdarowują adresata zgodnie z jego prośbą, marzeniem.

**Akcję oraz listy można śledzić na facebookowej stronie: https://www.facebook.com/events/1399359407320986/?active_tab=discussion**

**Anna Stolarczuk,**
organizatorka akcji

**Jestem działaczką społeczną, której marzy się lepszy świat**

### Ogromne zainteresowanie

- Nie minęła doba od momentu, kiedy utworzyłam wydarzenie na portalu społecznościowym, a już odpowiedziało na nie ponad 600 osób! W poprzednich latach było tak, że w ciągu zaledwie dwóch czy trzech godzin każdy z listów znajdował swojego właściciela, a osoby dalej się do mnie odzywały i pytały, czy na pewno, bo oni chcą jeszcze pomóc, wesprzeć. Ludzie mają wielkie serca! Cieszy mnie to, że są darczyńcy, którzy biorą udział w wydarzeniu od samego początku, mówiąc, że stało się to dla nich już taką tradycją, bez której nie wyobrażają sobie świąt - cieszy się organizatorka.

Dodaje, że jej życiowe motto brzmi: „Pomaganie innym sprawia, że sami stajemy się lepszymi ludźmi".

- Jestem działaczką społeczną, której marzy się lepszy świat. Jestem inicjatorką wielu akcji na rzecz drugiego człowieka - w tym również szeregu akcji charytatywnych (m.in. Charytatywne Pokazy Mody czy Bieg Szpilki na Trasie). Jestem osobą kreatywną i często mam głowę pełną pomysłów, jedyne co mnie ogranicza, to po prostu czas - podsumowuje Stolarczuk.

*Maciej Maciejuk*

# Chciałam przekazać wiele radości i miłości w pochmurne jesienne dni

BIAŁA PODLASKA:

**Bialska artystka i poetka, Danuta Koszołko, prezentuje kolejną wystawę. Tym razem tematyką są kobiety, które artystka spotkała na swojej drodze przez lata.**

Danuta Koszołko pochodzi z Białej Podlaskiej. Zajmuje się malarstwem, ale także pisaniem poezji oraz krótkich form literackich. W swoich pracach przekazuje za pomocą palety barw swoje myśli, lęki i odczucia. W Klubie Kultury „Piast" 17 listopada odbył się wernisaż wystawy artystki pt. „Jej Portret". Artystka długo zastanawiała się nad wystawą, na tym, co chce przekazać publiczności. Był to dosyć długi proces.- Ale odkryłam po wielu, wielu latach, że jestem kobietą. Nie szufladkuję siebie, nie jestem malarką, nie jestem poetką, nie jestem pisarką, ale jestem poszukiwaczem prawdy. I tej prawdy szukam w sobie przede wszystkim. Ponieważ ostatnio myślę na różowo, czuję róż i maluję w różu. Na wystawie przedstawiam kobiety w dodatku różu. W te pochmurne, jesienne, smutne dni chciałam przekazać wiele radości i miłości. To eksperymentowanie z radością - mówi Danuta Koszołko.Są również przedstawione sentencje pod obrazami, które są uzupełnieniem prac artystki.

- Ponieważ ostatnio myślę na różowo, czuję róż i maluję w różu - mówi artystka

- Są to różne kobiety, które poznałam na swojej drodze, które czymś mnie zainspirowały, które zrobiły na mnie jakieś wrażenie. To jest chyba najważniejsze. Nie jest to jedna określona kobieta, to są kobiety, które czegoś szukają, ale to są to kobiety, które czegoś we mnie szukają. Znam kilku artystów, którzy są fantastyczną moją inspiracją, ale są w podobnej wibracji energetycznej - dodaje. Wystawę „Mój Portret" można oglądać do 15 grudnia.

*Maciej Maciejuk*

Danuta Koszołko pochodzi z Białej Podlaskiej. Zajmuje się malarstwem, ale także pisaniem poezji oraz krótkich form literackich. - Na wystawie są różne kobiety, które poznałam na swojej drodze, które czymś mnie zainspirowały, które zrobiły na mnie jakieś wrażenie - mówi



eprasa.pl 2c2f1144c9

# Nici z fuzji Azotów z Orlenem. Obajtek niezrażony

**Zarząd Grupy Azoty, której częścią jest puławska spółka, podjął uchwałę wstrzymującą działania zmierzające do połączenia ZAP z Grupą Orlen. Sprzedaż „Puław" uznał za bezzasadną.**

**Daniel Obajtek,** prezes Orlenu
**Decyzja zarządu Grupy Azoty o wstrzymaniu sprzedaży Zakładów Azotowych Puławy nie służy stabilizacji ich sytuacji finansowej oraz rynkowi nawozowemu**

**Marek Wadawski,**
wiceprezes Grupy Azoty
**Kontynuujemy dalsze, szersze analizy, które pozwolą opracować kolejne działania prowadzące do powrotu grupy kapitałowej na ścieżkę odbudowy jej wartości rynkowej**

Fot.Kamil Węsik

**Sławomir Wręga,**
przewodniczący ZZ Pracowników Ruchu Ciągłego
**Jest to decyzja szkodliwa gospodarczo, podjęta z chęci przypodobania się nowej władzy przez miernoty pasące się na państwowym majątku"**

### Fuzja z Orlenem szansą dla puławskich Azotów

O potencjalnym połączeniu puławskich Azotów z Orlenem mówiło się już od kilku miesięcy. Na początku czerwca do Puław przyjechał Daniel Obajtek, by wspólnie z prezesem Grupy Azoty Tomaszem Hinzem ogłosić podpisanie porozumienia i początek rozmów, których finałem miałaby być akwizycja „Puław". Fuzja z Orlenem byłaby swoistym kołem ratunkowym dla zakładów azotowych, które wtedy notowały znaczne straty. W tym samym czasie związki zawodowe donosiły o nieprzedłużaniu umów pracownikom i nieuzasadnionych ich zdaniem przestojach instalacji.Po podpisaniu listu intencyjnego w lipcu ruszył proces due diligence, czyli badania kondycji puławskiej spółki. Jak informował wtedy Daniel Obajtek, proces fuzji miałby zostać zrealizowany do końca roku. Za przejęciem „Puław" przez Orlen opowiadały się także związki zawodowe, które upatrywały szansy dla GAP. NSZZ „Solidarność" zorganizowała nawet referendum dla pracowników, zachęcając do poparcia akwizycji.

**NSZZ „Solidarność" Grupa Azoty Puławy**
**Oczekujemy przedstawienia oferty lepszej od tej Orlenu**

Chęć przejęcia puławskich Azotów, prezes Orlenu potwierdzał jeszcze we wrześniu, pytany o to podczas jednej z konferencji prasowych. Podczas trwania procesu badania kondycji „Puław", żadna ze strony nie informowała o jego przebiegu, a tym bardziej wynikach, od których miała zależeń ewentualna fuzja. Dodatkowo latem głos w sprawie zabrali radni z Tarnowa, którzy na sesji przyjęli stanowisko sprzeciwiające się odłączeniu „Puław" od Grupy Azoty.

### „Tarnów" nie odda „Puław"

Koniec roku zbliża się wielkimi krokami. Tymczasem dotąd żadna ze stron nie informowała o efekcie negocjacji. Na przełom z niecierpliwością czekali pracownicy, związkowcy, a także mieszkańcy samych Puław. W końcu kierownictwo Grupy Azoty zaprezentowało w ub. tygodniu swoje stanowisko w sprawie przejęcia puławskiego zakładu w komunikacie, jaki pojawił się na stronie internetowym spółki. Wynika z niego, że zarząd podjął uchwałę, na podstawie której zaprzestanie prowadzenia dalszych rozmów z Orlenem, prowadzących do akwizycji przez spółkę Daniela Obajtka Zakładów Azotowych w Puławach. - Uchwała poprzedzona została szczegółową analizą renomowanej firmy doradczej, na podstawie której Zarząd Grupy Azoty S.A. uznał potencjalną sprzedaż Grupy Azoty Zakłady Azotowe „Puławy" S.A. za niezasadną - czytamy w komunikacie.

- Zakończone przez zewnętrzną firmę doradczą analizy, uwzględniające uwarunkowania rynkowe i płynące z nich jednoznaczne rekomendacje o charakterze strategicznym, nie dają podstaw do kontynuowania rozmów dotyczących potencjalnej akwizycji Grupy Azoty Puławy przez Orlen S.A. Kontynuujemy dalsze, szersze analizy, które pozwolą opracować kolejne działania prowadzące do powrotu grupy kapitałowej na ścieżkę odbudowy jej wartości rynkowej. Równolegle realizujemy działania nastawione na dalszą optymalizację naszych biznesów oraz kontynuujemy rozmowy z instytucjami finansującymi. Stale monitorujemy rynek i dostosowujemy produkcję do aktualnego zapotrzebowania, które sukcesywnie w ostatnich miesiącach rośnie - mówi Marek Wadowski, Wiceprezes Zarządu Grupy Azoty S.A.

### Obajtek w gotowości

Do sprawy w mediach społecznościowych odniósł się prezes Orlenu.

- Decyzja zarządu Grupy Azoty o wstrzymaniu sprzedaży Zakładów Azotowych Puławy nie służy stabilizacji ich sytuacji finansowej oraz rynkowi nawozowemu, którego plany konsolidacji sięgają jeszcze ubiegłego wieku. Słuszność konsolidacji pokazuje choćby dobra sytuacja Anwilu" - napisał Daniel Obajtek na platformie X.

Okazuje się, że jego spółka w dalszym ciągu jest zainteresowana „Puławami".

- Grupa Orlen wciąż jest gotowa na przejęcie Puław - dodał prezes Orlenu.

### Związkowcy piszą do Kaczyńskiego

Decyzję zarządu Grupy Azoty skrytykowały również organizacje związkowe, działające w puławskich zakładach.

Dzień po ogłoszeniu decyzji zarządu, 21 listopada, kierownictwo Związku Zawodowego Pracowników Ruchu Ciągłego wystosowało pismo do prezesa Prawa i Sprawiedliwości Jarosława Kaczyńskiego.

- *„Wczoraj, t. 20 listopada 2023 roku, zarząd tarnowskiej grupy azoty podjął uchwałę o odrzuceniu oferty Orlenu dotyczącej ratowania przed upadkiem Zakładów Azotowych Puławy. Jest to decyzja szkodliwa gospodarczo, podjęta z chęci przypodobania się nowej władzy przez miernoty pasące się na państwowym majątku"* (pisownia oryginalna) - czytamy w dokumencie podpisanym przez Sławomira Wręgę i Marka Goldszteina.

Głos w sprawie zabrała również zakładowa „Solidarność". W krótkim oświadczeniu na swojej stronie poinformowała, że w związku z zaistniałą sytuacją nie zamierza przerwać trwającego od kilku tygodni referendum, które ma potrwać do końca listopada.

- Dlaczego go nie przerywamy? Są dwa powody. Pierwszy: szanujemy Załogę, uważamy, że to jej głos jest najważniejszy- nie polityków i zarządu – ale Załogi, ci pierwsi powinni go realizować. Drugi: dajemy czas na skonstruowanie oferty, o której piszemy poniżej - piszą związkowcy i dodają:- Warto podkreślić, że oferta Orlenu pojawiła się w wyniku ciężkiej pracy panów Piotra Śliwy i Sławomira Kamińskiego (przewodniczący i wiceprzewodniczący NSZZ „Solidarność" w Grupie Azoty Puławy- przyp. red.), wspieranych przez wszystkich członków Prezydium i Komisji Zakładowej – była to oferta gwarantująca utrzymanie zatrudnienia i rozwój firmy. Niestety była sabotowana przez inne organizacje związkowe i sporą część pracowników. Dziś oczekujemy przedstawienia, przez tych, na których głosowała znaczna część Załogi, a związki zawodowe zapraszały na pikiety, oferty lepszej od tej Orlenu. Bo chyba taki był sens i cel tychże działań?

*Marta Pietroń*

# Pożar samochodu w gminie Wola Mysłowska. Zapalił się silnik w audi

Fot. (fot. OSP Wola Mysłowska)

**Pożar wybuchł w Ciechominie w gm. Wola Mysłowska w środę około godz. 15. Wówczas w płomieniach stanął samochód osobowy.**
**Na miejscu zdarzenia natychmiast pojawiły się trzy zastępy straży pożarnej: OSP Wola Mysłowska, OSP Ksawerynów oraz JRG Łuków. Po przyjeździe strażaków na miejsce stwierdzono, że komora silnika samochodu marki Audi A3 została opanowana przez ogień.**
**Dzięki szybkiej reakcji straży pożarnej udało się ograniczyć pożar do komory silnika audi, zapobiegając tym samym jego przeniesieniu się na inne części pojazdu lub otoczenie.**

*Patryk Pytlak*

# 17-latek jechał golfem siostry, skończyło się zakazem

**Nie mniej niż 1500 złotych grzywny i co najmniej półroczny zakaz kierowania pojazdami. To konsekwencje, z jakimi spotka się wkrótce 17-latek, który nie ma uprawnień do kierowania pojazdami, a jechał volkswagenem starszej siostry. Ona już dostała mandat za udostępnienie bratu swojego samochodu.**

- W sobotni wieczór (18 listopada) policjanci z łukowskiej drogówki zatrzymali do kontroli drogowej kierującego samochodem marki Volkswagen Golf, który w trakcie jazdy nie miał zapiętego pasa bezpieczeństwa. To nie było jedyne przewinienie kierującego osobówką. Okazało się, że kierowca auta ma 17-lat i oczywiste jest, że w takim wieku nie ma uprawnień do kierowania samochodem osobowym. Za to wykroczenie grozi mu nie mniej niż 1500 złotych grzywny i co najmniej półroczny zakaz kierowania pojazdami. Wkrótce jego sprawa znajdzie finał w sądzie – informuje Marcin Józwik z Komendy Policji w Łukowie.

Po kontroli drogowej właścicielka Volkswagen Golfa – starsza siostra 17-latka, odebrała swój samochód. Za udostępnienie pojazdu nieposiadającemu uprawnień do kierowania pojazdami bratu już została ukarana mandatem.

## Sprostowanie

W ostatnim wydaniu Wspólnoty Łukowskiej w tytule tekstu ukazał się błąd. Ryszard Szczygieł nie zasiada w zarządzie firmy REMZAP, tylko - jak dalej pisaliśmy w treści tekstu - jest członkiem Rady Nadzorczej. Za błąd przepraszamy.

REG

eprasa.pl 2c2f1144c9

# Starszy pan dostał zawału przed szkołą. Nauczyciele uratowali mu życie

**POWIAT ŁUKOWSKI/ GMINA WOJCIESZKÓW: Starsze małżeństwo przyjechało do szkoły, żeby po lekcjach odebrać wnuki. W aucie na parkingu mężczyzna stracił przytomność. Żona nie mogła go ocucić. Wnuczka wezwała na pomoc nauczycieli.**

W piątek, 17 listopada uczniowie trzeciej klasy Szkoły Podstawowej im. Świętego Jana Pawła II w Wólce Domaszewskiej kończyli lekcje o godzinie 13. Jedni przebierali się w szatni, inni byli odbierani przez rodziców i wychodzili na zewnątrz.

### Przyjechali po wnuki

Pod szkołę podjechali także dziadkowie, aby zabrać wnuki, wśród nich dziewczynkę z trzeciej klasy.

Dziadek został w samochodzie za kierownicą, a babcia weszła do szkoły, by odebrać dzieci. Kiedy wróciła z wnukami do samochodu, zobaczyła, że mąż siedzi bez ruchu, stracił przytomność i nie daje oznak życia. Kobieta próbowała go ocucić.

Wtedy ich wnuczka, uczennica trzeciej klasy, szybko przybiegła do szkoły, do dyżurujących na korytarzu nauczycieli: anglisty pana Dariusza i pedagog szkolnej pani Doroty. Dziewczynka powiedziała nauczycielom, że „coś się stało dziadziowi, nie oddycha, ma jakieś problemy ze zdrowiem".

### Ruszyli na pomoc

Nauczyciele uznali, że sytuacja jest poważana i natychmiast wybiegli przed szkołę do stojącego na małym parkingu samochodu wskazanego przez dziewczynkę.

> **Około dwóch minut przed przyjazdem karetki, kiedy słyszeliśmy już sygnał, starszy pan do nas „wrócił". Wyczuliśmy puls, pan zaczął również oddychać i poruszać oczami**

- Podbiegłem do samochodu. Otworzyłem drzwi i zobaczyłem, że żona stara się ocucić nieprzytomnego męża. Mówiła do niego, ale on nie reagował. Zbadałem puls, sprawdziłem, czy mężczyzna oddycha. Nie było wyczuwalnego pulsu na nadgarstku i w części szyjnej. Widziałem, że starszy pan nie oddycha, więc postanowiłem od razu go reanimować – mówi pan Darek.

W tym czasie pani Dorota dzwoniła już pod numer 112 i wezwała pogotowie. Przekazała wszystkie dane potrzebne do przyjazdu karetki, wyjaśniając, co się stało.

Pan Dariusz wyciągnął starszego pana z samochodu. Ułożył go na ziemi, na parkingu dla samochodów, więc miejsce było bezpieczne.

- Zacząłem go reanimować: 30 ucisków serca i dwa oddechy. Po 10 minutach przyjechała karetka. Około dwóch minut przed przyjazdem karetki, kiedy słyszeliśmy już sygnał, starszy pan do nas „wrócił". Wyczuliśmy puls, pan zaczął również oddychać i poruszać oczami. Ułożyliśmy go wtedy w pozycji bocznej bezpiecznej – relacjonuje nauczyciel.

W tym momencie przyjechali ratownicy i przejęli pacjenta. Kilka minut później dziadek uczennicy był już w karetce i udzielano mu pomocy. Lekarz stwierdził, że starszy pan miał zawał. Zabrano go do specjalistycznego szpitala.

### Dzielna uczennica

W czasie tych dramatycznych wydarzeń wnukami starszych państwa zaopiekowały się panie woźne ze szkoły. Potem została powiadomiona rodzina.

- Dzieci przeżyły trudne, traumatyczne chwile. Ale i tak jestem pełen podziwu, że uczennica trzeciej klasy zachowała się jak bohater, nie straciła przytomności umysłu, tylko szybko poinformowała osoby dorosłe o zdarzeniu, szukając pomocy dla dziadka. Nie pokonały jej nerwy, mimo że mogła być bardzo przestraszona. Mimo tak młodego wieku właściwie zareagowała w stresującej sytuacji. Umiała zachować się odpowiedzialnie i pomogła ratować życie dziadzia – mówi pan Dariusz.

- Mamy nadzieję, że wszystko już będzie dobrze i mocno trzymamy kciuki za wyzdrowienie dziadka naszej uczennicy - dodaje.

### Jak ratować?

Na co dzień nieczęsto zdarzają się sytuacje, kiedy musimy ratować czyjeś życie.

- Skąd pan wiedział, jak udzielić pierwszej pomocy? - zapytaliśmy pana Darka.

- Mam przeszkolenie wojskowe, więc z miejsca wiedziałem, co robić. Wiele osób boi się udzielać pierwszej pomocy, nie może się ruszyć z miejsca ze zdenerwowania. Ale jeżeli jesteśmy odpowiednio przeszkoleni, to w pewnym momencie działają automatyzmy: że „ja po prostu wiem, co robię". Jeśli uczyliśmy się udzielania pierwszej pomocy, to warto się nie bać, podjąć trud i ryzyko, żeby kogoś ratować - mówi nauczyciel.

### Chwała strażakom

Pan Dariusz podkreśla, że „dobrą robotę" w kwestii pierwszej pomocy robią strażacy z jednostek OSP, m.in. z Wojcieszkowa i Burca, którzy jeżdżą po szkołach i prezentują procedury pierwszej pomocy.

- Podczas takich szkoleń można nauczyć się udzielania pierwszej pomocy od podstaw, przypomnieć sobie pewne czynności i je utrwalić. A co więcej, po takich szkoleniach dzieciaki również wiedzą, jak się zachować, więc jest to na pewno bardzo fajny pomysł – mówi anglista.

### Ważny defibrylator

Warto wspomnieć także o defibrylatorach. To urządzenie ratuje życie w sytuacji zatrzymania krążenia. Jest to sprzęt, który powinien być we wszystkich miejscach publicznych typu poczty, urzędy, szkoły.

Strażacy z Burca w 2021 r. zamontowali defibrylator na sklepie w Burcu. Taki sprzęt kupili także strażacy z OSP Wojcieszków.

W tym wypadku, który zdarzył się w szkole w Wólce Domaszewskiej, udało się chorego przywrócić do życia za pomocą masażu serca i sztucznego oddychania. Natomiast w jeszcze poważniejszych sytuacjach bez defibrylatora nie udałoby się pobudzić serca do działania.

### Na medal!

A szkolenia z pierwszej pomocy powinny być regularnie przeprowadzane wśród pracowników instytucji, gdzie przychodzi wiele osób. Im bardziej jesteśmy przeszkoleni, tym mamy większą świadomość, że taka sytuacja nas nie zaskoczy. Stres nas nie zablokuje, tylko zmobilizuje. Tak jak nie zablokował nauczycieli z Wólki Domaszewskiej i dzielnej trzecioklasistki.

- Jestem dumna z moich nauczycieli, że uratowali życie człowieka i z dzieci, że umiały wezwać pomoc. Medal się należy tej wnuczce, że nie stała w miejscu i nie płakała, tylko zwróciła się do tych, którzy mogli jej dziadkowi pomóc - mówi Anna Golba, dyrektor Szkoły Podstawowej w Wólce Domaszewskiej.

*mo*

# Wiceburmistrz pozywa radnego. Chodzi o słowa o nepotyzmie

**Podczas ostatniej sesji rady miasta w Łukowie doszło do gorącej wymiany zdań pomiędzy radnym Ireneuszem Goławskim a wiceburmistrzem Mateuszem Popławskim, która teraz znajduje swój finał w sądzie.**

W trakcie debaty na temat planowanej kolejnej linii autobusowej radny Goławski oskarżył wiceburmistrza o zatrudnianie własnych pociotków w urzędzie miasta. Słowa te wzbudziły oburzenie ze strony Mateusza Popławskiego, który nazwał je pomówieniem i zażądał konkretów od radnego.

**Mateusz Popławski,**
wiceburmistrz Łukowa:
**W trakcie tej sesji padły słowa, które nie powinny mieć miejsca**

Fot. mo

**Ireneusz Goławski,**
radny miasta Łuków:
**Zrzucacie winę na skarb państwa, a sami zatrudniacie swoich pociotków**

Radny stwierdził, że burmistrzowie nie szukają oszczędności w kasie miasta. - Łupicie mieszkańców, naszych przedsiębiorców. Co chwilę słyszę, żeby podnieść im podatki. Bo skąd macie wziąć. [...] Zrzucacie winę na skarb państwa, a sami zatrudniacie swoich pociotków - powiedział radny Goławski.

- To jest pomówienie panie radny - usłyszał od wiceburmistrza. Mateusz Popławski poprosił radnego, aby wymienił, kto pracuje w urzędzie miasta i jest spokrewniony z zastępcą burmistrza. Nie usłyszał odpowiedzi. - Ma pan wiedzę, że konkursy są ustawiane pod kogoś, to pan to zgłosi, a nie pan mnie oskarża - powiedział Popławski.

### Radny pomówił zastępcę burmistrza?

Mateusz Popławski powiedział nam, że ta sprawa nie zostanie zamieciona pod dywan. W tym tygodniu złożył pozew o zniesławienie.

Wiceburmistrz powiedział, że radny Ireneusz Goławski jest bezwzględny w swoich oskarżeniach. - W trakcie tej sesji padły słowa, które nie powinny mieć miejsca. Chciałbym jasno podkreślić, że nie zatrudniam żadnych pociotków w urzędzie - mówił zastępca burmistrza.

- Debata publiczna powinna mieć swoje granice, a ja zachowuję dużą ostrożność w wypowiadaniu się na temat nepotyzmu i kolesiostwa. Warto spojrzeć na te kwestie obiektywnie, z uwzględnieniem faktów - stwierdził.

- Nie będę tego komentował - powiedział w rozmowie z nami radny Goławski.

*Patryk Pytlak*

REG

# Ciężarówka wypadła z drogi i wjechała do kanału Wieprz-Krzna

Fot. KP PSP w Parczewie

**Siły i środki na miejscu zdarzenia: JRG Lubartów – 2 zastępy, 6 strażaków, OSP Nowy Uścimów – 5 strażaków, JRG Parczew – 2 zastępy, 6 strażaków, OSP Sosnowica – 6 strażaków, OSP Nowy Orzechów – 3 strażaków, OSP Stary Orzechów – 5 strażaków, Specjalistyczna Grupa Ratownictwa Technicznego – 4 zastępy, 9 strażaków**

We wtorek, 21 listopada w Nowym Orzechowie ciężarówka volvo, jadąc od strony Łęcznej w kierunku Parczewa, wjechał do kanału Wieprz-Krzna.

Pojazd wyłamał bariery drogowe energochłonne.

Było ryzyko, że ze stojącego w wodzie samochodu wycieką płyny eksploatacyjne oraz olej napędowy. Strażacy ustawiliśmy zaporę sorpcyjną na rzece.

Samochód przewoził odpad kopalny, którego część rozsypała się na nasypie kanału. Strażacy wyciągnęli zestaw z kanału.

Kierowca był trzeźwy i nie potrzebował pomocy medycznej. Został ukarany mandatem za nieostrożną jazdę.

*Joanna Niećko*

eprasa.pl 2c2f1144c9

# Idą zmiany? Co dalej z Zamkiem w Janowcu

**Czy nieprzekonani zostali przekonani? Część raczej tak. Ale na pewno z Janowca lubelscy radni wyjechali z nowymi informacjami.**

**Izabela Andryszczyk,**
dyrektor Muzeum Nadwiślańskiego w Kazimierzu Dolnym

**Materiały, które zbieramy, pokażą nam, w którą stronę iść. Mamy zaplanowaną odbudowę części zamku (...), a część zamku zostawiamy w tzw. „trwałej ruinie". Będzie to część zabezpieczona konserwatorsko, aby nie niszczała. Chcielibyśmy rozszerzyć naszą ekspozycję, a tak naprawdę nie mamy jej gdzie pokazywać.**

**Leszek Gorgol,**
wicestarosta puławski, przewodniczący Rady w MNKD

**Nie wiem, jak w tej sytuacji się zachować. Jestem przewodniczącym Rady Muzeum i serce mam podzielone. Jeśli miałbym się wypowiadać w kwestii podziału, to dla mnie odcięcie jednego z oddziałów oznacza osłabienie Muzeum Nadwiślańskiego. Ale z drugiej strony patrząc na to, co się może wydarzyć w przyszłości, można by się było nad tym zastanawiać w momencie, gdyby doszło do prawdziwej rewaloryzacji (...).**

**Marzena Brzezicka,**
dyrektor Oddziału Zamek w Janowcu

**Borykamy się z problemem uruchomienia nowych wystaw.**

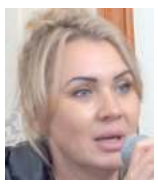

**Ewelina Borawska,**
kierownik oddziału Zamek w Janowcu

**To miejsce jest wyjątkowe i ma ogromny potencjał. Tylko autonomia pozwoli na wydobycie tego potencjału.**

**Bartłomiej Bałaban,**
członek Zarządu Województwa Lubelskiego

**To jest chyba taki czas na usamodzielnienie się tej części, którą dzieli na razie Wisła, na to, żeby poszła dalej, na to, żeby rozbudowała się, żeby ta koncepcja (...) była chlubą województwa lubelskiego.**

### Komisja wyjazdowa

Jak zapowiadali, tak zrobili. We wtorek, 21 listopada radni Sejmiku Województwa Lubelskiego wchodzący w skład Komisji Edukacji, Kultury i Sportu wybrali się na Zamek w Janowcu. Chcieli zdobyć więcej informacji dotyczących dalszych planów związanych z tym miejscem, ale przede wszystkim dowiedzieć się, co o planowanym „rozwodzie" Janowca z Kazimierzem myślą pracownicy MNKD oddział Zamek w Janowcu, mieszkańcy oraz osoby, którym los zamku nie jest obojętny. Chętnych do wypowiedzenia swojego zdania nie brakowało.

Izabela Andryszczyk, dyrektor Muzeum Nadwiślańskiego w Kazimierzu Dolnym, opowiedziała o tym, co dzieje się na janowieckim zamku i jakie są plany na najbliższe lata.Zamek w Janowcu został zbudowany w XVI w. i przez kolejne lata albo był rozbudowywany, albo popadał w ruinę. W 1975 r. został wcielony w strukturę Muzeum Nadwiślańskiego w Kazimierzu Dolnym. W tamtych latach ówczesny dyrektor, Jerzy Żurawski, rozpoczął remont obiektu, który jednak nie został nigdy dokończony.

- Mamy to, co mamy. Zamek tak naprawdę jest w 50 procentach udostępniony zwiedzającym - podkreśla dyrektor Andryszczyk. - Działania MZKD od jakiegoś czasu skupiają się na przygotowaniu strategii i dokumentacji, które pozwolą na rozwój tego oddziału, np. poprzez remonty konserwatorskie poszczególnych obiektów, które tutaj się znajdują, poprzez przygotowanie podłoża do tego, alby te budynki, czy sam zamek mogły zostać udostępnione w dalszej części dla zwiedzających - dodaje.

### Jak będzie wyglądał remont?

Dom Północny ma zostać przystosowany do pełnienia funkcji wystawienniczej, noclegowej i magazynowej. Podziemie i parter pełnić będą funkcje wystawiennicze, a na I piętrze dokończony ma zostać remont części noclegowej. Poddasze posłużyć ma jako magazyn do przechowywania zbiorów muzealnych. Przeprowadzony ma zostać także remont Dworu z Moniak i jego otoczenie. Odnowiona ma zostać także stodoła i spichlerz, które mają także pełnić m.in. funkcje wystawiennicze. Zagospodarowane mają także zostać nowo zakupione działki, ma na nich znaleźć się m.in. ścieżka rowerowa, czy parkingi.

20 listopada zapadła także decyzja dotycząca utworzenia społecznej pasieki.

- Nie podlega dyskusji, że pszczoły są potrzebne, pasieka społeczna jest czymś wyjątkowym, a nowo powstałe ogrody różane będą świetnym miejscem, aby te pszczoły (...) mogły być prowadzone - dodaje dyrektor oddziału Zamek w Janowcu, Marzena Brzezicka.

### Dzielmy! Ratujmy Zamek w Janowcu!

- Idą konkretne zmiany, które mogą tylko rozwinąć to miejsce (...). Nie ma na co czekać - mówi Jakub Pieleszek, profesor ASP w Gdańsku, specjalista od architektury drewnianej i malarstwa. - Zamek posiada niesamowitą perspektywę rozwoju - dodaje, wymieniając wiele możliwości, jakie można w Janowcu realizować. Jego zdaniem zamek, poza kulturalną, może pełnić także (i już pełni) funkcję edukacyjną. - To jedno z najważniejszych miejsc w historii polskiego wina - podkreśla prof. ASP w Warszawie, Wojciech Włodarczyk. Dostrzega on równowagę i współgranie doświadczenia winnicy i doświadczenia zamku, ale nie wyobraża sobie, że można to zrobić w połączeniu z muzeum kazimierskim.

A co na to sami mieszkańcy? W ich imieniu wypowiedziała się Zofia Malinowska, przewodnicząca Rady Gminy w Janowcu. - Ludzie starsi, którzy mieszkają u podnóża wzgórza zamkowego (...) niepokoją się o zakłócenie miru domowego, bezpieczeństwa. Młodzi ludzie, aktywni zawodowo, oczekują, że będą nowe miejsca pracy, że będą szanse na nowe biznesy, działalności - mówi Malinowska.

- Mieszkańcy po cichu mówili i tak naprawdę marzyli (o tym - dop. red.), bo my zawsze chcieliśmy mieć oddzielną instytucję w Janowcu (...). Potrzebujemy Kazimierza do dalszego rozwoju, potrzebujemy Muzeum Nadwiślańskiego do rozwoju Janowca. (...) My jesteśmy za (oddzieleniem - dop. red.)! - mówi Łukasz Skowyra, przedsiębiorca i radny powiatowy, a jednocześnie mieszkaniec gminy Janowiec. Jego zdaniem jest to szansa na rozwój i na to, by więcej młodych ludzi zostawało w gminie, żeby mieli oni więcej perspektyw.

### Nie dzielmy!

- Jest wiele „ale"... (...). To będzie jednostka, która będzie miała zerowe praktycznie znaczenie, jeśli chodzi o muzealnictwo, tylko rangę lokalną. Nie wierzę w to, że poważne organizacje będą chciały z taką nowo powołaną jednostką, która nie jest w państwowym rejestrze muzeów, współpracować - zaznacza Romana Rupiewicz.

Dodała też, że obecny model funkcjonowania muzeum (jednostka macierzysta plus mniejsze orbity) jest sprawdzony i najtańszy. Rupiewicz ma też sporo zastrzeżeń do winnicy, która jej zdaniem powstała nielegalnie, a na dodatek na obszarze Natura 2000. Uważa, że zniszczonych zostało wiele gatunków roślin chronionych. O tym fakcie Romana Rupiewicz powiadomiła Ministerstwo Środowiska.

- Państwo mówicie cały czas o jakimś centrum winiarstwa polskiego i pada tu słowo „muzeum"... Te dwie rzeczy się wykluczają, ponieważ w instytucji publicznej nie można produkować alkoholu akcyzowanego, wprowadzać go w sprzedaż... (...) Tu przychodzą dzieci, tu przychodzą wycieczki... Instytucja muzealna z taką tradycją nie jest od tego, żeby promować alkoholizm - nazwijmy sprawę po imieniu - mówi Rupiewicz.

### Nieprzekonani już przekonani?

Po wysłuchaniu wszystkich stron radni wojewódzcy, którzy wstrzymali się od głosu podczas podejmowania uchwały intencyjnej dotyczącej podziału Muzeum Nadwiślańskiego na sesji sejmiku, wydawali się nieco bardziej przekonani.

- To nie jest tak, że to wszystko było czarne czy białe. Tylko brak nam było informacji dotyczących tych wątpliwości, które dzisiaj też już częściowo zostały rozwiane, ale też częściowo są do rozwinięcia - zaznacza Krzysztof Babisz.

O tym, że w uzasadnieniu uchwały zabrakło wielu szczegółów, przypomniał radny Adam Wasilewski.- Tempo, które narzucił Zarząd, żeby wprowadzić ten pomysł (podziału MNKD - dop. red.) budziło moje podejrzenia. Dzisiaj niestety, a może stety państwo zachwiali tę moją niewzruszoną chęć wstrzymania się od głosu czy bycia przeciwnym... - mówi Adam Wasilewski.

*AG*

# Dyrektorka szkoły zabrała dzieciom papier toaletowy. Wcześniej lądował w sedesie

**POWIAT ŁUKOWSKI:**
**Młodzież ze Szkoły Podstawowej w Wandowie notorycznie wrzucała papier toaletowy do toalet. Za karę pani dyrektor odebrała go im... na jeden dzień.**

Jeden z rodziców dziecka chodzącego do SP w Wandowie zaalarmował nas o tym, że dyrektor Joanna Pietrzak nakazała pozabierać wszystkie papiery toaletowe z toalet na terenie całego budynku.

Jako powód miała podać to, że dzieciaki notorycznie wrzucają papier toaletowy do ubikacji. - To jest uwłaczające, dzieci muszą chodzić do szkoły ze swoim papierem toaletowym - grzmiał jeden z rodziców. Podczas rozmowy z nami padły słowa, że to jest dyskryminacja i że cofamy się do czasów PRL-u.

> **Papier w toalecie wylądował po raz trzeci, po czym miarka się przebrała**

W rozmowie z nami pani dyrektor wyjaśniła, dlaczego zdecydowała się na taki ruch. Usłyszeliśmy, że papier toaletowy został odebrany na jeden dzień w każdej toalecie, z wyjątkiem ubikacji dla przedszkolaków.

- W tej sytuacji konieczna jest wspólna odpowiedzialność - tłumaczyła.

Pani dyrektor argumentowała podjęcie tak radykalnej decyzji tym, że dzieciaki notorycznie wrzucały papier do toalet. Zdarzało się również, że mokry lądował na ścianach, a w męskiej toalecie obsikiwane były podłogi wokół sedesu.

### Dzieci wrzucały mokry papier do toalet. Reakcja dyrektorki szkoły

Papier w toalecie wylądował po raz trzeci, po czym miarka się przebrała. Po ostatnim incydencie pani dyrektor powiedziała: dość.

- Rozumiem, że to dość drastyczne posunięcie, ale konieczne było podjęcie pewnych kroków. Nie możemy tolerować sytuacji, w której papier toaletowy jest regularnie marnowany - mówiła Joanna Pietrzak i dodała: - Przecież to wszystko muszą sprzątać pracownicy szkoły.

Pani dyrektor w rozmowie z nami zadawała sobie pytania, czy do takich incydentów dochodzi również w domach dzieci z tej placówki.

- Jeśli ktoś nie okazuje szacunku, celowo niszczy, to czy rzeczywiście warto dostarczać mu papier do toalety? - pytała Joanna Pietrzak.

Ten problem poruszyła w rozmowie z rodzicami na ostatniej wywiadówce. O dziwo, według relacji Joanny Pietrzak, większość z rodziców nie wiedziała, że do takich incydentów dochodziło w przeszłości.

> **- To jest uwłaczające, dzieci muszą chodzić do szkoły ze swoim papierem toaletowym - grzmiał jeden z rodziców**

- Większość rodziców pozytywnie oceniła podjętą przeze mnie decyzję - mówiła Joanna Pietrzak. Dyrektorka placówki podkreśliła, że ten problem rodzi się w domu i to właśnie dom jest pierwszym miejscem, gdzie dzieci muszą nauczyć się szacunku. - Rodzice powinni przekazywać swoim dzieciom, że takie postępowanie jest nieakceptowalne - stwierdziła pani dyrektor.

Pani dyrektor powiedziała nam, że w szkole prowadzone są apele dotyczące higieny. O higienie mówi się również na spotkaniach ze szkolną pielęgniarką oraz na godzinach wychowawczych.

- Te apele będziemy powtarzali i miejmy nadzieje, że przyniosą sukces - powiedziała Joanna Pietrzak.

*Patryk Pytlak*

REG

eprasa.pl 2c2f1144c9

# Dwa złote medale policjantki z Radzynia

**Policjantka z Radzynia Podlaskiego z kolejnymi medalami w sportach siłowych! Starsza posterunkowa Weronika Purgał wzięła udział w Pucharze Świata federacji XPC w Trójboju siłowym, jaki odbył się w Siedlcach. Zdobyła dwa złote medale w kategorii Kobiet Służb Mundurowych i kategorii Kobiet OPEN do 82,5 kilogramów!**

Fot.Policja

Kolejne medale do kolekcji, ale tym razem okupione naprawdę wielkim wysiłkiem

Przed tygodniem pisaliśmy, że st. post. Weronika Purgał stanęła na podium w Pucharze Polski federacji WPC w Wyciskaniu Sztangi Leżąc. W kategorii wagowej do 82,5 kg wśród kobiet zdobyła II miejsce.

Tym razem stanęła do walki na Zawodach XPC Powerlifting World Cup 2023 w Trójboju Siłowym. Przedsięwzięcie na skalę światową przyciąga dużą liczbę zawodników. Ale pani Weronika i tu stanęła na wysokości zadania zdobywając dwa złote medale - zajęła 1. miejsca w kategorii Kobiet Służb Mundurowych oraz kategorii Kobiet OPEN do 82,5 kilogramów.

Starsza posterunkowa Weronika Purgał podnoszeniem ciężarów pasjonuje się od kilku lat i odnosi spore sukcesy. Jak sama przyznaje, w Siedlcach warunki były bardzo ciężkie i kolejne medale do kolekcji tym razem okupione były naprawdę wielkim wysiłkiem.

*McM*

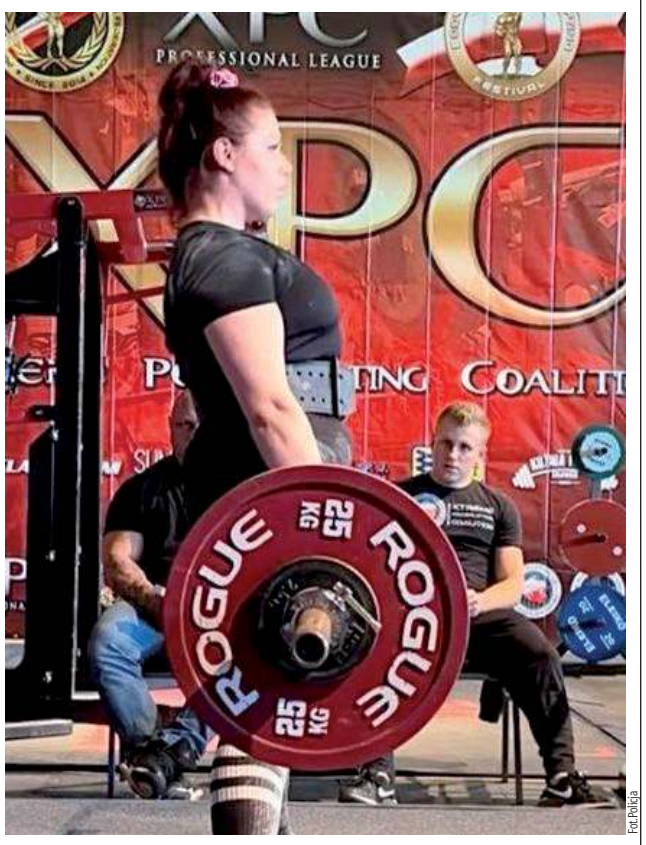


Fot.Policja

Zawody XPC Powerlifting World Cup 2023 w Trójboju Siłowym to wyzwanie naprawdę dla silnych ludzi

Spróbowała najbardziej śmierdzącego owocu na świecie

# Nasza piękna Patrycja w TOP 10 w Malezji. Jarocka: To była przygoda życia

20-latka z Białej Podlaskiej znalazła się w gronie dziesięciu wyróżnionych uczestniczek konkursu Miss Tourism International, który odbył się w Malezji

**Patrycja Jarocka jakiś czas temu wywalczyła tytuł trzeciej wicemiss Polski 2023. Teraz ma za sobą przygodę życia. W sobotę reprezentowała Polskę podczas konkursu Miss Tourism International, który odbył się w Malezji.**

- To mój pierwszy międzynarodowy konkurs. Samo dotarcie na miejsce było dużym wyzwaniem. Podróżowała ponad 20 godzin. Miałam dwie przesiadki. Zmęczenie minęło w momencie, kiedy pojawiłam się w pięknym kraju, dokładnie w mieście Kota Kinalabu - mówi 20-latka.

Przepustką do udziału w Miss Tourism International był tytuł trzeciej wicemiss Polski. - Uplasowałam się w gronie dziesięciu najlepszych. O miano tytułu walczyły 44 kobiety z całego świata - dodaje. W Malezji pojawiła się 9 listopada, zaś w kraju pojawi się 28 listopada.

Za Jarocką kilkanaście dni w kilka tysięcy kilometrów od domu. - Zwiedziłam piękną Malezję. Próbowałam kuchni azjatyckiej. Za mną przede wszystkim przygotowania do gali, próby. Miałam okazję zobaczyć zachód słońca z dwunastego piętra hotelu. Nurkowałam. Widziałam piękną rafę koralową - opowiada.

Bialczanka spróbowała najbardziej śmierdzącego owocu na świecie. - Durian naprawdę miał nieprzyjemny zapach, ale w smaku nie był taki zły. Ponadto w Sabah Forestry Departure posadziłam swoje drzewo, a co najważniejsze, poznałam cudowne 43 dziewczyny z każdego zakątka świata. Teraz czas wracać do zimnej Polski. To nic. Tęskniłam. Nie mogę doczekać się grudnia. Uwielbiam ten czas - kończy.

*mp*

# Witamy na świecie!

## Noworodki urodzone w lubartowskim szpitalu

**Cezary Dorosz z tatą, Biała Podlaska**
ur. 22 listopada, g. 22:25, 3660 g, 56 cm
Rodzice: Klaudia i Tomasz

**Aleksander Urbaś z tatą, Lubartów,**
ur. 24 listopada, g. 14:37, 2740 g, 50 cm
Rodzice: Paula i Piotr

**Mikołaj Czerwoniak z babcią Moniką, Nowa Wola, gm. Serniki, pow. lubartowski**
ur. 23 listopada, g. 13:39, 3480 g, 56 cm
Rodzice: Ola i Patryk

**Klara Papińska, Biała Podlaska**
ur. 14 listopada, g. 11:46, 3280 g, 54 cm
Rodzice: Ewelina i Robert
Rodzeństwo: Wiktor (4 lata), Róża (1,5 r.)

**Wiktoria Welikan, Radzyń Podlaski**
ur. 23 listopada, g. 2:12, 3740 g, 58 cm
Rodzice: Anna i Paweł
Siostra: Amelia (12 lat)

**Nikodem Stępień, Michałówka, gmina Abramów, powiat lubartowski**
ur. 7 listopada, g. 20:17
Rodzice: Ola i Jacek

**Szpital w Radzyniu**

**Maja Szczygielska, Radzyń**
20 listopada, 13.40
3650 g, 55 cm
Rodzice: Justyna i Bartłomiej

REG

eprasa.pl 2c2f1144c9

### Jak prawosławni widzą unię brzeską i dlaczego się nie cieszą?

# Jak jednoczyć chrześcijaństwo chciał święty Jozafat

**„Pamięci prawosławnych ofiar tragicznej dla chrześcijaństwa unii brzeskiej 1596-1996" - głosi napis na pomniku ustawionym w prawosławnym klasztorze w Jabłecznej. Jak widziana jest unia i jej dziedzictwo przez tych, którzy do niej nie przystąpili?**

Dla wielu mieszkańców Północnej Lubelszczyzny (vel Nadbuża czy Południowego Podlasia) kwestia „unickiego dziedzictwa" jest istotnym elementem własnej tożsamości lokalnej, religijnej, społecznej oraz narodowościowej. Zwłaszcza lata 1874-1905, okres prześladowań unitów, do tej pory są mocno obecne w zbiorowej świadomości. Stały się źródłem samoidentyfikacji i ukształtowania wielu postaw. Heroiczny, długoletni opór postawiony przez pobożnych i wiernych swoim zasadom podlaskich włościan całemu aparatowi policyjnej, administracyjnej i duchowej przemocy carskiego imperium, stał się momentem konstytuującym tożsamość „tutejszych" jako katolików i - wbrew głównemu celowi prześladowców - Polaków.

Warto pamiętać jednak, że istnieje również inna perspektywa widzenia sprawy zawarcia unii brzeskiej oraz jej konsekwencji. Nie tylko pomniki w Jabłecznej świadczą, że w perspektywie prawosławnej unia była fałszywą drogą do zjednoczenia, prowadzącą do zniszczenia prawosławnej tożsamości wiernych, przejęcia ich drogą porozumienia ponad ich głowami, a w wielu wypadkach nawet przemocą.

Nie tylko pomnik w monasterze w Jabłecznej świadczy, że czasem to, co dla jednych jest powodem do dumy i obiektem kultu, dla innych bywa otwartą raną

**Dopiero śmierć biskupa stała się katalizatorem rozwoju unii czytelnym dla wszystkich symbolem, wydarzeniem kluczowym i potężnie oddziałującym mitem założycielskim**

Relikwie świętego Jozafata przez długie lata były przechowywane w Białej Podlaskiej. Po przejęciu świątyni bazylianów prawosławni ukryli je w podziemiach kościoła, odnalezione zostały w 1915 roku. Obecnie znajdują się w Rzymie

**Pisze p. Ewa Dubas** - Urwanowicz: Sposób działania arcybiskupa charakteryzował się konsekwencją, surowością i gwałtownością. Siłowe „nawracanie" na unię wiernych Kościoła prawosławnego nie było zgodne z dotychczasową praktyką typową dla procesu zmian wyznaniowych w Rzeczypospolitej. Tradycja kilkusetletniego współżycia i współdziałania ludzi o różnym pochodzeniu etnicznym, należących do różnych odmian chrześcijaństwa, a także religii niechrześcijańskich tkwiła głęboko w świadomości społeczeństwa Rzeczypospolitej. Gwałt w przekonywaniu do zmiany wyznania nie mieścił się w dotychczasowej pragmatyce dnia codziennego

## Co ustalono w Brześciu w 1596 roku?

W największym uproszczeniu: sześciu spośród ośmiu prawosławnych biskupów w Rzeczypospolitej przyjęło nad sobą i swoimi wiernymi zwierzchnictwo papieża, pozostając przy swoim obrządku, liturgii, tradycji i dyscyplinie kościelnej. Zewnętrzna forma miała pozostać „prawosławna", duchowieństwo i wierni jednak stawali się w ten sposób częścią Kościoła Katolickiego. Oczywiście, jak to w Polsce: kiedy dwie struktury postanawiają o zjednoczeniu, w efekcie otrzymujemy trzy: znacząca liczba prawosławnych wiernych unii nie uznała, sami łacinnicy zaś, jak mogli, tak długo wzbraniali się przed uznaniem wiernych obrządku wschodniego za równych sobie religijnie i politycznie.

## Kościół z biskupami, ale bez wiernych

Realizacja porozumień z 1596 roku oczywiście nie nastąpiła ani szybko, ani łatwo, a na pewno już nie bezboleśnie. Mimo obietnic hierarchów w wielu miejscach nie została przyjęta. Dwie diecezje odrzuciły ją całkiem, w pozostałych doszło do potężnych podziałów. Jest to o tyle istotne, że prawosławie jest w takich sytuacjach bardzo „demokratyczne": jeśli lud się nie zgodzi, biskupi muszą ustąpić. Tu przy prawosławiu pozostała część starej ruskiej magnaterii z Konstantym Ostrogskim na czele, świeckie bractwa cerkiewne z potężnym i wpływowymi wileńskim i lwowskim włącznie, będące centrami życia duchowego i intelektualnego monastery oraz poszczególne parafie. Po stronie unii stał aparat państwa, jej wielkim zwolennikiem był król Zygmunt III. Ale nawet polityczny i administracyjny nacisk nie był w stanie przeważyć szali. Aż pojawił się na scenie wydarzeń biskup połocki, Jozafat Kuncewicz.

## *Czy wolno nieuniatów topić i głowy im rąbać...*

Imponował energią, osobistą, niekwestionowaną nawet przez najbardziej zaciekłych wrogów, pobożnością i ascezą, surowością wobec siebie i podległego duchowieństwa, dbałością o mienie kościelne. Ale póki żył, był w stanie tylko przymuszać do unii. Sposób działania biskupa wywoływał zdumienie nawet osób jego sprawie, nawet jeśli nie życzliwych, to z pewnością niespecjalnie wrogich. Najlepszym i często przytaczanym dowodem jest skierowany do Kuncewicza list Lwa Sapiehy. Był to jeden z najważniejszych polskich polityków pierwszej połowy XVII stulecia, magnat, wódz wojskowy i dyplomata. Urodzony jako prawosławny zmienił wyznanie na protestanckie, a potem na katolicyzm. We wszystkich swoich włościach rad fundował świątynie, zarówno łacińskie, jak i obrządku wschodniego. Pisze w liście do Kuncewicza: „*Trzeba, żeby nasza gorliwość i żądanie powszechnego zjednoczenia zasadzały się na prawidłach miłości, podług wyrazów św. Pawła; lecz widać, żeście się Wy oddalili od nauki tego apostoła. (...) Dodajecie: że Wam wolno nieuniatów topić, głowy im rąbać itp. Nie tak z nimi postępować należy się, dlatego, że Ewangelia Pańska srogi daje wszystkim mścicielom zakaz, który i do Was się ściąga: `Moja jest zemsta, mówi Pan, ja będę nagradzał. Przeczytajcież żywoty wszystkich pobożnych biskupów [...], nie najdziecie w nich ani skarg, ani protestacij, ani jednej wzmianki procesów, zatargów abo świadectw sądowych [...], najdziecie tam tylko to, co pomnaża chwałę bożą... Obróćmy się teraz do czynów Waszej Przewielebności: u Was pełne ziemskie sądy, pełne magistraty, pełne trybunały, pełne ratusze, pełne biskupie kancelarie pozwów, procesów [...], czem nie tylko Unij utwierdzić nie podobna, lecz nawet i ostatni w społeczeństwie związek miłości się roztarga, i sejmy i wszelkie urzędy napełnią się niezgodą i kłótniami*". »*Na nieprzyjmujących Unij«, piszecie dalej, »wydać rozkaz i wygnać ich z państwa« itd. Broń Boże!. Z tego powodu rozchodzi się już wszędzie pogłoska, że oni wolą być u niewiernych Turków w poddaństwie, aniżeli cierpieć takie sumienia swego uciśnienie. Już się odzywają słuchy zewsząd, że chcą na zawsze z nami wszelki związek rozerwać...*".

## Ojciec chrzestny politycznej tragedii

Oczywiste jest, że mądry, doświadczony, o pokolenie starszy Sapieha o wiele lepiej niż rozpalony emocjami mieszczański syn rozpoznawał polityczne konsekwencje takiego wprowadzania nowych porządków religijnych. Że nieuchronnie skłóci to Rzeczpospolitą z wojskiem zaporoskim, że popchnie Kozaków i wszystkich prawosławnych w łapska Moskwy, że ktoś w końcu głośno powie, że prawosławnym lepiej by było nawet pod władzą Turków niż tak działających katolików. Lew Sapieha myślał o Rzeczypospolite jak wielcy Jagiellonowie. Kuncewicz myślał jak Zygmunt III i Piotr Skarga. I, co gorsza, miał w sobie dość ognia, pasji i energii, żeby tak działać.

## Tragedia w Witebsku

Paradoksalnie: wbrew najgorętszym staraniom i intencjom Kuncewicz nie zdołał znacząco wpłynąć na rozwój sprawy unii. Kiedy po 1618 roku odbierał przemocą w Witebsku, Połocku i Orszy świątynie prawosławnym i czynił je unickimi, miejscowi niespecjalnie chcieli do nich chodzić, nawet mimo prób przymusu. Znowu oddajmy głos Sapiesze: *Niechaj się nie dzieje w ojczyźnie naszej, tak okropne bezprawie! Z tem wszystkim niechaj mi Wasza Przewielebność pokaże, kogoście Wy pozyskali tą swoją srogością, tem pieczętowaniem cerkiew? (...) Żydom i Tatarom nie zabrania się w państwach królewskich mieć swoje synagogi i meczety, a Wy chrześcijańskie pieczętujecie cerkwie* - rozliczał Kuncewicza mądry Sapieha.

Kiedy prawosławny tłum w 1623 roku w Witebsku zamordował biskupa Jozafata, to właśnie Lew Sapieha spacyfikował miasto. Dziewiętnastu liderów z burmistrzem włącznie ścięto, kilkudziesięciu udało się uciec. Miasto straciło szereg przywilejów, w miejsce zburzonej cerkwi prawosławnej zbudowano okazałą unicką. Porządek i prawo przede wszystkim.

## Druga strona medalu

Dosyć podobna sytuacja jak z czcią oddawaną św. Jozafatowi przez katolików jest z prawosławnym kultem patrona Prawosławnej Diecezji Lubelsko - Chełmskiej świętego męczennika Atanazego Filipowicza, ihumena brzeskiego. Był to działający głównie w czwartej dekadzie XVII wieku mnich, uczestnik sporów z unitami, autor niezliczonych polemik i gorący szermierz prawosławia. Jego wystąpienia charakteryzowały się wysoką temperaturą, nie stronił od mocnego języka, co budziło sprzeciw nawet jego przełożonych - metropolita kijowski Piotr Mohyła (też późniejszy święty) nałożył na niego zakaz wypowiedzi o unitach. Po jego śmierci Atanazy wrócił do dawnych nawyków. W 1648 roku został aresztowany pod zarzutem spiskowania z rebelią Chmielnickiego i przewożenia dla buntowników broni i - jak się wydaje bez sądu - rozstrzelany. Prawosławni dostrzegli w nim jednak męczennika za wiarę, w XIX wieku doszło do formalnej kanonizacji. Obecnie głównym miejscem kultu jest bialska cerkiew pw. św. Cyryla i Metodego w Białej.

*Zbigniew Smółko*

REG

eprasa.pl 2c2f1144c9

**Maria Rostworowska Tovar de Diez Canseco (1915-2016) - uczona córka i wnuczka lubelskich ziemian (cz. II)**

# Jak wnuczka ziemian z Milejowa trafiła na peruwiański banknot

**Milejów i Jaszczów na Lubelszczyźnie w połowie XIX wieku stały się rodowym gniazdem rodziny Rostworowskich.**

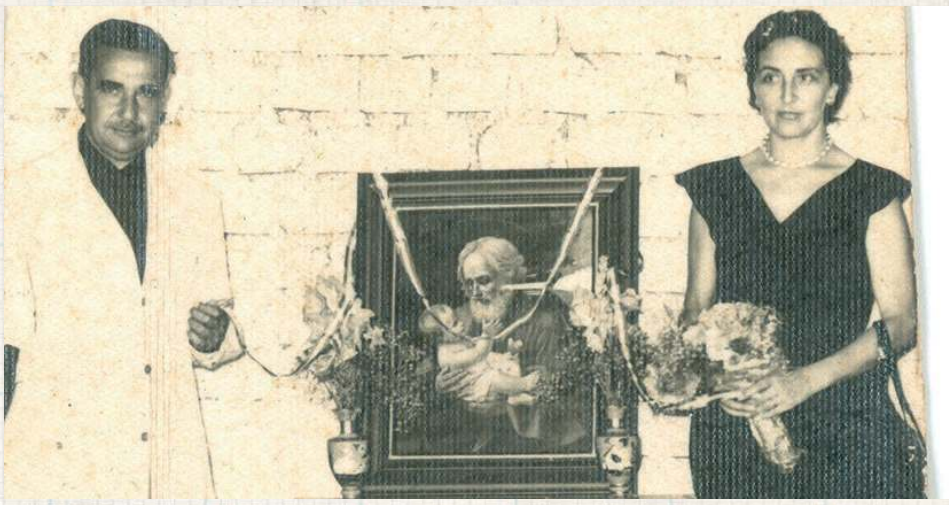

Maria Rostworowska z drugim mężem, peruwiańskim przedsiębiorcą Alejandro Diez Canseco

Pani Profesor ze swoim prawnukiem Lorenzo, potomkiem dziedziców podlubelskiego Milejowa i Jaszczowa

W ciągu następnych kilku pokoleń znakomici gospodarze, zasłużeni duchowni, politycy i żołnierze zapisywali piękne i szalenie ciekawe karty w dziejach polskiego ziemiaństwa. Marię Rostworowską, córkę Jana Jacka, wnuczkę Antoniego Ignacego i prawnuczkę Antoniego Melitona, losy rzuciły do dalekiego Peru, gdzie zasłynęła jako jedna z najwybitniejszych badaczek historii tego kraju.

- Mój ojciec lubił przygody, lubił to co nowe, egzotyczne; dla niego Peru było czymś zupełnie innym. Rodzina ze strony matki mieszka tu od dawna, myślę, że od XVII wieku, mam na to dokumenty. Mój dziadek mówił w keczua i ajmara - opowiadała o swoich polskich i peruwiańskich korzeniach Maria Rostworowska Nelsonowi Manrique w 2013 roku w wywiadzie dla portalu http://www.andes.missouri.edu.

## Między Polską a Andami

- Zostałam poczęta w Andach, w Puno i myślę, że to dla mnie jest bardzo ważne, bo chyba właśnie dlatego posiadam to głębokie andyjskie przywiązanie. Podstawówkę kończyłam w Europie, dwa lata byłam w Polsce, ale moja matka nie wytrzymała klimatu i wtedy mój ojciec kupił folwark we Francji - opowiadała o pełnym podróży dzieciństwie.

Po zawartym w 1935 roku ślubie z Zygmuntem Broelem-Platerkiem wróciła do Peru, ale małżeństwo szybko się rozpadło. Znacznie bardziej udany był związek z Alejandro Diez Canseco, który był człowiekiem światłym i otwartym, inspirował żonę do studiów. Zapisała się jako wolny słuchacz na zajęcia z historii i antropologii na Uniwersytecie Świętego Marka w Limie. Szybko jednak zwróciła na siebie uwagę wybitnych uczonych (sama po latach przyznawała, że niejaką rolę w tym odegrały jej umiejętności kulinarne...), którzy ukierunkowali jej zainteresowania i pomogli zbudować warsztat badawczy. Mimo że była samoukiem, rychło doszlusowała do czołówki uczonych zajmujących się Ameryką prekolumbijską. Szerszej publiczności dała się poznać przy okazji badań nad słynnymi liniami z Nazca, które często bywają interpretowane jako dzieło cywilizacji pozaziemskich i dowód na ich kontakty m.in. z Inkami. Wykazała, że tajemnicze rysunki nie były wcale jakimś nadzwyczajnie skomplikowanym kalendarzem, a raczej obiektami o znaczeniu religijnym.

## Peruwiańska feministka

W 1961 roku ponownie owdowiała i musiała zająć się prowadzeniem interesów rodzinnych, dopiero po kilku latach mogła powrócić do badań historycznych. Pracuje w Hiszpanii, opiekuje się peruwiańskimi studentami, dyrektoruje w muzeum i wydaje kolejne publikacje, większość o kluczowym znaczeniu dla rozwoju wiedzy o dawnym Peru. Z dzisiejszej perspektywy nie jest to może tak widoczne, ale w wielce konserwatywnej Ameryce Płd. zupełna samodzielność w kształtowaniu kariery i własnego rozwoju przez kobietę wcale nie była czymś oczywistym ani codziennym. Dodatkowo wciąż miała status, wprawdzie wybitnego, ale jednak, samouka.

Maria Rostworowska dożyła stu lat, niemal do końca pozostając czynną społecznie i naukowo. W 2019 roku znalazła się na jednym z banknotów emitowanych przez peruwiański Banco Central de Reserva del Perú.

*Zbigniew Smółko*

**Ze wspomnieniowego artykułu Łukasza Jasiny o Marii Rostworowskiej:**

*„W Peru, w przeciwieństwie do Polski, wciąż istnieje coś na kształt akademii literatury. Ta szacowna instytucja mieści się w odrapanym gmaszysku na limskiej starówce. Wszystko jest tam jak należy – balkon, jakich w Limie pełno, skórzane fotele rodem z angielskich klubów, kilogramy kurzu i książki. Jest też sala posiedzeń, gdzie w fotelach zasiadają „nieśmiertelni" (podobnie jak w Akademii Francuskiej). Ku mojemu wielkiemu zdumieniu okazało się, że honorowego miejsca wśród nich nie zajmował wcale peruwiański noblista i niedoszły prezydent, Mario Vargas Llosa, ale najwybitniejsza historyczka Peru – Maria Rostworowska"*

## REGION W DAWNEJ RYCINIE

# Tak się zaczynał Nałęczów

Fot. znalezione na portalu fotopolska.eu

**Jedno z najstarszych zdjęć nałęczowskiego sanatorium, wykonane około 1880 roku, niedługo po tym, jak Michał Górski, właściciel miejscowości, wydzierżawił bogate w zdrowe wody tereny lekarzom Konradowi Chmielewskiemu, Wacławowi Lasockiemu i Fortunatowi Nowickiemu. Ten ostatni zamówił u znanego architekta Karola Kozłowskiego projekt i w 1878 wzniósł budynek będący dziś znany jako Sanatorium numer 1 Książę Józef. Wydaje się, że najpoważniejszą różnicą jest fakt, że początkowo nie było w budynku, dobrze dziś znanych kuracjuszom i nie tylko, urokliwych drewnianych balkoników na krótszej ścianie**

„Zarys dziejów Polskowoli" Andrzeja Bojaczuka

# O dziejach Polskowoli, co była Ruskowolą

**Zaskakująco dużo jak na niewielką wioskę się tej historii nazbierało - dumaliśmy trzymając w rękach okazałą monografię miejscowości położonej na rubieży gminy Kąkolewnica i powiatu łukowskiego.**

Polskowoli przed 1919 rokiem próżno by szukać na mapach. Nie dlatego, że jej nie było, ale wcześniej nazywała się Ruskowolą. Stanowiła bowiem jeden z najbardziej na zachód wysuniętych ośrodków osadnictwa rusińskiego: jej mieszkańcy tradycyjnie byli wiernymi kościoła unickiego, po 1874 twardo stawiającymi opór przymusowej konwersji na prawosławie i rusyfikacji. Żeby uniknąć wszelkich nieporozumień i w podkreśleniu przywiązania do polskości, po I wojnie światowej zażądali zmiany nazwy. Po II wojnie światowej wieś była miejscem zabójstwa odważnego księdza Lucjana Niedzielaka, kapelana Armii Krajowej, zamordowanego prze radzyńską bezpiekę.

Ale nie tylko o zetknięciach małej wsi z dużą historią jest monografia miejscowego historyka pana Andrzeja Bojaczuka. Znaczną jej część stanowią, nader szczegółowo przedstawione, dzieje „wewnętrzne" samej społeczności i jej centrów: parafii, szkoły, sklepików, spółdzielczości, lokalnej polityki i „polityki". Dla czytelnika „z zewnątrz" jest to ciekawy opis mikrokosmosu, dla miejscowych okazja do uporządkowania wiedzy i obudzenia wspomnień. Dzieło ze wszech miar pożyteczne i warte naśladowania. Zaś dla miłośników historii lokalnej - czytelnicza jazda obowiązkowa. Wydawcą książki przy wsparciu środków Województwa Lubelskiego i Powiatu Radzyńskiego jest Radzyńskie Stowarzyszenie Inicjatyw Lokalnych.

*Zbigniew Smółko*

REG

eprasa.pl 2c2f1144c9

Na bialskiej AWF zwieńczono zawody e-sportowe

# Turniej offline. Ogromne emocje, znacząca frekwencja

56 zawodników wzięło udział w e-sportowych zmaganiach

E-sport rozwija umiejętności m.in. refleksu czy współpracy

Publiczność dopisała podczas rozgrywek e-sportowych

**BIAŁA PODLASKA:** 24 listopada w Akademii Wychowania Fizycznego w Białej Podlaskiej miało miejsce zwieńczenie całorocznego cyklu rozgrywek Polskiej Ligi Esportowej i PGE Polskiej Grupy Energetycznej. Oprócz zmagań 56 zawodników odwiedzający mogli wziąć udział w panelach edukacyjnych, strefach gamingowych, aktywnościach sportowych i spotkaniach z influencerami.

Polska Liga Esportowa i PGE Polska Grupa Energetyczna w tym roku zorganizowały już cztery wydarzenia - rozgrywki PGE Nowy Poziom PLE, odwiedzając z wydarzeniami Łódź, Chełm oraz Łomżę.

Zamknięciem tegorocznego cyklu okazał się turniej offline w Białej Podlaskiej, który PLE i PGE przygotowuje we współpracy z Akademią Wychowania Fizycznego w Białej Podlaskiej.

## Finał w Białej Podlaskiej

Uczelniany kampus był destynacją finałów cyklu, na których można było zobaczyć 54 najlepszych zawodników z czterech popularnych komputerowych tytułów: Counter-Strike 2, League of Legends, Clash Royale oraz EA Sports FC 24. Najlepsi zawodnicy poprzednich turniejów PGE Nowy Poziom PLE otrzymali bezpośrednie zaproszenia, natomiast pozostałe miejsca na zawodach finałowych powędrowały do zwycięzców eliminacji.

- PGE Nowy Poziom PLE to unikatowy cykl turniejów w skali kraju. Kompleksowo podchodzimy do wychowywania nowych mistrzów e-sportu, gwarantując im nie tylko miejsce do rywalizacji, ale również dbając o edukację i wielopoziomowy rozwój. Event w Białej Podlaskiej będzie zwieńczeniem całorocznego cyklu i na pewno największą imprezą dotychczas w PGE Nowy Poziom PLE. Pod względem liczebności zawodników, osób z obsługi technicznej, stref z atrakcjami i wykorzystywanego sprzętu gamingowego, będzie to jedna z największych realizacji Polskiej Ligi Esportowej w historii - mówi Paweł Kowalczyk, CEO Polskiej Ligi Esportowej.

## Współpraca z uczelnią

Podczas wydarzenia w Białej Podlaskiej podkreślał, że frekwencja też jasno pokazuje, że współpraca z Akademią Wychowania Fizycznego ma sens i budzi bardzo duże zainteresowanie wśród studentów i mieszkańców Białej Podlaskiej.

- Bardzo się cieszymy, że tu jesteśmy. To finał naszych tegorocznych zmagań i nagrodzenie wszystkich, którzy byli z nami przez cały rok. To nasz największy event. Wygląda bardzo dobrze, cieszy się bardzo dużą frekwencją. Jest jednym z elementów strategicznych, jeśli chodzi o naszą współpracę - dodaje Kowalczyk.Cieszy się, że uczelnia wspiera studentów w rozwoju kierunku kompetencji e-sportowych i gamingowych.

> **Oprócz zmagań 56 zawodników odwiedzający mogli wziąć udział w panelach edukacyjnych, strefach gamingowych, aktywnościach sportowych i spotkaniach z influencerami.**

- Staramy się, jak tylko możemy pomóc, aby absolwenci tej uczelni mogli w ramach działań z nami nabywać doświadczenia i wierzę, że będą mogli współpracować z nami na stałe. Potrzebujemy świeżej krwi i młodych talentów, którzy doskonale rozumieją czym e-sport i gaming jest, którzy są merytoryczni i przygotowani do wyzwań. Liczymy, że współpraca będzie się rozwijać coraz mocniej - podkreśla.

## Potrzeby rynku

Prof. Hubert Makaruk, dziekan wydziału Wychowania Fizycznego i Zdrowia, podkreślał, że prace nad kierunkiem w uczelni związanym z e-sportem rodziły się już kilka lat temu.

- Zidentyfikowano potrzeby rynku. Początkowo wywołało to pewne kontrowersje, reakcja była biegunowa - od sceptycyzmu po euforię. Mieliśmy jednak rację. Cieszę się, że uczelnia, która promuje zdrowie i aktywność fizyczną, również zaangażowała się w ten obszar e-sportowy. Staramy się budować synergię. Nowe technologie to jest to, co nam towarzyszy. Trzeba umieć z tego właściwy korzystać - podkreśla dziekan.

Wcześniej zdecydowano się na głęboki research.

- Sprawdziliśmy, jak podchodzą do tego uczelnie w Polsce i na świecie. Nie napotkaliśmy czegoś takiego, co tu stworzyliśmy. Połączyliśmy dwa światy - elektroniczny i sportu, tworząc szeroką platformę dla osób, które uwielbiają e-sport. Wchodzimy w ten obszar dosyć głęboko i mamy nadzieję podjąć badania naukowe, bo to bardzo interesujący obszar - podkreśla prof. Makaruk.Aleksander Zając, jeden z zawodników z Białej Podlaskiej, podkreśla, że wydarzenie miało dobrą atmosferę.

> **Połączyliśmy dwa światy - elektroniczny i sportu, tworząc szeroką platformę dla osób, które uwielbiają e-sport**

- Jest to dobrze zorganizowany turniej. Granie na pewno łączy ludzi, to jest to, co lubię robić. Lubię grę zespołową. Granie uczy na pewno relacji międzyludzkich, ale i na przykład języków, jeżeli chcemy wejść na lepszy poziom - mówi bialczanin.

**Hubert Makaruk,** dziekan wydziału Wychowania Fizycznego i Zdrowia AWF w Białej Podlaskiej

**Ciesze się, że uczelnia, które promuje zdrowie i aktywność fizyczną, zaangażowała się w obszar e-sportowy. Staramy się budować synergię**

**Aleksander Zając,** uczestnik wydarzenia

**Jest to dobrze zorganizowany turniej. Granie na pewno łączy ludzi**

PGE Nowy Poziom PLE to pierwsza w Polsce sieć regionalnych rozgrywek edukacyjno-e-sportowych na poziomie graczy-amatorów, która ma na celu oddolne budowanie struktur polskiej sceny e-sportowej, wychowywanie nowych talentów i rozwijanie kompetencji graczy w grze i poza nią.

*McM*

INFORMACJA PRASOWA

**BURMISTRZ MIASTA**
**Międzyrzec Podlaski**

informuje, że w dniu 24 listopada 2023 roku wywieszono na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta w Międzyrzecu Podlaskim przy ul. Pocztowej 8 oraz zamieszczono na stronie internetowej www.miedzyrzec.pl w dziale „Ogłoszenia" na okres 21 dni wykaz nieruchomości położonej w Międzyrzecu Podlaskim przeznaczonej do oddania w najem na okres do 3 lat.
Wykaz jest załącznikiem do Zarządzenia Nr 920/23 Burmistrza Miasta Międzyrzec Podlaski z dnia 22 listopada 2023 roku.

**BURMISTRZ MIASTA**
**Międzyrzec Podlaski**

informuje, że w dniu 28 listopada 2023 roku wywieszono na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta w Międzyrzecu Podlaskim przy ul. Pocztowej 8 oraz zamieszczono na stronie internetowej www.miedzyrzec.pl w dziale „Ogłoszenia" na okres 21 dni wykazy nieruchomości położonych w Międzyrzecu Podlaskim przeznaczonych do oddania w dzierżawę oraz najem na okres do 3 lat.
Wykazy są załącznikami do Zarządzenia Nr 898/23 Burmistrza Miasta Międzyrzec Podlaski z dnia 19 września 2023 roku.

BIA

eprasa.pl 2c2f1144c9

# Szpital w Międzyrzecu z nowym sprzętem od WOŚP

Nowe urządzenia kosztowały ponad 300 tys. zł

**Już niedługo kolejny finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Przed kilkunastoma dniami do laboratorium działającego przy międzyrzeckim szpitalu dotarł nowoczesny sprzęt, właśnie dzięki WOŚP.**

Mowa tutaj o narzędziu do szybkiej diagnostyki sepsy. Międzyrzecka placówka znalazła się w gronie 208 laboratoriów mikrobiologicznych obdarowanych przez Fundację Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Otrzymany sprzęt to automatyczny system do posiewu krwi oraz aparat do automatycznej identyfikacji biochemicznej i oznaczania lekowrażliwości drobnoustrojów. Jego użycie pozwala na skrócenie czasu rozpoznania i wdrożenia prawidłowego leczenia zakażeń, w tym szczególnie sepsy.

Pieniądze na walkę z sepsą były zbierane podczas ostatniego finału WOŚP. Kolejny już za kilka tygodni. W Międzyrzecu Podlaskim licytacje oraz różnego rodzaju atrakcje powracają do sali widowiskowej Miejskiego Ośrodka Kultury już 28 stycznia 2024 roku.

Zgodnie z hasłem „Płuca po pandemii. Gramy dla dzieci i dorosłych!" - zebrane pieniądze w 2024 roku będą przeznaczone na zakup sprzętu do diagnozowania, monitorowania i rehabilitacji chorób płuc pacjentów na oddziałach pulmonologicznych dla dzieci i dorosłych.

*rg*

Fot.SPZOZ Międzyrzec Podlaski

Pracownicy zostali już przeszkoleni, a urządzenia są dostępne

Fot.Maciej Maciejuk

**Marek Zawada,**
dyr. SPZOZ w Międzyrzecu

**Urządzenia dostępne, personel przeszkolony**

**- Jest to urządzenie bardzo specjalistyczne i niewątpliwie potrzebne w każdym szpitalu. Potrafi bardzo szybko zdiagnozować problemy z zakażeniem układu krwionośnego. Wiedząc o tym przeznaczeniu i zbiórce, która była w 2023 roku, wystąpiliśmy do fundacji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy z prośbą o chęć otrzymania takiego sprzętu. Oczywiście wszystko było opatrzone wyjaśnieniem, bo należało spełnić pewne kryteria. Spełniliśmy je, uzasadniając liczbę wykonywanych badań i profile naszych oddziałów. Jako jeden z ponad dwustu szpitali w Polsce otrzymaliśmy takie urządzenie. Są już uruchomione i zarówno laboratorium, jak i personel medyczny szpitala został już przeszkolony.**

Specjaliści obliczyli poziom nadwyżki operacyjnej w przeliczeniu na mieszkańca we wszystkich samorządach w Polsce

# Biała Podlaska jednym z miast o najlepszej kondycji finansowej w Polsce

**Właśnie opublikowano kolejny ogólnopolski ranking, w którym świetnie wypadło miasto Biała Podlaska. Tym razem jest to zestawienie „Kondycja finansowej samorządów" w oparciu o operacyjne nadwyżki finansowe. Biała Podlaska zajęła pierwsze miejsce w swojej kategorii w województwie lubelskim, a 11. w Polsce.**

Eksperci „Pisma Samorządu Terytorialnego Wspólnota" tym razem wzięli pod lupę nadwyżki operacyjne województw, powiatów, miast i gmin (za lata 2020-2022) – a nie ma lepszego wskaźnika obrazującego kondycję jednostek samorządu terytorialnego.

## Finansowy zapas

„Wartość nadwyżki operacyjnej to jeden z najważniejszych wskaźników obrazujących sytuację finansową jednostki samorządowej. Decyduje o możliwościach rozwojowych, o tym, ile środków możemy przeznaczyć na nowe przedsięwzięcia po zaspokojeniu bieżących potrzeb wydatkowych. W dużym stopniu wartość tego wskaźnika wynika z obiektywnych warunków, w których funkcjonują władze samorządowe. Wiąże się więc ze zmianami koniunktury gospodarczej, strumieniami dochodów zarówno własnych, jak i transferów, z zakresem obowiązków narzucanym przez przepisy, a skutkujących wielkością wydatków na utrzymanie różnych usług i instytucji" – piszą w artykule „Wspólnoty" Paweł Swianiewicz i Julita Łukomska.

Fot.Marek Pietrzela

**Michał Litwiniuk,**
prezydent Białej Podlaskiej

**Bardzo dobra organizacja pracy**

**Racjonalność wydatkowania nie wynika z niskiego poziomu wynagrodzeń – bo dbamy o to, by ten poziom był atrakcyjny na tle innych samorządów – lecz z bardzo dobrej organizacji pracy, efektywnego zarządzania zasobami ludzkimi i profesjonalizmu urzędników.**

Warto dodać, że Paweł Swianiewicz jest profesorem ekonomii, kierownikiem Zakładu Studiów Społeczno-Ekonomicznych w Instytucie Gospodarki Przestrzennej Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu.

Wyjaśniając prościej, nadwyżka operacyjna to środki, jakie zostają po odliczeniu wydatków bieżących samorządu, czyli przeznaczanych m.in. na utrzymanie placówek oświatowych, instytucji kultury, dróg, opłacenie wynagrodzeń urzędników itp. Wyższa wartość tego wskaźnika w przeliczeniu na mieszkańca oznacza, że dane miasto czy gmina ma pewien finansowy zapas wynikający ze sporych wpływów do budżetu przy jednocześnie dość oszczędnej polityce finansowej.

Czyli w jeszcze większym uproszczeniu – miejsce w rankingu pokazuje, które miasta czy gminy są bogate lub biedne, które są oszczędne lub rozrzutne.

## Nadwyżka operacyjna netto

W rankingu posłużono się wskaźnikiem nadwyżki operacyjnej netto. Uwzględniono więc nie tylko różnicę między wielkością bieżących dochodów i bieżących wydatków, ale także wielkość spłat wcześniejszego zadłużenia. Wskaźnik pokazuje wartości średnie z lat 2020–2022.

> **Miejsce w rankingu pokazuje, które miasta czy gminy są bogate lub biedne, które są oszczędne lub rozrzutne**

Białą Podlaską wśród miast na prawach powiatu sklasyfikowano na doskonałym 11. miejscu w Polsce – ze średnią nadwyżką operacyjną netto per capita (na mieszkańca) wynoszącą 537,52 zł. Dla porównania najlepsze w Polsce Świnoujście ma 1271,96 zł, a najgorszy Tarnów – minus 369,61 zł. Wynik Białej Podlaskiej jest najlepszy w województwie lubelskim.

W zestawieniu województw o najlepszej kondycji finansowej najwyżej znalazło się zachodniopomorskie (163,85 zł na osobę), wśród miast wojewódzkich – Szczecin (874,07 zł), wśród powiatów – wrocławski (376,44 zł), miast powiatowych – Puck (1470,21 zł), miasteczek – Łeba (6661,89 zł), a gmin wiejskich – Kleszczów w województwie łódzkim (9095,25 zł).

W pierwszej setce samorządów w poszczególnych kategoriach, oprócz Białej Podlaskiej, znalazł się tylko jeszcze jeden samorząd z Południowego Podlasia – gmina Terespol. Pośród gmin wiejskich uplasowała się na 13. miejscu w Polsce (2142,62 zł na osobę).

## Nasz klucz i priorytet

– Taka ocena w badaniach jest wielkim wyróżnieniem. Mam osobistą satysfakcję z konsekwentnej realizacji tego, co obiecałem mieszkańcom przed wyborami – skomentował sukces miasta w jednym z kolejnych rankingów prezydent Białej Podlaskiej, Michał Litwiniuk. – Chcę podkreślić, że racjonalność wydatkowania nie wynika z niskiego poziomu wynagrodzeń – bo dbamy o to, by ten poziom był atrakcyjny na tle innych samorządów – lecz z bardzo dobrej organizacji pracy, efektywnego zarządzania zasobami ludzkimi i profesjonalizmu urzędników. Tym większe jest moje poczucie dumy ze zgranego i świetnie się uzupełniającego zespołu, który jest kreatywny, multizadaniowy, niezwykle pracowity, otwarty na wyzwania. Jakość pracy naszego urzędu skutkuje również wysoką oceną wśród lokalnych przedsiębiorców, inwestorów, developerów. W urzędzie nie czeka się na załatwienie spraw, bezprecedensowe procesy planistyczne umożliwiają ich działania i rozwój gospodarczy. Dzięki temu wskaźnik realizowanych przez nas inwestycji jest historyczny. Ciągła praca i bieżące dostosowywanie jej organizacji do dynamicznie zmieniających się potrzeb – to jest nasz klucz i priorytet. Staram się pamiętać o tym, że przykład powinien iść z góry. Mam tylko jednego zastępcę, nie zatrudniam kierowcy służbowego, a do pracy najczęściej dojeżdżam rowerem, bo jak miałbym, gdy zarządzam miastem dzierżącym dumnie tytuł Rowerowej Stolicy Polski.

Podlasianin

BIA

eprasa.pl 2c2f1144c9

# Zimowa porażka Podlasia

**Nie tak wyobrażali sobie kibice Podlasia ostatni mecz swoich ulubieńców.**

Podopieczni Artura Renkowskiego ulegli po raz czwarty w sezonie. Tym razem sposób na naszych miał KS Wiązownica. Zaczęło się pięknie, bo już w 38 sekundzie prowadzenie dał Mateusz Wyjadłowski. Nie minęły dwie minuty, a wyrównał Arkadiusz Kasia, który trafił z 10 metrów w samo okienko bramki Rafała Misztala. W 8 minucie Wyjadłowski mógł jeszcze raz trafić, ale jego płaskie uderzenie o centymetry minęło bramkę Mateusza Zająca.

Po kwadransie i centrze wcześniej wymienionego Szymon Kamiński uderzył głową tuż nad bramką. Wyjadłowski mógł zaliczyć asystę po dograniu do Jarosława Kosieradzkiego, ale ten minął się z piłką. Goście wygrywali od 20 minuty po trafieniu Grzegorza Janiczaka. Jeszcze przed przerwą strzał Kamińskiego ponownie głową obronił Zając. Szymon dobił piłkę znajdującą się między nogami golkipera. Według sędziego, nasz gracz faulował golkipera z Wiązownicy.

Niedługo po przerwie podwyższył Jakub Tabor. Chwilę wcześniej Zając z trudem odbił centrostrzał Dmytra Avdieieva, a następnie Krzysztof Salak minął się z piłką, zamykając akcję po rzucie rożnym. Nasi byli w stanie zmniejszyć straty za sprawą Wyjadłowskiego, który sfinalizował dogranie Kosieradzkiego. Swoją okazje miał Bator, ale po raz kolejny Rafał Misztal udowodnił, iż zna się na swoim fachu. W odpowiedzi Maciej Orzechowski trafił wprost w Zająca. Kasia chciał lobować „Misztiego", ale to mu się nie udało. Szansę miał jeszcze Dawid Nojszewski. Ostatni gwizdek oznaczał przegraną.

**PODLASIE BIAŁA PODLASKA - KS WIĄZOWNICA 2:3 (1:2)**

**Bramki:** Wyjadłowski 1`, 67` - Kasia 3`, Janiczak 20`, Tabor 56`.
**Podlasie:** Misztal - Kapuściński, Podstolak, Kozłowski (76` Nojszewski), Salak, Orzechowski, Avdieiev, Jakóbczyk (72` Pacek), Kosieradzki, Wyjadłowski.
**KS Wiązownica:** Zając - Cieśla, Tabor, Kordas, Tonia, Janiczak, Serafin, Michalik, Rak (90+3` Buńko), Omuru (79` Musik), Kasia (87` Siła).
**Żółte kartki:** Podstolak, Jakóbczyk, Kapuściński - Cieśla, Tonia.
**Sędziował:** Marcinkowski (Warszawa).
**Widzów:** 500.

Fot.Gerard Maksymiuk

Mateusz Wyjadłowski zdobył swoją czwartą i piątą bramkę w sezonie, ale Podlasie uległo ekipie z Wiązownicy

### Ostatni raz Pawła

**Piątkowy mecz był ostatnim w roli fizjoterapeuty w sztabie Artura Renkowskiego Pawła Klimiuka.**

Pracę rozpoczął trzy lata temu jeszcze w czasach, gdy za wyniki Podlasia odpowiadał Rafał Borysiuk.

### Pierwszy raz

**Przegrana 2:3 Podlasia z KS -em była pierwszą w historii meczów pomiędzy zespołami.**

Do tej pory nasi wygrywali pięciokrotnie: 4:2, 20:0, 2:0, 3:2 i na początku tego sezonu 2:0 na wyjeździe po trafieniach: Mateusza Podstolaka oraz Tomasza Andrzejuka.

### Ciepłe serca kibiców

**Podczas piątkowego spotkania Robert Włodarczyk zbierał pieniądze na operację ucha swojego syna.**

Marcel ma niespełna roczek. Urodził się z niewykształconym uchem. Rodzice muszą uzbierać 600 000 zł, by synek normalnie słyszał. Kibice Podlasia po raz kolejny udowodnili, że chcą i lubią pomagać. W specjalnej puszce znalazło się 1875 zł! Brawo.

### Pawluczuk wygrał

**Do końca meczu bialczan z KS-em na stronie Podlasia prowadzona była licytacja na rzecz Marcela.**

Zwycięzca po wpłaceniu będzie mógł wziąć udział w treningu zespołu Artura Renkowskiego. Piotr Pawluczuk wygrał aukcję, oferując 600 zł.

### „Kiero" bez prezentu

**Sławomir Wołczyk czekał na prezent na swoje 71. urodziny.**

Nie doczekał się. W dniu spotkania kierownik Podlasia miał swoje święto.

*mp*

Orlęta Spomlek Radzyń Podlaski - Chełmianka Chełm 1:2 (1:0), Orlęta - Avia Świdnik 0:2 (mecz przerwany po I połowie)

# We wtorek przegrali, a w sobotę nie dograli

**Mimo dobrej postawy w pierwszej połowie zaległego meczu z Chełmianką i prowadzenia do przerwy Orlęta nie zdołały we wtorek dopisać sobie nawet punktu. W sobotę w meczu z Avią gospodarze nie mieli już wielu argumentów. W przerwie nad boiskiem rozpadał się śnieg i sędzia ocenił, że grać się dalej nie da. Czeka nas więc tej jesieni 45 minut emocji.**

W sobotę, 18 listopada, z racji na kopny śnieg na Warszawskiej 77 grać się nie dało, więc we wtorek trzeba było odrabiać zaległości na sztucznym boisku w Lubartowie. W bramce Orląt zadebiutował Szymon Rutkowski.

Z pierwszej połowie drużyna z Orląt zagrała odważnie, z fantazją, atakując rywala już w okolicach jego pola karnego. W 26. minucie Przemysław Koszel dopadł do dośrodkowania Adriana Duchnowskiego i zdobył prowadzenie. Były szanse żeby je podwyższyć, ale brakowało trochę szczęścia i skuteczności. Po przerwie świetną sytuację miał Igor Szczygieł ale jego uderzenie minęło nieznacznie słupek.

W 63 minucie Chełmianka wykonała trzy zmiany, które szybko przyniosły rezultat. Dwie minuty później wyrównał Bartłomiej Korbecki, zaś w 81 minucie Piotr Piekarski najwyżej wyskoczył do dośrodkowania z rzutu wolnego i głową zdobył dla gości zwycięską bramkę. Orlęta nie zdołały odpowiedzieć i musiały pogodzić się z porażką.

### Prezes z łopatą

W sobotę najlepszą formę Orlęta pokazały grubo przed meczem: żeby umożliwić rozegranie spotkania już około godziny dziewiątej osobiście za łopaty do odśnieżania złapali m.in. prezes Krzysztof Grochowski, trener Damian Panek czy niegdysiejszy as atutowy biało-zielonych Paweł Pliszka. Sprawili się na medal, ale niestety była to jedyna tego dnia udana operacja radzyniaków.

### Maj się przypomniał

Trener Tomasz Złomańczuk w sobotę zmienił jedynie bramkarza - do gry wrócił Igor Bartnik. Niestety gra była wyraźnie gorsza niż we wtorek a rywal zdecydowanie lepszy. W pierwszej połowie gospodarze przez większość czasu bronili się blisko własnego pola karnego. Pomocnicy wyraźnie przegrali rywalizację w środku pola, dość niepewny był, solidny zazwyczaj, Cassio. Pierwsze trafienie w 15 minucie było dziełem Wojciecha Kalinowskiego, który wykorzystał brak zdecydowania obrońców. W 22 minucie radzyńskim kibicom przypomniał się Arkadiusz Maj (aż trudno dziś uwierzyć, że od hattricka Arka w biało-zielonych barwach przeciwko Wieczystej minęło zaledwie 15 miesięcy...): świetnie przyjął piłkę i lewą nogą huknął nie do obrony z 25 metrów.

### Biednemu i bogatemu śnieg w oczy

W przerwie nad Radzyniem rozpadał się śnieg. Najpierw szukano pomarańczowych piłek, potem pomysłu na odśnieżenie boiska, wreszcie - najdłużej - kogoś odważnego, kto powie głośno, że w tych warunkach grać się nie da. Zgodnie z przepisami dograna zostanie tylko druga połowa. Kiedy? Decyzja zapadnie w poniedziałek rano. Wchodzącym w grę terminem jest środa, być może znowu trzeba się będzie uśmiechnąć do klubu z Lubartowa który dysponuje sztuczną nawierzchnią. Wydaje się, że wszyscy byliby z takiego rozwiązania zadowoleni. Po co bowiem trzymać cały tydzień „pod parą" piłkarzy żeby zagrać trzy kwadranse w meczu, w którym raczej trudno będzie o zwrot akcji?

*Zbigniew Smółko*

**ORLĘTA SPOMLEK RADZYŃ PODLASKI - CHEŁMIANKA 1:2 (1:0)**

**Bramki:** Koszel (26) – Korbecki (65), Piekarski (81).
**Orlęta:** Rutkowski – Duchnowski, Cassio, Kotko, Rycaj, Szczypek, Korolczuk, Piotrowski (74 Balicki), Koszel (74 Rycaj), Szczygieł (90 Wołek), Ostrovskyi.
**Chełmianka:** Ciołek – Piekarski, Nowak (63 Konojacki), Stępień (63 Bednara), Mroczek, Ofiara, Korbecki, Marchuk, Groborz, Płocki, Karbownik (63 Kanap).
**Żółte kartki:** Kotko, Duchnowski, Korolczuk, Ostrovskyi, Rycaj – Stępień, Płocki, Marchuk, Groborz, Ofiara.
**Sędziował:** Kowalski (Lublin).

**OKIEM TRENERA**

**Tomasza Złomańczuka**
**Nieudany pierwszy raz**

**- Pierwszy raz spotykam się z taką sytuacją, że po pierwszej połowie musimy skończyć grać. W mojej opinii była to chyba nasza najsłabsza pierwsza połowa odkąd jestem trenerem Orląt. Szkoda, bo jest to dla nas trudny wynik w perspektywie dogrania kolejnych 45 minut. Kiedy do tego dojdzie będziemy musieli zagrać lepiej i postarać się o odwrócenie losów tego meczu, czy to będzie niebawem czy na wiosnę**

**ORLĘTA SPOMLEK RADZYŃ PODLASKI – AVIA ŚWIDNIK 0:2**
(rozegrano tylko pierwszą połowę)

**Bramki:** Kalinowski (15), Maj (22)
**Orlęta:** Bartnik – Cassio, Duchnowski, Piotrowski, Koszeł, Szczygieł, Ostrovskyi, K. Rycaj, Korolczuk, Kotko, Szczypek.
**Avia:** Grabowski – Zagórski, Dobrzyński, Mykytyn, Rozmus, Kafel, Uliczny, Kalinowski, Małecki, Maj, Paluchowski.
**Sędziował:** Szczołko.

## III LIGA

**WYNIKI 18. KOLEJKI**
Podlasie - KS Wiązownica 2:3
**Bramki:** Wyjadłowski 1`, 67` - Kasiak 3`, Janiczak 20`, Tabor 56`.
**Orlęta - Avia 0:2**
**Bramki:** Kalinowski 15`, Maj 22`.
**Mecz przerwany po pierwszej połowie z powodu opadów śniegu.**
**Sokół - Siarka 1:5**
**Bramki:** Mróz 60` - Prusiński 12`, 46`, Kaliniec 42`, Cichocki 61`, Lisowski 68`.
**Świdnicz. - Czarni 1:1**
**Bramki:** Bartoszek 37` - Banik 16`.
**Wieczysta - Karpaty 5:0**
**Bramki:** Pazdan 8`, Jankowski 15`, 44`, Torres 40`, Jędryas 46` (s).
**Wisłoka - Wiślanie 1:3**
**Bramki:** Bednarz 66` - Wiśniewski 14`, Lewiński 57`, Adisa 85`.
**Unia - Garbarnia 2:1**
**Bramki:** Tkaczuk 3`, Sojda 71` - Żurek 40`.
**KSZO - Chełmianka 0:3**
**Bramki:** Korbecki 28` (k), Bobrow 45`, Karbownik 84`.
**Podhale - Star - przeł.**
**MECZ ZALEGŁY**
**Orlęta - Chełmianka 1:2**
**Bramki:** Koszel 26` - Korbecki 65`, Piekarski 81`.

**TABELA III LIGI**

| Lp | Nazwa zespołu | M | Pkt | Bramki |
|---|---|---|---|---|
| 1. | Wieczysta Kraków | 18 | 41 | 54:21 |
| 2. | Avia Świdnik | 17 | 35 | 37:18 |
| 3. | Siarka Tarnobrzeg | 17 | 32 | 32:15 |
| 4. | KSZO Ostrowiec | 18 | 32 | 30:20 |
| 5. | Chełmianka Chełm | 18 | 32 | 35:32 |
| 6. | Podlasie Biała P. | 18 | 30 | 28:14 |
| 7. | Star Starachowice | 17 | 28 | 26:17 |
| 8. | Wiślanie Jaśkowice | 18 | 26 | 31:23 |
| 9. | Garbarnia Kraków | 18 | 25 | 27:28 |
| 10 | Unia Tarnów | 18 | 25 | 28:30 |
| 11 | Czarni Połaniec | 18 | 24 | 34:31 |
| 12 | Świdniczanka | 17 | 24 | 34:31 |
| 13 | KS Wiązownica | 18 | 22 | 26:42 |
| 14 | Wisłoka Dębica | 18 | 18 | 18:30 |
| 15 | Sokół Sieniawa | 18 | 14 | 21:50 |
| 16 | Podhale Nowy Targ | 17 | 13 | 17:26 |
| 17 | Orlęta Radzyń P. | 17 | 11 | 15:31 |
| 18 | Karpaty Krosno | 18 | 10 | 14:43 |

**MECZ ZALEGŁY (02.12., godz. 12:00): Świdniczanka - Siarka.**
Piłkarze III ligi zakończyli zmagania w tym roku. Inauguracja rozgrywek nastąpi w pierwszy weekend marca.

**Opowiedz nam o sporcie**

Organizujesz zawody sportowe? Chcesz, by było o nich głośno w prasie? Zadzwoń bądź napisz. Z pewnością artykuł ukaże się we „Wspólnocie". Zapraszamy do współpracy.

**MATEUSZ POŁYNKA**
polynka@24wspolnota.pl
507 074 748, 516 019 184

BIA

eprasa.pl 2c2f1144c9

# Huragan w końcu ze zwycięstwem.

## W Białej Podlaskiej pokonali rezerwy Motoru

**Zawodnicy z Międzyrzeca Podlaskiego po blisko trzech miesiącach bez zwycięstwa nareszcie mogli zejść z boiska, zabierając ze sobą komplet punktów.**

Bo, choć byli gospodarzami meczu z rezerwami Motoru, spotkanie rozgrywali na sztucznej murawie w Białej Podlaskiej.

Strzelanie tuż przed końcem pierwszej połowy rozpoczął Bartłomiej Semeniuk. Niemal po godzinie gry podwyższył Mateusz Konaszewski. W 66. minucie kontaktową bramkę zdobył Piotr Bereza, jednak na szczęście dla kibiców Huraganu, ostatnie słowo należało do podopiecznych Macieja Sygi. W 79. minucie trzecią bramkę strzelił Norbert Ramotowski, dzięki czemu międzyrzeczanie końcówkę mogli rozegrać z dużo większym spokojem. Zwycięstwo pozwoliło wyprzedzić Lubliniankę i rok zakończyć na 15 miejscu w czwartej lidze.

Fot.Huragan Międzyrzec

Nareszcie! Huragan zwyciężył po raz pierwszy od 30 sierpnia (5:1 z Gromem)

**HURAGAN MIĘDZYRZEC PODLASKI – MOTOR II LUBLIN 3:1 (1:0)**

**Bramki:** Semeniuk 43`, Konaszewski 57`, Ramotowski 79` – Bereza 66`.

**Huragan:** Nowosz – Warda, Konaszewki, Bujalski – Łęcki (80` Czumer), Storto, Radziszewski, Sychev (85` Felczak), Łukanowski (89` Urbański), Semeniuk (55` Ramotowski), Śledź (72` B. Tkaczuk).

*rg*

**Maciej Syga**
trener Huraganu

**Zwycięstwo zasługą całego zespołu**

**- W dzisiejszym spotkaniu nastąpiło długo wyczekiwane przełamanie. Proces poznawania problemów zespołu potrwał dłużej, niż wszyscy mieliśmy nadzieję. Cieszy mnie, że nie ustaliśmy w diagnozowaniu problemu i odnaleźliśmy odpowiednią formułę jeszcze przed przerwą zimową. Wiele kwestii oczywiście wymaga dopracowania, natomiast jest na czym budować, a dzisiejsze zwycięstwo to zasługa całego zespołu i każdego zawodnika z osobna. Wykonali kawał tytanicznej pracy, zarówno w kwestiach taktycznych, jak i pod względem intensywności działań boiskowych. Jestem przekonany, że najgorsze już za nami.**

**IV LIGA**

**WYNIKI 17. KOLEJKI**

Huragan - Motor II3:1
Grom - Tomasovia 0:6
Lewart - Opolanin 2:1
Stal - Start 1:1
Górnik II - Gryf 0:1
Janow. - Cisowianka 2:2
Łada - Ogniwo 2:1
Lublin. - Kryształ 0:2
Granit - Stal 0:8

| Lp | Nazwa zespołu | M | Pkt | Bramki |
|---|---|---|---|---|
| 1. | Stal Kraśnik | 17 | 40 | 51-20 |
| 2. | Janowianka | 17 | 40 | 48-14 |
| 3. | Lewart Lubartów | 17 | 39 | 36-13 |
| 4. | KS Drzewce | 17 | 38 | 40-18 |
| 5. | Start Krasnystaw | 17 | 35 | 32-21 |
| 6. | Łada Biłgoraj | 17 | 31 | 33-24 |
| 7. | Tomasovia | 17 | 29 | 33-20 |
| 8. | Opolanin | 17 | 23 | 36-38 |
| 9. | Motor II Lublin | 17 | 22 | 26-31 |
| 10 | Kryształ | 17 | 22 | 22-33 |
| 11 | Gryf G. Zamość | 17 | 22 | 26-22 |
| 12 | Górnik II Łęczna | 17 | 19 | 24-28 |
| 13 | Stal Poniatowa | 17 | 16 | 19-30 |
| 14 | Ogniwo Wierzbica | 17 | 14 | 19-38 |
| 15 | Huragan | 17 | 14 | 20-33 |
| 16 | Lublinianka Lublin | 17 | 12 | 14-28 |
| 17 | Granit Bychawa | 17 | 10 | 15-42 |
| 18 | Grom Kąkolewnica | 17 | 7 | 13-55 |

**Piłkarze IV ligi zakończyli zmagania w rundzie jesiennej.**

# Grom rozgromiony u siebie

**Bardzo trudna sytuacja w tabeli ekipy z Kąkolewnicy. Grom przezimuje na ostatnim miejscu w tabeli.**

Podopieczni Adriana Świderskiego, którzy zagrali z Tomasovią Tomaszów Lubelski w mocno osłabionym składzie musieli pogodzić się z czternastą porażką w sezonie, a szóstą w roli gospodarzy. Na boisku w Lubartowie nie mieli większych szans z Tomasovią Tomaszów Lubelski.

Początek meczu miał niecodzienny obraz. W 13. minucie Danylo Kudlai sfaulował rywala w polu karnym, jednak Patryk Słotwiński został zatrzymany przez Konrada Łęczyckiego. Wydawało się, że może być pozytywnie po sytuacji z 21. minuty, kiedy to Kamil Duda obejrzał czerwoną kartkę i przyjezdni musieli grać w osłabieniu.

Nic z tego. Chwilę później prowadzenie Tomasovii dał Pavlo Paduk. Druga połowa to „rzeź niewiniątek". Gracze z Tomaszowa Lubelskiego zdobyli pięć goli. Hat-trickiem popisał się Damian Szuta, a ponadto do siatki naszych strzelali: Słotwiński i Bartłomiej Sienkiewicz.

Karol Grochowski i spółka spędzą przerwę zimową na ostatnim miejscu. W niedzielnym meczu ulegli aż 0:6 Tomasovii Tomaszów Lubelski (fot. Zenon Matejek)

**GROM KĄKOLEWNICA - TOMASOVIA TOMASZÓW LUB. 0:6 (0:1)**

**Bramki:** Paduk 23`, D. Szuta x3, Słotwiński, Sienkiewicz.

**Grom:** Łęczycki - Szeląg (86` Kalenik), Tomasiak, Kudlai, Obroślak (70` Pluta), Krasnodębski (62` Adenekan), Kanatek, Grochowski, Kocyła, Kuźma, Mielnik.

**Żółta kartka:** Kudlai.

**Czerwona kartka:** Duda 21`, za faul.

*mp*

# Karuzela ruszyła. Pożegnanie kolejnego trenera

Andrzej Zarzycki zakończył współpracę z Kujawiakiem

**W rundzie wiosennej za wyniki Kujawiaka Stanin będzie odpowiadał inny szkoleniowiec.**

- Już kilka kolejek przed zakończeniem rundy zapowiedziałem zawodnikom, że w rewanżach będzie nowy trener. Dlaczego? Delikatnie rzecz ujmując, chodziło o frekwencje. Czasami ciężko było zebrać skład, by zapełnić pierwszą „jedenastkę". W klubie jest utalentowana młodzież, ale bardzo, ale to bardzo rzadko mogłem z niej korzystać - mówi 56-latek.

Co ciekawe, Zarzycki urodził się we Wrocławiu. Do Łukowa wraz z rodziną przybył, mając trzy latka. Jest wychowankiem Orląt Łuków. Grał w: Sokole Adamów, Podlasiu Sokołów Podlaski oraz Błękitnych Kielce, wówczas występujących w II lidze (obecny poziom I ligi).

Jako szkoleniowiec prowadził: Naprzód Skórzec, Pogoń Siedlce (awans do III ligi), Sokół Adamów, Orlęta Łuków, a od trzech lat Kujawiak Stanin. W przeszłości zastąpił na stanowisku Piotra Madeja. Kto będzie następcą popularnego „Zupy"? Wkrótce więcej informacji.

*mp*

# Trzęsienie ziemi w Victorii. Kto się tego spodziewał?

Kto zastąpi popularnego „Robsona"? Wkrótce więcej informacji

**Zespół z Parczewa przezimuje na ósmym miejscu w Klasie Okręgowej. Do rundy wiosennej przystąpi z nowym szkoleniowcem!**

Po trzech latach z drużyny Victorii odszedł Robert Różański. 51-latek w pierwszym pełnym sezonie wywalczył awans z Klasy A. Parczewianie zanotowali 14 wygranych, trzy remisy i jedną porażkę, o dwa punkty wyprzedzając Rogo Rogoźnicę.

W minionym sezonie Kacper Waniowski i spółka spisywali się znakomicie, kończąc sezon na czwartym miejscu, ze startą trzech „oczek" do Sokoła Adamów, który był trzeci.

*mp*

# Kiedy start „Okręgówki", klasy A i B?

**Władze Lubelskiego Związku Piłki Nożnej opublikowały propozycję terminów meczów rundy wiosennej.**

Zmagania w Klasie Okręgowej zostaną zainaugurowane 23 i 24 marca. Wówczas odbędzie się 16. kolejka. Druga seria gier odbędzie się 30 marca (sobota). Zakończenie rozgrywek zaplanowano na 15 i 16 czerwca.

A Klasa A? Zespoły zaczną walkę o punkty 6 i 7 kwietnia. Zakończenie rozgrywek zaplanowano na 15 i 16 czerwca. W Klasie B emocje rozpoczną się 13 i 14 kwietnia. Finisz? 8 i 9 czerwca.

BIA

Największą niespodzianką III rundy Pucharu Polski była wygrana po rzutach karnych Orląt II Radzyń Podlaski. Podopieczni Edmunda Koperwasa pokonali 4:1 trzecioligowe Podlasie Biała Podlaska (fot. Gerard Maksymiuk)

**A Puchar Polski?**

Na 10 kwietnia wyznaczono mecze ćwierćfinałowe Pucharu Polski na szczeblu okręgowym. Tydzień później odbędą się półfinały, zaś finał zostanie rozegrany 15 maja.

**MECZE ĆWIERĆFINAŁOWE**

Orlęta Łuków - Grom Kąkolewnica
Orlęta II Radzyń Podl. - Orlęta I Radzyń Podl.
Az-Bud Komarówka Podl. - Unia Żabików
Victoria Parczew - Huragan Międzyrzec Podl.

*mp*

eprasa.pl 2c2f1144c9

## Niszczycielska moc agenta ubezpieczeniowego.

# Tarasiuk: Rekord dla moich rodziców oraz Weroniki

**Ma 22 lat. Jest wychowankiem Olimpii Biała Podlaska. AZS AWF wygrał 40:27, a on w meczu z KPR-em Autoinwest Żukowo rzucił aż 12 bramek.**

- Przygotowaliśmy się do tego meczu tak jak do każdego. Nikogo się nie boimy i walczymy do ostatniej minuty. W każdym meczu szukamy punktów, więc teraz nie mogło być inaczej. Byliśmy przygotowani, że największe zagrożenie leży po stronie trzech zawodników. Zniwelowaliśmy ich grę i to zdecydowało o zwycięstwie. Ten mecz wygraliśmy obroną - mówi Jakub Tarasiuk.

Rozgrywający AZS-u pobił swój rekord strzelecki. Poprzedni nie przetrwał długo. Niedawno rzucił siedem bramek przeciwko Pogoni Szczecin. - Teraz trafiłem aż dwanaście razy. Cieszę z tego wyniku, bo nigdy nie byłem zawodnikiem rzucającym. Skupiałem się na obronie. W Olimpii grałem praktycznie tylko w defensywie, co sprawiało mi ogromną frajdę. Dalej mam z tego satysfakcję, jak uda mi się kogoś zatrzymam. Jak dobrze pamiętam, nieoficjalny rekord w Olimpii to jedenaście trafień podczas turnieju w Dąbrowie Białostockiej - dodaje 22-latek.

Bialczanin podkreśla, że zawsze wierzył w swoje umiejętności. - Ciężko na to pracowałem, aby teraz móc grać więcej w ataku. Dużo podpatrywałem starszych kolegów, z którymi grałem w ubiegłym sezonie. Mam na myśli Patryka Niedzielenko oraz Marcina Stefańca, który przez sześć lat prowadził mnie w Olimpii, a teraz w AZS-ie - mówi.

Tarasiuk dedykuje rekordowe osiągnięcie swoim rodzicom: Katarzynie i Kazimierzowi. - Zawsze we mnie wierzyli. Dodatkowo dedykuję osiągnięcie mojej dziewczynie Weronice, która bardzo mnie wspiera, kiedy przychodzą gorsze chwile. Również swoim zawodnikom z Olimpii, którzy występują w kategorii młodzików. Są dla mnie ogromną motywacją - dodaje.

Co ciekawe, Kuba to zapracowany młody człowiek. Studiuje na bialskiej uczelni sportowej. Jest na czwartym roku. Ponadto pracuje jako konsultant w firmie ubezpieczeniowej. - Wieczorami mam treningi ze swoimi zawodnikami, a później idę na swoje zajęcia w AZS-ie - opowiada.

Trzeba być dobrze poinformowanym, by wiedzieć gdzie mieszka Tarasiuk. Jego historia jest niecodzienna. - Wychowałem się na Orzechowej. Mieszkałem tam do drugiej klasy szkoły podstawowej. Później wylądowaliśmy „Za Torami" na ulicy Górnej, Następnie kilka lat mieszkaliśmy na Kołychawie, następnie na Woli. Po kilku latach rodzice przeprowadzili się poza miasto. To było w czasach mojej nauki w szkole średniej. Na trzecim roku studiów „wyleciałem z gniazda" i mieszkań niedaleko uczelni - wymienia.

Przed AZS-em spotkanie z Nielbą. - Wągrowiec to ciężkie miejsce do gry. Bardzo trudny teren. Kibice podgrzewają atmosferę, co oznacza, że gra się jeszcze ciężej. Nie boimy się nikogo, tak jak wspomniałem wcześniej. Jedziemy walczyć i wyrwać trzy punkty - kończy.

### AZS AWF Biała Podlaska - KPR Autoinwest Żukowo
### 40:27 (16:14)

**AZS:** Adamiuk, Kwiatkowski, Makowski - Tarasiuk 12, Reszczyński 6, Wierzbicki 4, Wójcik 4, Antoniak 3, Trela 3, Kozycz 2, Lewalski 2, Baranowski 1, Kandora 1, Mazur 1, Warmijak 1, Wojnecki.
**KPR Żukowo:** Syga, Wodziński – Dorsz 6, Lisiewicz 6, Dąbrowski 4, Benkowski 3, Porębski 2, Wleklak 2, Gajdziński 1, Gromowski 1, Jagielski 1, Szymczyk 1, Nierzwicki, Sadowski.
**Kary:** 24 min. (Antoniak x3, Kandora x2, Tarasiuk x2, Warmijak, Mazur, Reszczyński, Wójcik, Wojnecki) - 20 min. (Jagielski x2, Benkowski x2, Lisiewicz, Gajdziński, Szymczak, Skórka, Sadowski, Dorsz).
**Sędziowali:** Lubecki (Ustrzyki Dolne), Pieczonka (Krosno).
**Widzów:** 550.

*mp*

## LIGA CENTRALNA

**WYNIKI 10. KOLEJKI**
AZS AWF - KPR Żukowo 40:27
Stal G. - Stal M. 26:23
Nielba - SMS ZPRP 30:33
Padwa - MKS Wieluń 37:31
Zagłębie - Miedź 30:37
Pogoń - Olimpia 29:28
Śląsk - Jurand 41:20
Anilana - pauza

**TABELA LIGI CENTRALNEJ**

| L.p. | Nazwa zespołu | M. | Pkt. | Bramki |
|---|---|---|---|---|
| 1. | Śląsk Wrocław | 9 | 27 | 266:205 |
| 2. | Padwa Zamość | 9 | 20 | 267:254 |
| 3. | Pogoń Szczecin | 10 | 19 | 287:276 |
| 4. | AZS AWF Biała Podlaska | 9 | 18 | 266:244 |
| 5. | SMS ZPRP I Kiede | 10 | 18 | 330:320 |
| 6. | Stal Gorzów | 10 | 18 | 279:272 |
| 7. | Stal Mielec | 9 | 16 | 270:250 |
| 8. | Miedź Legnica | 10 | 16 | 313:296 |
| 9. | KPR Autoinwest Żukowo | 9 | 15 | 310:317 |
| 10. | Olimpia Piekary Śl. | 10 | 13 | 279:282 |
| 11. | Jurand Ciechanów | 10 | 13 | 259:287 |
| 12. | Nielba Wągrowiec | 10 | 8 | 280:287 |
| 13. | Anilana Łódź | 9 | 7 | 247:267 |
| 14. | Zagłębie Sosnowiec | 9 | 5 | 244:287 |
| 15. | MKS Wieluń | 9 | 0 | 238:291 |

**NASTĘPNA KOLEJKA (02.12., godz. 17:00):** Nielba - AZS AWF, Anilana - Stal G., Stal M. - SMS ZPRP, KPR Żukowo - Padwa, MKS Wieluń - Zagłębie, Miedź - Pogoń, Olimpia - Śląsk, Jurand - pauza.

*mp*

# Nasz „Franczesko" się nie zatrzymuje! Podniósłbyś tyle, co on?

Franciszek Szabluk wciąż zadziwia. Wyobraź sobie 230 kg na sztandze. A, do tego trzeba to podnieść! On to zrobił

**Kolejny sukces Franciszka Szabluka. 67-latek z Malowej Góry wybrał się do Złotoryi na Mistrzostwa Niepodległej Polski w wyciskaniu sztangi leżąc.**

Co może robić jego statystyczny rówieśnik? Zapewne jeszcze w grudniu ma wizytę u jednego specjalisty, w styczniu kolejną. W kwietniu następną.

A „Franczesko"? Dźwiga ciężary i to jakie. Prezydent federacji WUAP i GPC wygrał zmagania ze znakomitym wynikiem. W drugiej próbie (w koszulce) zaliczył 230 kg na „klatę". - W kolejnej popełniłem prosty błąd techniczny. Nie wysłuchałem komend. A mogło być pięknie, bo zdołałem unieść ćwierć tony - mówi Franciszek Szabluk.

- Co z tego, skoro to nie zostało zaliczone. Ten sam wynik zrobiłem na rozgrzewce. Jedna z osób powiedziała mi, że liczy się co zrobię na podeście, a nie sali rozgrzewkowej. Miała rację. Ale spokojnie, mam jeszcze sporo czasu, wiele startów przed sobą. Będzie lepiej - dodaje.

Szabluk wygrał klasyfikację masters powyżej 60 lat do 100 kg. Był również najlepszy w open masters. - Zmagania cieszyły się sporą popularnością. Było niemal trzystu zawodników. Do godz. 20 pełniłem rolę sędziego, a następnie miałem chwilę odpoczynku. Przebrałem się i wyszedłem walczyć o medal. Co ciekawe, swój start miałem o... północy - śmieje się.

„Franczesko" dziękuje za pomoc finansową w przygotowaniach oraz w starcie firmie Pol-Kres Edwood Daniela Tomaszuka.

*mp*

# Zaroiło się od medali w ekipie Pawluk i Myronenko

**Zawodniczki Stowarzyszenia Gimnastyki Artystycznej wzięły udział w iście księżniczkowych zmaganiach - Ogólnopolskim Turnieju w Gimnastyce Artystycznej Princess Cup, którego organizatorem była Kamila Grędkiewicz wraz z gminą Ząbkowice Śląskie.**

W turnieju wzięło udział 380 zawodniczek z całej Polski, w tym podopieczne Natalii Pawluk i Olesii Myronenko. Spisały się na medal.

Fot.Photo Dance

Pamiątkowe zdjęcie naszej ekipy

**ZŁOTE MEDALE**
Magda Gajownik 2012 r., Antonina Tomaszuk 2012 r., Maja Parafiniuk 2014 r., Sofia Zorikova 2011 r.

**SREBRNE MEDALE**
Zuzanna Ochijewicz 2011 r., Martyna Krzemianowska 2015 r., Wiktoria Ostapiuk 2015 r., Nina Dębowczyk 2013 r., Alicja Platewicz 2012 r., Milana Druliak 2011 r., Anastazja Shunina 2009 r.

**BRĄZOWE MEDALE**
Kinga Pawluk 2019 r., Aurelia Parafiniuk 2016 r., Róża Romać 2015 r., Lena Michaluk 2014 r., Julia Demiańczuk 2013 r., Zuzanna Jaśkiewicz 2011 r., Amelia Pietraszuk 2011 r., Amelia Miciuk 2012 r., Nikola Dybczak 2010 r.

*mp*

# Brąz, złoto i triumf ze 120 kg w dłoniach Kosińskiego

**Bardzo dobry występ podczas Mistrzostw Europy federacji WPA w wyciskaniu sztangi leżąc zaliczył Kacper Kosiński.**

Kacper Kosiński w Nowym Sączu wywalczył trzecie miejsce w kategorii do 100 kg do lat 17. W najlepszym podejściu zaliczył 125 kg. Dało mu to również pierwszą lokatę w grupie zawodników zrzeszonych w służbach mundurowych.

Kacper Kosiński na podium w Nowym Sączu

Przedstawiciel Gaju Zalesie był zadowolony ze swojego startu. - Uważam, że były to udane zawody. Poziom był bardzo wysoki. Można było powalczyć. Za rok również jadę do Nowego Sącza - przyznaje 17-latek.

Kosiński wygrał również konkurs Strongmanów. Próba polegała na trzymaniu ciężaru na czas. W jednej dłoni należało utrzymać ciężar o wadze 60 kg, czyli w sumie 120 k. 17-latek zanotował najlepszy rezultat. W sumie triumfował z czasem 185 sekund.

*mp*

BIA

eprasa.pl 2c2f1144c9

Projekt finansowany jest przez Ministerstwo Edukacji i Nauki, a wspierany przez Centrum Nauki Kopernik

# W Międzyrzecu powstanie Centrum Nauki!

Fot.Miasto Międzyrzec Podlaski

Centrum Nauki powstanie w jednym z pomieszczeń Pałacu Potockich

Fot.Miasto Międzyrzec Podlaski

Międzyrzec Podlaski już oficjalnie w sieci SOWA

To już pewne. W Międzyrzecu Podlaskim powstanie małe Centrum Nauki. W przyszłym roku w pałacu Potockich, wspólnie z Centrum Nauki Kopernik, utworzona zostanie „Strefa Odkrywania, Wyobraźni i Aktywności – SOWA".

19 listopada w Drohiczynie, gdzie „SOWA" już funkcjonuje, odbyło się spotkanie inaugurujące powstanie tego typu placówek w kolejnych miastach. Do projektu zakwalifikowało się 16 instytucji w Polsce - w tym właśnie z Międzyrzeca Podlaskiego.

W obiekcie zlokalizowanym w Pałacu Potockich znajdzie się kilkanaście angażujących eksponatów, dających możliwość samodzielnego eksperymentowania oraz majsternia.

**W obiekcie zlokalizowanym w Pałacu Potockich znajdzie się kilkanaście angażujących eksponatów, dających możliwość samodzielnego eksperymentowania oraz majsternia**

## Co daje projekt?

Stworzenie „Stref Odkrywania, Wyobraźni i Aktywności – SOWA" to inicjatywa Ministra Edukacji i Nauki. Wpisuje się w programy realizowane przez ministra w ramach Społecznej Odpowiedzialności Nauki, mające na celu popularyzację i upowszechnianie nauki oraz badań naukowych.

Minister przyznał Centrum Nauki Kopernik dotację celową na uruchomienie lokalnych stref aktywności w latach 2021-2023. Centrum Nauki Kopernik od początku istnienia promuje ideę uczenia się opartą na samodzielnym poszukiwaniu i odkrywaniu - eksperymentowaniu.

Metoda ta umożliwia poszerzenie wiedzy, a także wspiera rozwój kompetencji przyszłości, inspiruje, skłania do współpracy, rozbudza ciekawość, kreatywność i poczucie sprawczości. W SOWIE zostaną stworzone warunki do tak rozumianego uczenia się, m.in. poprzez:

- odkrywanie zjawisk i praw rządzących światem w toku interakcji z eksponatami (wystawy),
- rozwiązywanie zadań konstrukcyjnych i logicznych (majsternia),
- uczestnictwo w różnych warsztatach i zajęciach opartych na wypracowanych przez nas i sprawdzonych rozwiązaniach edukacyjnych.

Inicjatywa SOWA zakłada rozwój ogólnopolskiej sieci lokalnych minicentrów nauki, do których przenoszone są najlepsze doświadczenia edukacyjne i wystawiennicze Centrum Nauki Kopernik.

Powstają one w całym kraju w już istniejących instytucjach kultury oraz instytucjach naukowo-oświatowych (np. domy kultury, biblioteki, mediateki, galerie sztuki, muzea), w których działalność statutową lub programową wpisane jest popularyzowanie idei nauki, techniki, edukacji, sztuki i kultury.

## Co w ramach SOWY?

Centrum Nauki Kopernik przekazuje każdej placówce:

- wystawę - kilkanaście angażujących eksponatów, ukazujących doświadczalny charakter nauki, dających możliwość samodzielnego eksperymentowania,
- majsternię - wskazówki do stworzenia przestrzeni oraz zestawy zawierające instrukcję do wykonania zadania przez zwiedzającego i pudełko z potrzebnymi materiałami.

Kopernik udostępnia każdej placówce pakiet dobrych praktyk, w tym scenariusze zajęć prowadzonych w Koperniku, pomysły na wydarzenia oraz zaproponuje dołączenie do jednego z programów.

Warszawskie Centrum Nauki oferuje również placówkom wsparcie, współpracę i sieciowanie. Każdej Strefie przekazuje materiał z opisem projektu i rekomendowanymi rozwiązaniami dotyczącymi jego prowadzenia.

Dodatkowo Kopernik wyszkoli osoby obsługujące Centrum Nauki SOWA w zakresie rozwoju kadry technicznej (techniczna instrukcja obsługi eksponatów, zasady eksploatacji, gwarancji i realizacji ewentualnych napraw) i kadry animatorskiej.

*rg*

**Paweł Łysańczuk,**
zastępca burmistrza Międzyrzeca Podlaskiego

**Centrum Nauki SOWA na przełomie lutego i marca**

**- Jest to projekt realizowany przez Centrum Nauki Kopernik, a finansowany przez Ministerstwo Edukacji i Nauki. Centrum otworzymy jako jedną, ale nie jedyną, atrakcję w Pałacu Potockich. Centrum Nauki Kopernik nieodpłatnie dostarczy nam od 15 do 18 eksponatów naukowych. Służą one do różnego rodzaju ćwiczeń, zabaw, warsztatów. Wszystko po to, by w miły i przyjemny sposób poznawać tajniki nauki. Drugą częścią SOWY jest majsternia, czyli oddzielne pomieszczenie, w którym młodzież i dzieci będą miały przed sobą kartkę z narysowaną rzeczą. Obok zostaną przygotowane elementy, z których dzieci będą musiały stworzyć to, co znajduje się na rysunku. Jesteśmy po pierwszym etapie, czyli zaproszeniu do programu. Teraz będziemy współpracować z Centrum Nauki Kopernik. Przedstawiciele SOWY już niedługo przyjadą do nas na pierwszą wizytę studyjną, by ustalić, co i gdzie ma się znaleźć. Docelowo SOWA ma powstać na przełomie lutego i marca. Będzie znajdowała się w górnej części pałacu.**

# Miejska Biblioteka Publiczna z wyróżnieniem za Noc Bibliotek

BIAŁA PODLASKA:

**Miejska Biblioteka Publiczna w Białej Podlaskiej znalazła się wśród wyróżnionych placówek konkursu Nocy Bibliotek 2023 na najciekawsze, wyróżniające się wydarzenia tegorocznej akcji pod hasłem „Absurd nie czytać".**

Fot.MBP Biała Podlaska

20 listopada ogłoszone zostały wyniki konkursu Nocy Bibliotek 2023 na najciekawsze, wyróżniające się wydarzenia tegorocznej akcji pod hasłem „Absurd nie czytać"

20 listopada ogłoszone zostały wyniki konkursu Nocy Bibliotek 2023 na najciekawsze, wyróżniające się wydarzenia tegorocznej akcji pod hasłem „Absurd nie czytać". Relacje z wydarzeń realizowanych przez biblioteki w całym kraju, przesłało 431 spośród 1500 biorących udział w tegorocznej akcji.

**Noc Bibliotek to ogólnopolska akcja przekonująca do czytania poprzez promocję lokalnych bibliotek jako najbliższych miejsc spotkań z kulturą**

Miejska Biblioteka Publiczna w Białej Podlaskiej znalazła się wśród wyróżnionych placówek. W nagrodę trafią do bialskiej biblioteki książki od wydawnictwa Platon. Tegoroczna odsłona upłynęła na ciekawych spotkaniach autorskich, m.in. z Maciejem Szupilukiem oraz Jackiem Galińskim, była też interesująca wystawa „Absurdy PRL", a o atrakcje dla dzieci zadbały Barwna Multimedialna Biblioteka dla Dzieci i Młodzieży oraz Multicentrum.

Nad przebiegiem wydarzenia czuwała dyrektor MBP Renata Szwed oraz koordynator wydarzenia, Iwona Rudasz, wraz z pracownikami biblioteki.

Noc Bibliotek to ogólnopolska akcja przekonująca do czytania poprzez promocję lokalnych bibliotek jako najbliższych miejsc spotkań z kulturą, z różnorodnymi zasobami i bezpłatną ofertą dla społeczności, sprzyjających wymianie idei i integracji.

Centrum Edukacji Obywatelskiej (CEO) akcję zainicjowało i rozwija pod patronatem Biblioteki Narodowej, z udziałem współorganizatorów – Fundacji ABCXXI – Cała Polska czyta dzieciom oraz Fundacji Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego, a także licznych partnerów i patronów.

*Maciej Maciejuk*

BIA

eprasa.pl 2c2f1144c9

# W tym roku ścigali się w śniegu. Za nami drugi Rajd Międzyrzecki

Marcin Wowtoniuk i Adam Supiński okazali się najlepsi podczas drugiej odsłony Rajdu Międzyrzeckiego. Na starcie pojawiły się 22 załogi, które rywalizowały w czterech kategoriach oraz tej najważniejszej - generalnej. Zwycięzcy przyjechali do Międzyrzeca z Białegostoku Toyotą GR Yaris, którą również wzięli udział w rywalizacji.

Więcej zdjęć na: www.miedzyrzec.24wspolnota.pl

Najlepsze trzy zespoły II Rajdu Międzyrzeckiego

Zwycięzcy II Rajdu Międzyrzeckiego - Marcin Wowtoniuk i Adam Supiński

### Klasyfikacja generalna:

1. Marcin Wowtoniuk/Adam Supiński - Toyota GR Yaris
2. Łukasz Czeczot/Paweł Bandzarewicz - Ford Fiesta ST
3. Paweł Oniszczuk/Daniel Semeniuk - Fiat Seicento „Olaf"

K1:
1. Paweł Oniszczuk/Daniel Semeniuk - Fiat Seicento „Olaf"

K2:
1. Łukasz Wawryniuk/Adam Sobolewski - Honda Civic 3000+
2. Adam Suchodolski/Wiktoria Sumkowska - Citroen C2
3. Patryk Piechowicz/Kacper Stefaniuk - Honda Civic IV

K3:
1. Wojciech Piechowicz/Arkadiusz Szendel - Honda Civic
2. Kamil Grzywacz/Krystian Konarski - BMW e36
3. Arek Soldecki/Adam Bartkowski - Honda Civic

K4:
1. Marcin Wowtoniuk/Adam Supiński - Toyota GR Yaris
2. Łukasz Czeczot/Paweł Bandzarewicz - Ford Fiesta ST
3. Maciej Gołek/Oliwia Klimek - BMW E46 Touring

*rg*

## ROZMOWA z Arturem Grzybem, dyrektorem 2. Rajdu Międzyrzeckiego

**W To już druga edycja Rajdu Międzyrzeckiego, nieco zmieniona w porównaniu z ubiegłym rokiem. Czego dotyczą więc te zmiany?**

- Tym razem zrezygnowaliśmy z Żakowoli, dodaliśmy za to odcinek w biogazowni, dzięki firmie Biopower i dzięki uprzejmości PKS Międzyrzec Podlaski, gdzie na ich bazie odbyła się jedna próba. Pozostały za to stare przez wszystkich lubiane próby, czyli targowisko i międzyrzeckie jeziorka - dwie próby w nowym ułożeniu. Ostatnia nocna próba pokazowa, tzw. Jeziorka Show, odbyła się już po zmroku, dokładnie w takiej samej konfiguracji, jak w zeszłym roku.

**W Wspomniał Pan o sponsorach, dlatego zapytam, jak było w tym roku? Darczyńców było namówić łatwiej czy trudniej w porównaniu z rokiem ubiegłym?**

- Myślę, że ze względu na inflację, warunki panujące na świecie, było trudniej pozyskać sponsorów, jednak udało nam się spiąć budżet dzięki uprzejmości firmy Fresh Farm Łukasza Łosickiego, Wiesławowi Nurzyńskiemu Betony oraz Justynie Nurzyńskiej z Auto-Transu. Wiadomo, że wsparcie w postaci honorowego patronatu burmistrza Zbigniewa Kota oraz wójta gminy Międzyrzec Krzysztofa Adamowicza też bardzo dużo nam pomogło. Bez tego na pewno nie poradzilibyśmy sobie chociażby organizacyjnie.

**W Ile załóg pojawiło się w tym roku?**

- Zgłosiły się 24, ostatecznie zostały dopuszczone 22. W porównaniu z ubiegłym rokiem mamy zmiany około 1/3 stawki. Jest jeden debiutant, który jeszcze w żadnej imprezie motoryzacyjnej nie startował. Bardzo trzymamy za niego kciuki, bo od zeszłego roku nasz Automobilklub Bialskopodlaski prowadzi klasyfikację Debiutant. Właśnie po to, by zachęcić ludzi, którzy jeszcze nie startowali, żeby pokazać, jak to jest łatwo i przyjemnie zgłosić się i móc wystartować. Można zawsze tutaj w kontrolowanych warunkach poćwiczyć różne manewry. Mamy zabezpieczenie przeciwpożarowe, drogi są zamknięte. Warunki są na wysokim poziomie, zawodnicy wcześniej zapoznali się z trasą, więc znają te zakręty i wiedzą, na co mogą sobie pozwolić, a dodatkowo obserwując trochę bardziej doświadczonych kolegów, którzy jadą z przodu, mogą nabrać nawyków, które pomogą im w podszkoleniu.

**W Kto mógł pojawić się na starcie? Jakie warunki trzeba spełnić, by wystartować chociażby w przyszłym roku?**

- Na terenie Międzyrzeca, ale również całego województwa lubelskiego, organizujemy zawody pod regulaminem amatorskich imprez sportowych, więc zgłosić może się właściwie każda osoba, która posiada prawo jazdy oraz sprawny technicznie samochód. Te wymagania to ważny przegląd techniczny i ważna polisa ubezpieczeniowa, aktywne prawo jazdy oraz kaski z homologacją, więc mogą być też zwykłe, motocyklowe. W razie, gdyby ktoś miał jakieś kłopoty, my jako Automobilklub, jako organizator rajdu, zawsze zachęcamy do kontaktu z nami. Podpowiemy, doradzimy, co można zrobić czy poprawić.

**W Rajd Międzyrzecki to część większych zawodów, które są podzielone na kilka rajdów. Jak to wygląda?**

- Drugi Rajd Międzyrzecki odbywa się jako druga runda samochodowych mistrzostw Automobilklubu Bialskopodlaskiego oraz pierwsza runda pucharu okręgu lubelskiego. Jest to cykl, który rozgrywamy jako Automobilklub oraz zarząd okręgowy PZM w Lublinie, skierowany dla kierowców amatorów, którzy chcieliby podszkolić swoje umiejętności i sprawdzić się na zamkniętych odcinkach na czas.

**W O co jadą uczestnicy? Jakie nagrody czekają na najlepszych?**

- Mamy kilka klasyfikacji. Poza generalną, gdzie puchar ufundował burmistrz miasta Międzyrzeca Podlaskiego, gramy również o puchar wójta gminy Międzyrzec Podlaski. Dodatkowo są inne klasy, w zależności od pojemności, gdzie w każdej także czekają puchary oraz medale.

**Rozmowa z Marcinem Wowtoniukiem i Adamem Supińskim, zwycięzcami rajdu, dostępna na stronie: www.miedzyrzec.24wspolnota.pl**

# Doktor Czesław Sudewicz doceniony

**Przed kilkoma dniami bialski lekarz internista Czesław Sudewicz otrzymał od minister zdrowia Katarzyny Sójki odznakę honorową „Zasłużony dla służby zdrowia".**

Liczący 77 lat doktor ma bogaty życiorys działacza opozycyjnego i katolickiego w PRL, później dyrektora bialskiego Zespołu Wojewódzkich Przychodni i Poradni Specjalistycznych, działacza ruchu pro-life, polityka PiS, radnego sejmiku.

Fot. Dariusz Stefaniuk (FB)

Czesław Sudewicz otrzymał od minister zdrowia Katarzyny Sójki odznakę honorową „Zasłużony dla służby zdrowia"

Z materiałów Instytutu Pamięci Narodowej wynika, iż już w okresie studiów na Wydziale Lekarskim Akademii Medycznej w Lublinie za „kolportaż kawałów politycznych" SB przeprowadziła z nim w 1969 r. rozmowę profilaktyczną oraz zastrzegła mu wyjazdy zagraniczne.

W 1983 r. w okresie pracy w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym związany był z podziemnym kołem „Solidarności". Opracował petycje w obronie krzyży w bialskiej Szkole Podstawowej nr 2. Był jednym z założycieli „Solidarności" w służbie zdrowia w Terespolu, Małaszewiczach i Białej Podlaskiej. W stanie wojennym współorganizował msze św. za Ojczyznę oraz Dni Kultury Chrześcijańskiej, a podczas beatyfikacji Męczenników Podlaskich przedstawił ich historię.

U schyłku PRL przez pięć miesięcy pozostawał bez pracy. Później pracował jako lekarz rejonowy, specjalista reumatolog, kierował Zespołem Wojewódzkich Przychodni i Poradni Specjalistycznych.

– Raz w tygodniu jeszcze jako aktywny emeryt tato pracuje w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym bialskiego Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego – poinformował nas jego syn, radny Karol Sudewicz.

Doktor był członkiem Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Reumatologicznego. Od 2006 r. jest rycerzem Zakonu Rycerskiego Bożego Grobu w Jerozolimie z rangą komandora, a od 2012 r. Zakonu Rycerskiego Orderu Jasnogórskiej Bogarodzicy. Od 2015 do 2018 r. był radnym sejmiku. Odznaczony m.in. Krzyżem Wolności i Solidarności i Nagrodą im. Jerzego Ciesielskiego za działania na rzecz umacniania rodzin (przez metropolitę krakowskiego abp. Marka Jędraszewskiego).

– „Zasłużony dla służby zdrowia" za długoletnią posługę na rzecz pacjentów, to brzmi naprawdę dumnie. Cieszę się, że mój wniosek o tę nagrodę został pozytywnie rozpatrzony – podsumował wydarzenie poseł Dariusz Stefaniuk.

*(Pim)*

BIA

eprasa.pl 2c2f1144c9

Spotkanie zorganizowane przez Gminny Ośrodek Kultury w Międzyrzecu Podlaskim w ramach projektu „Dni z kulturą”

# Artur Barciś gościł w gminie Międzyrzec Podlaski

Fot.GOK Międzyrzec Podlaski

Wydarzenie poprowadziła dyrektor GOK Międzyrzec Podlaski - Sylwia Hubica

Fot.GOK Międzyrzec Podlaski

Spotkanie zgromadziło wielu entuzjastów ekranizacji, w których udział brał znany polski aktor

**Aktor Artur Barciś zawitał do Publicznej Szkoły Podstawowej w Rogoźnicy, gdzie spotkał się z mieszkańcami.**

Do spotkania doszło 9 listopada. Wzięło w nim udział kilkudziesięciu mieszkańców nie tylko gminy Międzyrzec Podlaski, ale również okolicznych gmin. Widzowie byli ciekawi historii aktora, który ma w swoim dorobku wiele ról teatralnych, filmowych i tych najbardziej pamiętnych - serialowych.

Większość pytań z sali dotyczyła perypetii związanych właśnie z planu serialu Ranczo czy Miodowe lata.

## Artur Barciś o szczęściu i wyjątkowości

Spotkanie prowadziła dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Międzyrzecu Podlaskim - Sylwia Hubica. Widzowie mogli wysłuchać opowieści aktora o niełatwych początkach kariery oraz rolach, jakie podejmował. Zdradził również, jakim klubom w Polsce kibicuje oraz co zajmuje jego czas, gdy nie musi spędzać go w pracy.

**Większość pytań z sali dotyczyła perypetii związanych z planu serialu Ranczo czy Miodowe lata**

Pytania poza prowadzącą spotkanie mogli zadawać także widzowie, którzy po spotkaniu mieli możliwość otrzymania autografu i wykonania wspólnych zdjęć.

## Spotkanie dzięki projektowi

Warto zaznaczyć, że wydarzenie było możliwe dzięki projektowi „Dni z kulturą”, dofinansowanemu ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w programie Narodowego Centrum Kultury: Dom Kultury+ Edycja 2023.

Była to kolejna inicjatywa podjęta przez mieszkańców, władze gminy oraz GOK Międzyrzec Podlaski w ramach „Dni z kulturą”.

*rg*

**Artur Barciś**
o swojej drodze do „dużego” aktorstwa

### Aktorstwo to zawód-loteria

**- Najważniejszą rzeczą, jaką trzeba w sobie odnaleźć, jest wyjątkowość, ten dar. To coś, czego nie można się nauczyć. Zawsze powtarzam, że aby odnieść sukces w tym zawodzie, muszą się spotkać trzy elementy. Najważniejszy z nich, niezbędny, to dar, czyli talent, bo każdy człowiek jest tak skonstruowany, że ma jakiś talent, coś umie robić lepiej. Drugi element to warsztat, czyli zestaw umiejętności, których nauczyć się można, te podstawy daje szkoła aktorska. To dobra dykcja, umiejętność operowania oddechem, impostacja głosu, m.in. jak wrzeszczeć, a nie zedrzeć sobie głosu. Ale to jeszcze nie wystarczy, aby odnieść sukces, bo przecież to zawód-loteria. Potrzebny jest jeszcze trzeci element, czyli szczęście, zbieg okoliczności, że akurat ten aktor dostał rolę, która nagle go wywindowała na szczyt.**

# Maja Sierhej najlepsza podczas II Przeglądu Piosenki Poetyckiej i Poezji Śpiewanej w Tłuśćcu

**Już po raz drugi Stowarzyszenie Inicjatyw Lokalnych Tłuściec zaprosiło sympatyków poezji na „Gminny przegląd piosenki poetyckiej i poezji śpiewanej”. Pierwsze miejsce przyznano Mai Sierhej z Publicznej Szkoły Podstawowej w Krzewicy.**

Fot.Stowarzyszenie Inicjatyw Lokalnych Tłuściec

Uczestnicy II Gminnego Przeglądu Piosenki Poetyckiej i Poezji Śpiewanej w Tłuśćcu

10 listopada podczas „Gminnego przeglądu piosenki poetyckiej i poezji śpiewanej”, który odbył się w remizie OSP w Tłuśćcu, organizatorzy zakwalifikowali łącznie 21 wykonawców. Wystąpili indywidualnie, w duetach lub kilkuosobowych zespołach, proponując jury dwanaście występów, każdy na bardzo wysokim poziomie. Dwie grupy wokalno-instrumentalne zaprezentowały własne aranżacje oraz piosenki autorskie.

BIA

## Najlepsza Maja Sierhej, trzy wyróżnienia

Jury, w którym mogliśmy zobaczyć Magdalenę Bahonko, Daniela Świądera i Piotra Frankowskiego, miała nie lada zadanie, by wyłonić najlepsze występy.

Pierwsze miejsce przyznano ostatecznie Mai Sierhej z Publicznej Szkoły Podstawowej w Krzewicy. Wyróżniono zespół De Bratki, kwartet „Melodie sercem pisane” oraz Aleksandrę Korolczuk. Swojego ulubieńca mogła wybrać także publiczność. Ich zdaniem bezkonkurencyjny okazał się zespół De Bratki.

Zwyciężczyni - Maja Sierhej z Publicznej Szkoły Podstawowej w Krzewicy

Organizatorem wydarzenia było Stowarzyszenie Inicjatyw Lokalnych Tłuściec wspierane przez Gminną Bibliotekę Publiczną i Gminny Ośrodek Kultury. Patronat nad przeglądem sprawował wójt Krzysztof Adamowicz.

*rg*

### Na scenie zaprezentowali się:

1. Aleksandra Baj i Maja Pszczółkowska
2. Dominika Bułhak
3. Wiktoria Bułhak
4. De Bratki - zespół: Patrycja, Antonina, Bartosz Nurzyńscy i Kinga Gomółka
5. Edyta Drynio
6. Aniela Stepulak
7. Kwartet „Melodie sercem pisane”: Kinga Leśniak, Gabriela Dębowska, Magda Chali oraz Emilia Grzeszykowska
8. Aleksandra Korolczuk
9. Wiktoria Karwowska
10. Maja Sierhej
11. Zofia Jurkowska
12. Mieczysław Stepulak

eprasa.pl 2c2f1144c9

# „Sówki” i „Biedronki” z Międzyrzeca w gronie przedszkolaków

Biedronki z Przedszkola Samorządowego nr 2 w Międzyrzecu

Fot.Miasto Międzyrzec Podlaski

Sówki z Przedszkola Samorządowego nr 3 w Międzyrzecu

Fot.Miasto Międzyrzec Podlaski

Każdy pasowany przedszkolak od 15 listopada stał się pełnoprawnym członkiem „Sówek”

Fot.Miasto Międzyrzec Podlaski

**15 listopada w dwóch przedszkolach na terenie Międzyrzeca odbyło się symboliczne pasowanie na przedszkolaków. W uroczystości wziął udział zastępca burmistrza miasta, Paweł Łysańczuk.**

Przedszkole Samorządowe nr 3 w Międzyrzecu Podlaskim wzbogaciło się o kilkunastu nowych przedszkolaków, którzy od początku roku szkolnego uczęszczają do grupy „Sówek”.

Druga z grup, tym razem z Przedszkola Samorządowego nr 2, stała się pełnoprawnymi „Biedroneczkami”.

W obu wydarzeniach wzięli udział zaproszeni goście, dyrekcja, opiekunki każdej z grup oraz niezastąpieni rodzice, którym gratulujemy wstąpienia ich dzieci do międzyrzeckich przedszkoli.

*rg*

# Międzyrzeckie warsztaty dla seniorów zakończone spektaklem

**Ostatnim akordem warsztatów dla seniorów organizowanych w Międzyrzecu Podlaskim był spektakl pt. „Kobiety na medal”.**

Projekt „Teatralna Jesień” został dofinansowany ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu Narodowego Centrum Kultury: Dom Kultury+ Edycja 2023

Fot.Miasto Międzyrzec Podlaski

W spektaklu udział wzięły seniorki z Międzyrzeca oraz zaproszeni goście

Fot.Miasto Międzyrzec Podlaski

W przedstawieniu wzięły udział seniorki, które przez ostatnie dwa miesiące uczęszczały na różnego rodzaju warsztaty. Nie zabrakło również zaproszonych gości, którzy również dzielnie stawiali czoła występowi scenicznemu.

Gośćmi specjalnymi byli autorzy tekstów, na podstawie których uczestniczki warsztatów przygotowały sztukę - Krystyna Kornacka i Leszek Sokołowski. Warsztaty opracowała i poprowadziła teatrolog i animator kultury Elżbieta Kamasa.

*rg*

# Pierwszaki z Szóstki już po pasowaniu

*Trwa akcja „Wspólnoty” pt. „Witamy Pierwszaków”. Co tydzień prezentujemy uczniów z pierwszych klas szkół podstawowych z Międzyrzeca Podlaskiego, gminy Międzyrzec Podlaski oraz gminy Drelów.*

*Akcja przed laty cieszyła się dużym zainteresowaniem, dlatego postanowiliśmy do niej powrócić. Naszymi kolejnymi bohaterami są uczniowie klasy pierwszej ze Szkoły Podstawowej im. ks. Kard. Stefana Wyszyńskiego w Szóstce.*

*W następnym wydaniu „Wspólnoty” zaprezentujemy uczniów z Publicznej Szkoły Podstawowej im. Kornela Makuszyńskiego w Rzeczycy.*

*rg*

**Dyrektorze, Nauczycielu!**

*Chcesz, aby uczniowie pierwszej klasy z Twojej szkoły pojawili się na łamach „Wspólnoty”?*

*Wystarczy wysłać do nas zdjęcie klasy wraz z listą uczniów i nazwiskiem wychowawcy na adres: grabowski@24wspolnota.pl*

*Klasa I w Szkole Podstawowej im. ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Szóstce*
*Wychowawca: Barbara Oleszczuk. Uczniowie: Natan Golonka, Izabela Kanatek, Milena Konaszewska, Tymon Kuć, Oliwier Majszak, Blanka Maksymiuk, Alicja Nikończuk, Maciej Struczyk, Alicja Sypniewska, Lena Zacharuk, Michalina Zacharuk*

MDZ

eprasa.pl 2c2f1144c9